



Tygodnik ciechanowski

nr 7

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

cena 5 zł
W TYM 5% VAT

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU NR 7 (2406) 17 LUTEGO 2026 R. NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646

Wybuch gazu w Milewie



Butla eksplodowała w domu jedno-rodzinnym w gminie Sochocin. 69-letni właściciel został poparzony. Budynek poważnie uszkodzony – nadzór budowlany zakazał jego użytkowania.

Czytaj na str. 2

Studniówki

ZSCKR w Gołdówce

str. 3



KEN w Przasnyszu

str. 13

Krwawe walentynki w Kobylinie

Zasztyletował
byłą żonę?

Czytaj na str. 2

Ma ponad 116 lat i jest sercem życia kulturalnego miasta

**Wielka metamorfoza
MCKiS w Pułtusku**

Czytaj na str. 4

Agresja: nasz nowy chleb powszedni?

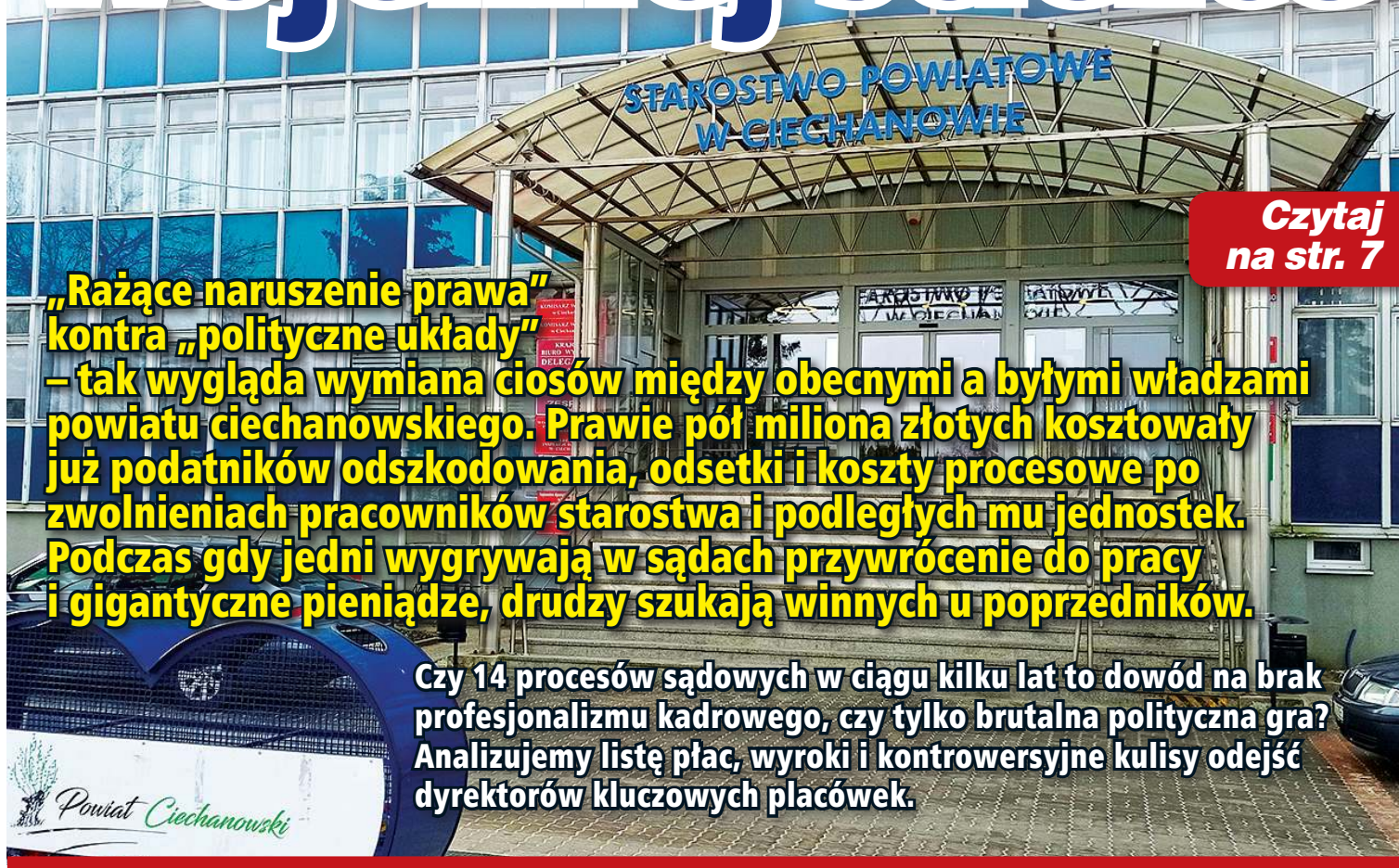
Od pyskówek w internecie po sejmowe wyzyski. Sprawdzamy, skąd bierze się w nas tyle jadu i czy przykład idący z góry faktycznie psuje nas wszystkich. Wielogłos o tym, jak nie dać się zważać.

Czytaj na str. 3

**Więcej informacji z regionu
szukaj na portalu:
tygodnikciechanowski.pl**

Urzędnicza czystka kosztuje fortunę

Starostowie na wojennej ścieżce



**Czytaj
na str. 7**

**„Rażące naruszenie prawa”
kontra „polityczne układy”**

– tak wygląda wymiana ciosów między obecnymi a byłymi władzami powiatu ciechanowskiego. Prawie pół miliona złotych kosztowały już podatników odszkodowania, odsetki i koszty procesowe po zwolnieniach pracowników starostwa i podległych mu jednostek. Podczas gdy jedni wygrywają w sądach przywrócenie do pracy i gigantyczne pieniądze, drudzy szukają winnych u poprzedników.

Czy 14 procesów sądowych w ciągu kilku lat to dowód na brak profesjonalizmu kadrowego, czy tylko brutalna polityczna gra? Analizujemy listę płac, wyroki i kontrowersyjne kulisy odejść dyrektorów kluczowych placówek.

Powiat Ciechanowski

Koniec epoki Jana Zalewskiego

Po 12 latach ustępuje z fotela starosty pułtuskiego, co oznacza dymisję całego zarządu powiatu. Tymczasem w Radzie Miejskiej doszło do politycznego trzęsienia ziemi – klub wywodzący się od Krzysztofa Nuskiewicza przestał istnieć. Kto przejmie władzę w powiecie i co planują „Aktywni dla Pułtuska”?

Szczegóły kadrowej rewolucji.

Czytaj na str. 11

Ratunek dla naszych kieszeni

Prąd ze słomy i obornika?

Sto osób w Mławie debatowało o przyszłości OZE w naszym regionie. Wójtowie pytają o bariery w sieciach, a były minister Żelichowski ostrzega: rozproszona energia to nasze bezpieczeństwo. Sprawdzamy, dlaczego Mazowsze powinno stawiać na biogaz i czy rolnicy faktycznie przestaną płacić krocie za energię.

Czytaj na str. 9

Śledź zamiast kielbasy czyli... Ostatki po mazowiecku



Wyskakujące z półmisków wróble i garnki z popiołem rzucone pod nogi – tak dawniej żegnano karnawał. Sprawdzamy, dlaczego gospodynie na Mazowszu tłukły naczynia w Popielec i kogo w Popielec zaprzęgano do ciężkiej kłody.

Czytaj na str. 16

Diamenty i złoto w Naruszewie



„Przyrzeczenia danego sobie dotrzymaliście”. Wyjątkowa uroczystość w gminie Naruszewo – kilkanaście par świętowało 50 i 60 lat wspólnego życia. Zobacz listę jubilatów odznaczonych przez Prezydenta RP i sprawdź receptę na miłość, która przetrwała sześć dekad mimo przeciwności losu.

Czytaj na str. 10

Kto poukląda Pawłowo?

Trwają poszukiwania nowego kierownika schroniska. W tle zawirowania z darami od Dody i 30 nowych bud, które w końcu dojechały do czworonogów. Kandydaci mają czas tylko do 20 lutego.

Czytaj na str. 8

Mazowieckie Zapusty w śniegu, pełne kolorów

**Krasne pękało
w szwach**

Mimo siarczystego mrozu, 22 zespoły z całego Mazowsza Północnego oparowały gminę Krasne, by tradycyjnym korowodem i dawką humoru przegonić



zimę. Diabły, kozy i „Dziady weselne” bawiły mieszkańców w remizach, kultywując tradycję, która od 1981 roku nie daje o sobie zapomnieć.

Czytaj na str. 4

Krwawe walentynki w Kobylinie

Zasztyletował ją żonę w łóżku?

Zamiast święta zakochanych – brutalne morderstwo.

W sobotę, 14 lutego, spokojnym Kobylinem (gm. Opinogóra Górna) wstrząsnęła wiadomość o śmierci 52-letniej kobiety. Jej ciało z raną kłutą klatki piersiowej znaleziono w łóżku. Podejrzany to byłby mąż ofiary, który właśnie trafił za kraty.

Zgłoszenie do ciechanowskiej policji wpłynęło w sobotni poranek, około godziny 7.30. Na miejsce natychmiast wysłano patrol i karetkę, ale lekarz mógł już tylko potwierdzić najgorsze. 52-latką nie żyła. Śledczy, pracujący pod nadzorem prokuratora i z udziałem patomorfologa, szybko ustalili, że nie był to zgon z przyczyn naturalnych. Kobieta zginęła od ciosu ostrym narzędziem.

Zadzwoił po służby i udawał niewiniątka?

Tragedia rozegrała się w domu, który ofiara dzieliła z byłym mężem. To właśnie 57-latek powiadomił służby o znalezieniu zwłok. Policjanci nie dali się jednak zwieść jego roli „przypad-

kowego odkrywcę”. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do komendy. W chwili ujęcia był po spożyciu niewielkiej ilości alkoholu. Co ciekawe, do tej pory nie figurował w policyjnych kartotekach – nie był wcześniej karany.

Sąd nie uwierzył w „inną osobę”

Podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Ciechanowie 57-latek usłyszał zarzut zabójstwa. Do winy się nie przyznał. Śledczy usłyszeli od niego wersję godną marnego kryminału – wskazał inną, konkretną osobę jako rzekomego sprawcę. Prokuratura jednak nie kupiła tej opowieści, uznając, że to jedynie próba ratowania własnej skóry.

W poniedziałek, 16 lutego, zapadła kluczowa decyzja. Zebrany materiał dowodowy okazał się na tyle mocny, że sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt. Najbliższe trzy miesiące mężczyzna spędzi w celi. Śledztwo trwa, a śledczy drobiazgowo weryfikują każdą sekundę feralnego poranka. Za zabójstwo 57-latkowi grozi nawet dożywotnie pozbawienie wolności.

erem

Rusza Tydzień Pomocy

Ofiary nie są same

Tradycyjnie i tej porze roku, sądy i prokuratury przypominają o prawach osób pokrzywdzonych. Od 16 do 20 lutego mieszkańcy mogą liczyć na bezpłatne porady prokuratorów, asystentów sędziów i kuratorów.

Akcja odbywa się w ramach ogólnopolskiego „Tygodnia Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepiętstwem”. To szansa dla każdego, kto uciepiał w wyniku przestępstwa, by dowiedzieć się, jak dochodzić swoich spraw i jakie uprawnienia mu przysługują.

Gdzie szukać wsparcia?

W tym roku w naszym regionie pomoc będzie udzielana w kilku punktach:

CIECHANÓW – Prokuratura Rejonowa (ul. Mikołajczyka 5)

- Dyżury trwają od poniedziałku do piątku (16–20 lutego).
- Prokuratorzy czekają na zainteresowanych w godzinach 8.00 – 14.00.

CIECHANÓW – Sąd Rejonowy (ul. Mikołajczyka 5)

- Asystenci sędziów oraz kuratorzy zawodowi pełnią dyżury w dniach 16–20 lutego.
- Porady udzielane są stacjonarnie w sali konferencyjnej budynku sądu

oraz telefonicznie pod numerami: 23 674 17 08 lub 23 674 17 09.

- Specjaliści są dostępni w godzinach 9.00 – 13.00.

MŁAWA – Prokuratura Rejonowa

- Porady udzielane są w godzinach 7.30 – 15.30.
- Harmonogram dyżurów:
- Poniedziałek (16.02): prok. Krzysztof Lewocik.
- Wtorek (17.02): asystent prokuratora Piotr Ludwiński.
- Środa (18.02): asystent prokuratora Dorota Łukasik.
- Czwartek (19.02): prok. Krzysztof Molenda.
- Piątek (20.02): prok. Katarzyna Pogorzelska.

Warto skorzystać z tej okazji, szczególnie gdy sprawa wydaje się skomplikowana, a koszty prywatnych porad prawnych są barierą nie do przejścia.

żet



Z całego serca dziękujemy za okazane nam wyrazy współczucia, wsparcie oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej Mamy

- Marii Rutkowskiej.

Obecność, modlitwa, dobre słowa i gesty życzliwości w tym trudnym dla nas czasie były nieocenionym wsparciem i źródłem otuchy.

Rodzina

FCP-40

Wybuchła butla z gazem

W jednym z budynków mieszkalnych w Milewie (gm. Sochocin) wybuchła butla z gazem. Dom uległ uszkodzeniu.

Do zdarzenia doszło w czwartkowy wieczór, 12 lutego, przed godziną 18. Jak przekazuje nam płońska PSP, w jednym z domów doszło do wybuchu butli z gazem. Przyczyną była najprawdopodobniej nieszczelność przewodu doprowadzającego gaz do kuchenki. Poparzeń ręki doznał 69-letni właściciel budynku.

Na miejscu działania prowadziły trzy zastępy straży pożarnej, policja i pogotowie energetyczne. Budynek uległ uszkodzeniu. Inspektor nadzoru budowlanego, który przyjechał na miejsce, zakazał jego użytkowania.

KO

Mały Antoś potrzebuje pomocy!

Większą część swojego życia 3-letni Antoś Malinowski z Ciechanowa spędził w szpitalach, walcząc z groźnym przeciwnikiem, jakim jest nowotwór mózgu. Kiedy wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze, choroba znów zaatakowała.

Koszmar rozpoczął się dwa lata temu. Antoś pewnego dnia upadł i nie mógł się podnieść. W 2024 roku rodzice usłyszeli straszną diagnozę: neuroblastoma w 4 stopniu zaawansowania – guz przestrzeni zaotrzewnowej i kanału kręgowego z licznymi przerzutami do szpiku i kości. Antoś przeszedł szereg zabiegów i chemioterapii. Kilka tygodni temu



Antoś po raz kolejny musi stoczyć walkę z chorobą

wydawało się już, że jest szansa na powrót do normalnego życia i że chłopcykowi udało się pokonać pod-

stępą chorobę. Niestety, Antoś musiał wrócić do szpitala. Nowotwór zaatakował ponownie, a guz tym razem jest w mózgu.

- Pomimo prawie 2 lat spędzonych na leczeniu musimy stawić ponownie czoła, tym razem ze znacznie groźniejszą formą choroby, ponieważ guz znajduje się w mózgu, co jest bardzo rzadko spotykane. Nasze życie przenosi się znów do Krakowa, niestety wiąże się to z wieloma wydatkami. Dlatego prosimy o wsparcie, aby nasze życie i życie Antosia było łatwiejsze w tej nierównej walce. Za każdą pomoc i wpłatę dziękujemy z całego serduszka – apelują rodzice małego chłopca.

Link do zbiórki na leczenie Antosia: <https://zrzutka.pl/698rpk>

KO

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec

Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165

Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowska w ludowej wizji świata

Więchemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Płock, ul. Kolegiatna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płoczan XX wieku.
Galeria Themersonów

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wyszogrod, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

**Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)**

Muzeum Słachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŃNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Sonda „Tygodnika”

Czy jedsteśmy agresywni

Krzyk w kolejce. Trzask drzwiami. Wyzwiska w sieci. Ostre słowa pod postem o polityce, o wojnie, o byle czym. Agresja przestała być czymś wyjątkowym – stała się tem codzienności. Ale czy naprawdę jest jej więcej? A może tylko szybciej ją widzimy i słyszymy?

Psychologowie przypominają: agresja sama w sobie nie jest „zła”. To mechanizm obronny, który miał nas chronić. Problem zaczyna się wtedy, gdy złość przejmują stery, a pod nią buzują lęk, wstyd, poczucie krzywdy czy bezsilność. Gdy brakuje nam języka do mówienia o emocjach, zostaje krzyk.

Dyrektor z wieloletnim stażem w oświacie zwraca uwagę, że w zwykłym życiu wcale nie musimy być aż tak agresywni. Na parkingu czy w pracy – owszem, bywa ostro. Ale prawdziwa eksplozja następuje w polityce i w internecie. Tam argumenty często przegrywają z atakiem personalnym. A przecież – jak pokazuje doświadczenie – jedno spokojne zdanie potrafi rozbroić więcej niż tysiąc ostrych ripost.

Emerytowana nauczycielka i malarka mówi wprost: kiedyś było więcej czasu

dla dzieci i więcej szacunku. Dziś młodzi uczą się agresji z ekranów – i z mównic sejmowych. A jeśli autorytety nie hamują języka, dlaczego mieliby to robić zwykli ludzie? Jej sposób na złość? Sztuka. Pędzel zamiast pięści.

Przedstawiciel muzeum dodaje: tempo życia, presja, frustracje, anonimowość w sieci. Do tego brutalny język debaty publicznej i osławianie przemocy – w filmach, grach, wiadomościach ze wschodniej granicy. Empatii jakby mniej. Przyzwyczajenia do ostrości – więcej.

Czy więc jesteśmy agresywni? A może raczej zmęczeni, przestraszeni, niewysłuchani? Może agresja to tylko wierzchołek lodowej góry – a pod nią kryje się coś znacznie trudniejszego do nazwania?

O to zapytaliśmy naszych rozmówców.

Magdalena Kowalska,
psycholog, Brody:

- Agresja to coś, czego wielu z nas wolałoby w sobie nie widzieć a jednak jest częścią bycia człowiekiem. Jako psycholog odpowiedziałabym tak: agresja sama w sobie nie jest „zła”. To naturalny mechanizm obronny, który ewolucyjnie



miał chronić nas przed zagrożeniem. Problem zaczyna się wtedy, gdy: nie umiemy regulować emocji (złość zalewa i przejmuję kontrolę), czujemy się bezsilni, odrzuceni, upokorzeni, doświadczaliśmy przemocy i nie nauczyliśmy się innych sposobów reagowania, żyjemy w chronicznym stresie, brakuje nam umiejętności komunikowania frustracji w bezpieczny sposób.

Złość bardzo często jest emocją „wierzchnią”. Pod nią kryje się lęk, wstyd, poczucie krzywdy, samotność.

Hejt w internecie? Często daje iluzję siły osobom, które czują się małe, nieważne albo niewysłuchane.

Przemoc fizyczna? To zwykle efekt braku regulacji, impulsów, głębokich deficytów emocjonalnych lub powielania wzorców z domu.

Podsumowując. Agresja rodzi się najczęściej z nieuregulowanych, trudnych emocji, takich jak lęk, frustracja, wstyd czy poczucie bezsilności, które znajdują ujście, gdy brakuje nam bezpiecznych sposobów ich wyrażania.

Alicja Małkowska
- emerytka, malarka, Ciechanów:


- Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że w obecnych czasach wzrosła agresja szczególnie wśród dzieci, młodzieży, ale także i dorosłych, zarówno w rodzinie jak i w społeczeństwie. Dawniej rodzice poświęcali dzieciom i młodzieży więcej czasu. Były wychowywane w większym szacunku, zarówno dla rodziny, jak i dla innych. Obecnie rodzice coraz mniej poświęcają czasu dzieciom, ale też ujemny wpływ mają media - bajki dla dzieci, czy filmy dla młodzieży niosą w sobie agresję i uczą „rozpychania się lokciami”. Mam też na uwadze polityków, którzy powinni reprezentować pewien poziom, tymczasem

nie przebijają w słowach i stosują słowną agresję, a powinni być przeciwnym przykładem. Widzi to młodzież, widzą dorośli. Skoro tamci mogą, to zwykli ludzie tym bardziej. Prawdziwe przyjaźnie i pomoc sąsiadka czy koleżeńska są dziś rzadkością.

Uważam, że szacunek należy się każdemu człowiekowi. Jeśli człowiek darzy drugiego szacunkiem, to ten drugi czuje to i nie odpowiada agresją. Mój sposób na agresję, która nieraz się we mnie rodzi to moja pasja. Malarstwo. Bo obrazy są odzwierciedleniem duszy malarza. Kiedy coś go „trzyma” to obrazy są agresywniejsze, ostrzejsze, kiedy jest spokojny, powstają obrazy łagodne.

Czarnecki Edward
- wieloletni dyrektor szkół
w Płocku:

- Czy jesteśmy agresywni? Pytanie postawione wprost, ale odpowiedź niełatwa, a przynajmniej niejednoznaczna. Oczywiście spotykamy się na co dzień z przejawami agresji.



Czy to w kolejkach po jakieś deficytowe dobro, czy w walce o miejsce na parkingu, czy w sporach, kto miał pierwszeństwo. Kolejek ostatnio niewiele, więc agresja kolejkowa zanika, samochodów coraz więcej, a miejsc parkingowych nie przybywa aż tak dużo, więc na parkingach osiedlowych napotykamy przejawy agresji.

Ogólnie rzecz ujmując w życiu codziennym chyba nie ma aż tak wiele agresji. Jeśli jest, to raczej bierze się z rywalizacji o lepsze stanowisko, wyższe płace, o przewagę konkurencyjną, itp.

Natomiast widzimy ogromną, wręcz monstrualną agresję w życiu politycznym. I tu paradoks. Najbardziej skaczą sobie do oczu ludzie, którzy nie mają absolutnie żadnego wpływu na to, co się dzieje w polityce. Politycy raczej kłócą się na pokaz, potem razem piją wódkę. Wystarczy poczytać dyskusji w mediach społecznościowych, na przykład na Facebooku, X-ie, czy innych. Często dyskusje odchodzą daleko od dobrych obyczajów, argumenty ad personam przeważają nad merytorycznymi. Sam tego doświadczyłem, gdy po rozpoczęciu regularnej wojny na Ukrainie, wykazywałem w dyskusjach poglądy, no powiedzmy, nie całkiem kompatybilne z obowiązującymi. Zostałem tak ostro zaatakowany, że usunąłem konto.

Czy jest rada na agresję? Jest. Jeśli na agresję nie odpowiemy agresją, tylko dobrym słowem, często rozbroimy agresora. Sam tego doświadczyłem, gdy czas temu jakiś w mediach społecznościowych zarzucił dziennikarce Dominice Ćosić dyktę. Ona odpowiedziała mi spokojnie, w tonie rzeczowym, że raczej ważne co mówi, a nie jak, i że pracuje nad dyktą. Poczulem się mocno skonfundowany, bo spodziewałem się, że nazwie mnie łachudrą, chomątem i chamelem, a tu takie łagodne upomnienie! Od tej pory bardzo polubiłem Dominiczkę...

Dariusz Krawczyk
- Muzeum Szlachty Mazowieckiej
Ciechanów:

- Agresja jest obecnie zjawiskiem dość częstym i mam wrażenie, że narastającym w społeczeństwie. Tempo życia i presja powoduje, że ludzie wyładowują swoje frustracje często bardzo agresywnie w miejscu pracy, w rodzinie, na drodze, czy podczas jazdy samochodem. Do tego dochodzi hejt w internecie. Sieć stała się głównym kanałem wyładowania agresji. Daje poczucie anonimowości i bezkarności. Wydaje mi się, że jest w nas coraz mniej empatii, brakuje w naszym społeczeństwie autorytetów. Język debaty publicznej pozostawia wiele do życzenia, jest agresywny i brutalny. Stajemy się też społeczeństwem, które zaczyna się do tego przyzwyczajać, jak również do przemocy, bo na co dzień z nią obcujemy. Gry komputerowe, filmy, wojna za wschodnią granicą już nie



robią wielkiego wrażenia. To wszystko sprawia, że niezbyt optymistycznie patrzę w przyszłość, choć chciałbym się mylić.

KB

Studniówka ZSKR w Gołdkowie

Bal w dniu zakochanych

W klimatycznej scenerii Bobrowego Dworu w Smrocku miał miejsce bal maturalny uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Gołdkowie. Tego wieczoru 14 lutego bawiło się 57 uczniów z trzech ostatnich klas technikum.

Tegoroczni absolwenci to uczniowie klasy o profilu technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, dla których wychowawcą jest Jolanta Błońska, technik architektury krajobrazu/technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej z wychowawcą Sylwią Kobus, a także technik żywienia i usług gastronomicznych/technik weterynarii, gdzie wychowawcą jest Edyta Zychowska.

Wychowawczynie przygotowały scenariusz balu i rozpoczęły go, witając gości i prosząc do Poloneza. Taniec poprowadziła dyrektorka szkoły Ewa Leszczyńska oraz Tomasz Stańczak, przewodniczący Rady Młodych Rolników działającej przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi w latach 2022-2023. W kolejnych parach zobaczyliśmy także wicedyrektorkę Annę Kwiatkowską i czterokrotnego stypendystę Prezesa Rady Ministrów, ucznia z najwyższą w kolejnych latach średnią ocen Przemysław Świercz, kierownik internatu Elżbietę Tomczak i reprezentanta szkoły



Polonez w choreografii nauczycieli wychowania fizycznego

w Mistrzostwach Szkół Rolniczych podczas Krajowych Dni Pola 2025 Miłosza Karkowskiego, a także kierownik Praktycznej Nauki Zawodu Elżbę Dembe Stańczak i finalistę Olimpiady Wiedzy o Odnawialnych Źródłach Energii 2025 Karola Kozłowskiego. Choreografią i przygotowaniem tego tradycyjnego tańca zajęli się nauczyciele wychowania

fizycznego: Magdalena Adamska, Justyna Łyszowska i Piotr Dzierżanowski.

Po zakończeniu Poloneza w rolę



Piękni i młodzi, czyli uczestnicy studniówki

konferansjerów wcielili się uczniowie: Daria Tańska, Wiktoria Bieleńska oraz Przemysław Świercz.

- 14 lutego, kiedy wiele krajów całego świata mówi o święcie zakochanych, o Walentynkach, my mówić będziemy o balu studniówkowym (...) Bo to piękny moment. Piękne dziewczęta, bardzo

przystojni młodzi panowie, wzruszeni rodzice, piękna atmosfera, trochę dumy, trochę radości, wiele wzruszenia i dużo, dużo piękna. Piękna atmosfera na tym balu, waszym balu. Bal studniówkowy każdy z nas ma jeden raz, więc chcę dzisiaj życzyć wam, by to było wyjątkowe. Taki bal, kiedy nadejdzie poranek, pozostawi tylko piękne wspomnienia,

o którym w dzisiejszy wieczór proponuję zapomnieć. Ale tak jak powiedziałam, kiedy przyjdzie poranek, wróćcie do rzeczywistości. Jestem przekonana, że wyposażeni w wiedzę pokonacie i ten próg, zdacie egzamin maturalny. A dziś bal, wasz bal. Niech to będzie dobry bal. Pozwólcie, że w dniu tego balu, właściwie w tę noc balu, podziękuję waszym wychowawczyńom na nauczycielom, rodzicom, naszym gościom, którzy towarzyszyli nam w pięcioletnim byciu w szkole. Przyjmijcie państwo wyrazy wielkiej wdzięczności, ponieważ to wasz wspólny wysiłek doprowadził naszą młodzież do tego momentu - powiedziała dyrektorka Ewa Leszczyńska.

Głos zabrali również: prezes oddziału powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pułtusku Maria Korbał, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Region Mazowsze Pracowników Oświaty Ziemi Pułtuskiej Jolanta Siejbik, przewodniczący Rady Rodziców Mariusz Tański oraz przedstawiciel rodziców Iwona Ćwik.

Nie zabrakło podziękowań dla nauczycieli, rodziców i pracowników szkoły. Nie mogło oczywiście zabraknąć także zdjęć, zarówno grupowych, jak i indywidualnych na tzw. ścianie, a także wspólnego biesiadowania przy stole. Reszta to już tylko i aż – zabawa do białego rana, przy dźwiękach muzyki o którą zadbał DJ Matteo.

RK

Mazowieckie Zapusty 2026

Pożegnanie karnawału

W minioną niedzielę do Krasnego zawitali niecodzienni goście, a to za sprawą XLIII „Mazowieckich Zapustów 2026”. Uczestników nie przstraszył silny mróz tego dnia. Przybyły 22 zespoły, w większości z Mazowsza Północnego – pełne radości, kolorów i muzyki.

Wydarzenie rozpoczął tradycyjnie tańczący i śpiewający korowód, który wyruszył sprzed Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej, przemazzerował przez miejscowość, po czym zespoły rozjechały się do remiz i świetlic wiejskich na terenie gminy na spotkania z mieszkańcami i poczęstunek.

- W samym Krasnem zapusty odbywają się po raz pierwszy – powiedział wójt Michał Szczepański. - W 1997 roku były w Węzowie. Od kilku lat prowadziliśmy rozmowy dotyczące organizacji przeglądu zespołów zapustnych w Krasnem właśnie. Ponieważ aż 3 nasze zespoły chciały wystąpić, zatem stwierdziliśmy, że warto, żeby te zespoły były też gospodarzami dzisiejszej naszej uroczystości. Największa jest reprezentacja z gminy Jednorzec, bo aż cztery zespoły, trzy są z gminy Przasnysz, trzy z Krasnego, z innych gmin po dwa zespoły. Po korowodzie poszczególne grupy przyjęte zostały w sześciu świetlicach i remizach: w Krasnem, Węzowie, Zielonej, Pęczki Kozłowo, Mosaki Stara Wieś i w Zalesiu. Warto podkreślić, że w większości w zespołach są osoby starsze, a my mamy grupę młodzieżową, która również chciała wystąpić w klimacie tradycji i pokazać swoje talenty. Nasz wkład organizacyjny to przede wszystkim przygotowanie sali głównej, przygotowanie razem z przedstawicielami sołectw spotkań w świetlicach i remizach, również kwestia organizacyjna związana z parkingami, czy przygotowanie tras. Wiele naszych urzędników, zarówno z gminy, jak i z GOPS oraz Biblioteki bierze czynny udział będąc opiekunami grup.



Mazowieckie zapusty są wydarzeniem cyklicznym, organizowanym od 1981 roku, w ostatnią niedzielę karnawału, w różnych miejscowościach Północnego Mazowsza. Głównym organizatorem jest Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, w tym roku współorganizatorami byli wójt i Gminna Biblioteka Publiczna w Krasnem. Impreza odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Wydarzenie jest pełne tradycji, muzyki, śmiechu i dobrej zabawy - kolorowo, głośno i radośnie, tak, jak bywało dawniej na Mazowszu. Występy zespołów zapustnych to barwne postacie, maski i obrzędy ludowe, zapustny klimat

i regionalne smaki oraz wspólna zabawa dla wszystkich. W ciągu minionych lat wzięło w nim udział kilkadziesiąt zespołów z 80 miejscowości północnego Mazowsza. Jedne grupy znikają, przyjeżdżają inne, co powoduje, że utrzymuje się ciągłość wydarzenia, a zespołów z każdym rokiem jest więcej.

W tym roku do Krasnego zjechały 22 zespoły. Byli to: „Aktywni seniorzy” z Bogatego, „Artystki z Karwacza”, „Bakusy z Wielodroża”, „Cudaczne hiacynty” z Zalesia i „Echo” ze Skurpia (w gm. Płońsk), zespół z Dłutowa (gm. Lidzbark), „Dziady weselne” z Małego Łęcka, „Sonata” z Gołotczyzny, „Gołymiacy” z Gołymina,



wa, „Uśmiech seniora” z Drobinia, „Karniwiacy” z Karniewa oraz trzy zespoły z Krasnego: „Wesoła gromadka”, „Krasne” i „Dziuplaki”.

Na scenie, zlokalizowanej w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej, zaczęły pojawiać się kolejno zespoły prezentując swoje programy artystyczne. Zaroiło się od diabłów, czarownic, bocianów, kóz, aniołów, cyganek, niedźwiedzi oraz śmierci z kosami i księży

oraz mnóstwa innych postaci. Kabaretowe scenki, a także skoczne piosenki nie pozwalały odetchnąć widzom nawet na chwilę. Przegląd zakończył się późnym wieczorem podsumowaniem. Wszystkie zespoły otrzymały dyplomy i nagrody.

Wyróżnienie - statuetkę im. Ireny Borowy otrzymał zespół „Dziady weselne” z Małego Łęcka w gm. Płońsk. Prowadzi go Teresa Swiniarska. Trupa wystąpiła z humorem i werwą, co dostrzegło jury oceniające występy. Przewodniczącym jury był Tadeusz Baraniuk. W jury zasiadali także Maria Wojciechowicz, Tomasz Czerwiński, Piotr Kaszubowski i Anna Żukowska.

Statuetka im Ireny Kotowicz Borowy przyznawana jest dla upamiętnienia pomysłodawczyni imprezy, którą jest nieżyjąca już Irena Borowy - regionalistka, pracownik Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

EWA STANGRODZKA KOZŁOWSKA



Dziady Weselne Mały Łęck - zdobywcy statuetki

Ma ponad 116 lat i jest sercem życia kulturalnego Pułtusa

Wielka metamorfoza MCKiS w Pułtuskach coraz bliżej

Zabytkowe, kultowe miejsce na mapie Pułtusa, budynek Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki, doczeka się nowoczesnego oblicza. 10 lutego 2026 roku w Urzędzie Miejskim sfinalizowano pierwszy, kluczowy etap tej inwestycji – podpisano umowę na opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowej. To tu mieści się jedno z najstarszych kin w Polsce działające nieprzerwanie w tym samym budynku od 13 czerwca 1915 roku.

Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku od lat czeka na modernizację, która pozwoliłaby w pełni wykorzystać potencjał tego zabytkowego obiektu. Teraz te plany nabierają realnych kształtów. W ogłoszonym w listopadzie 2025 roku przetargu wystartowało aż siedmiu wykonawców, co świadczy o dużym prestiżowym znaczeniu tego zadania. Ostatecznie zwyciężyła oferta kieleckiej firmy 4idea Karol Sitarski, opiewająca na kwotę 404 916 zł.

Rok intensywnego projektowania

Zgodnie z zapisami umowy, wykonawca ma 16 miesięcy na przygotowanie pełnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz uzyskanie pozwolenia na budowę. Jest to proces wymagający, ponieważ budynek MCKiS, wzniesiony w latach 1907-

1910 jako siedziba Pułtuskiego Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego, figuruje w rejestrze zabytków. Każda zmiana musi więc godzić nowoczesność z poszanowaniem historycznej tkanki miasta.

Serce kultury w nowym wydaniu

Głównym punktem zmodernizowanego obiektu pozostanie sala widowiskowo-kinowa. Po remoncie ma ona pomieścić co najmniej 200 osób. Zostanie wyposażona m.in. w nowoczesne systemy nagłośnienia i oświetlenia scenicznego, rozwiązania poprawiające akustykę, komfortowe fotele dla widzów.



Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku od lat czeka na modernizację



Podpisanie umowy na wykonanie prac projektowych

To jednak nie wszystko. Projekt zakłada stworzenie przestrzeni, których w Pułtusku dotąd brakowało lub wymagały one radykalnej poprawy standardu. W planach są m.in. profesjonalna galeria sztuki, pracownice artystyczne, sala taneczna oraz wygłuszone pomieszczenia do nauki śpiewu i gry na instrumentach.

Małe muzeum kina i nowoczesne studio nagrań

Ciekawostką, która z pewnością przyciągnie turystów i miłośników dziesiątej muzy, ma być małe muzeum kina. Wprawdzie istnieje ono od lat w budynku MCKiS w Pułtusku w małym pomieszczeniu i częściowo na korytarzu kina, jednak modernizacja pozwoli na stworzenie godnego miejsca ekspozycji. Z kolei młodzi twórcy będą mogli korzystać z profesjonalnego studia nagrań.

Ważnym aspektem przebudowy jest całkowite dostosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Montaż windy oraz nowoczesnych systemów bezpieczeństwa sprawi, że MCKiS stanie się obiektem bez barier, dostępnym dla każdego mieszkańca, niezależnie od wieku czy sprawności fizycznej.

Szansa na fundusze zewnętrzne

Podpisanie umowy na wykonanie prac projektowych stanowi pierwszy, istotny etap przygotowań do długo oczekiwanej przez mieszkańców inwestycji. Opracowana dokumentacja pozwoli precyzyjnie określić zakres niezbędnych robót, a także stworzy podstawę do ubiegania się o zewnętrzne środki finansowe na realizację przedsięwzięcia ważnego dla rozwoju życia kulturalnego miasta – podkreślają urzędnicy.

Wszystko wskazuje na to, że za niepełna dwa lata Pułtusk będzie dysponował kompletnym planem na stworzenie jednego z najnowocześniejszych centrów kultury w regionie, przy jednoczesnym ocaleniu pięknej architektury z początku ubiegłego wieku.

Bh

zmieniaj z nami mazowsze

ZGŁOŚ PROJEKT DO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MAZOWSZA



Czekamy na Twój pomysł
od 5 lutego do 2 marca 2026 r.
na bom.mazovia.pl

BUDŻET
OBYWATELSKI
MAZOWSZA

Mazowsze.
serce Polski

Wspomnienie o Bożenie Dykiel

Goplana zeszła ze sceny

Piątek, 13 lutego 2026 roku. Data, która w przesądach niesie pecha, dla polskiej kultury stała się po prostu dniem żałoby. Nie żyje Bożena Dykiel. Miała 77 lat.



Goplana w „Balladynie” w reż. Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym w Warszawie

Nie będę udawał, że odeszła „wielka dama polskiego kina”, bo Dykiel by to wyśmiała. Damy pijają herbatę z filiżanek na mały palec, a ona piła życie haustami, często prosto z butelki. Była żywiołem. Kiedy w „Balladynie” Adama Hanuszkiewicza wjeżdżała na scenę Teatru Narodowego na hondzie, jako Goplana w obcisłym kombinezonie, Polska wstrzymała oddech. Jedni z zachwytem, inni z oburzenia. I o to jej chodziło.

Dla młodszych pokoleń pozostanie Marią Ziębą z „Na Wspólnej”, ciepłą, choć wścibską matką-Polką. Ale my pamiętamy, że to była aktorka Andrzeja Wajdy. Kasia w „Weselu”, Mada Müller w „Ziemii obiecanej”. Potrafiła zagrać wszystko: od prostytutki po wyrafinowaną cwaniarę, jak Miećka Aniołowa z „Alternatywy 4”. Miała ten rzadki dar –

„warunki”, jak się kiedyś mówiło. Była krwista, prawdziwa, czasem przasna, ale nigdy fałszywa.

Ostatnie lata nie były dla niej łaskawe. Serce, które wkładała w każdą rolę, fizycznie odmawiało posłuszeństwa. Otwarcie mówiła o wadzie zastawki, o niedotlenieniu mózgu, o tym, że żyła „jak wariatka”, bagatelizując zdrowie. Przyznała się też do walki z depresją. To wymagało odwagi większej niż rozebranie się przed kamerą.

Ale ja nie chcę żegnać jej pamięcią. Chcę ją pożegnać taką, jaką zapamiętałem.

Były lata 80. Koszalińskie Spotkania Filmowe „Młodzi i Film”. W biurze prasowym dostałem bojowe zadanie: wywiad z gwiazdą. Dykiel była wtedy u szczytu sławy, już po „Ziemii obiecanej”, „Brunecie wieczorową porą”, serialach „Czterdziestolatek”, „Dom”, „Alternatywy 4”, wielu wspaniałych rolach bardzo popularnego wtedy Teatru Telewizji. Spędzała akurat dwutygodniowe wczasy z rodzi-



Jako Miećka Aniołowa w serialu „Alternatywy 4” robi zakupy na pułtuskim rynku

ną w jednym z ośrodków nad morzem. Pojechałem tam z duszą na ramieniu, spodziewając się kapryśnej diwy, którą trzeba będzie prosić o chwilę uwagi.

Zastaliśmy normalną kobietę. Po bardzo przyjaznej rozmowie, zamiast spławić natręta, rzuciła po prostu: „Idziesz z nami na obiad”. I tak wyładowałem przy stoliku w stołówce wczasowej. Siedzieliśmy w piątkę: ona, jej mąż Ryszard, dwie małe córki i ja – onieśmielony, z dyktafonem ściskany w rękę. Rodzina podzieliła się trzema porcjami, ja jako gość dostałem czwartą w całości. Zadnego zadęcia, żadnych barier. Był gwar, były żarty i głośny śmiech, który niósł się

po sali. Pamiętam ten obiadowy konkret – chyba nawet trafiło mi się wtedy solidne udo z kurczaka, co w tamtych czasach też było wydarzeniem. Oboje z mężem traktowali mnie jak starego znajomego, a nie jak nieznanego pismaka, którego trzeba się już pozbyć.

Taka była. Bez dystansu, bezpośrednia, waląca prosto z mostu.

Bożena Dykiel nie grała życia, ona je pożerała. Dziś ten apetyt się skończył.

Zegnaj... Dziękuję za tamten obiad i za to, że nigdy nie byłaś... nijaka.

MAREK ŻBIKOWSKI

Z podróży przez kontynenty Wiele serc dla Bartusia

28 stycznia odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu spotkań autorskich, które Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechanowie zamierza w tym roku kontynuować. Gościem była debiutująca pisarka Antonina Gałęcka.

Z wykształcenia polonistka, która postanowiła przed czterdziestką spełnić marzenie i napisać książkę. Miała do tego dobre przygotowanie: skończyła studium kreatywnego pisania, a przede wszystkim podróżowała po Stanach Zjednoczonych, Australii, Ameryce Południowej, Tajwanie i Ekwadorze.

Gdy otrzymała wyróżnienie w jednym z konkursów literackich za opowiadanie „Między wierszami”, postanowienie dało konkretne efekty. Pisz, by opowiedzieć o świecie, ludziach, ich historiach – czasem takich, o których się nie mówi. By inspirować, wzruszać albo zwyczajnie – zapewnić rozrywkę.

Oprócz podróży i książek, jej pasją są języki, wino i muzyka. Można ją spotkać na rowerze lub na ścianie wspinaczkowej, gdzie najlepiej układa się nowe opowieści. Spotkanie było właściwie promocją jej najnowszej książki pt. „Następny przystanek”. Jest to oparta na faktach



opowieść o poznawaniu siebie i przekraczaniu granic – nie tylko tych między państwami.

Spotkanie poprowadziła Iza Kobal-Mierzejewska, która dość szczegółowo wglębiała się w tematykę książki, tak aby każdy ze słuchaczy zapragnął sięgnąć po tę pozycję. Interesująco wybrzmiała opowieść o bohaterkach książki, która z pewnością skłoni uczestników spotkania do sięgnięcia po tę pozycję. Już w lutym książka będzie dostępna w wypożyczalni biblioteki.

To był wyjątkowy wieczór, wypełniony muzyką, tańcem i dobrą energią. W Miejskim Centrum Kultury w Płońsku odbył się koncert charytatywny dla Bartusia Łoniewskiego, 6-letniego chłopca walczącego z nowotworem.

We wtorek, 11 lutego sala widowiskowa płońskiego MCK wypełniła się publicznością, a na scenie zaprezentowali się artyści, którzy wystąpili, by pomóc małemu chłopcu w walce z chorobą.

Koncert „Walentynka dla Bartusia” zorganizowano z inicjatywy Szkoły Podstawowej nr 2 w Płońsku, której Bartuś jest uczniem i Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Podajmy sobie ręce”.

A na scenie działało się wiele. Można było



Gwiazdą wieczoru był zespół MIG



Na scenie tancerze klubu SKORP

obejrzeć pokazy tańca w wykonaniu tancerzy lokalnych klubów tanecznych: SKTT „START” oraz Skorp Dance Studio, występ wokalny absol-

wentki Przedszkola Integracyjnego Akademia ABCD Julii Rzewińskiej, uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Płońsku. Gwiazdą wtorkowego wieczoru był zespół MIG, który tak jak pozostali artyści, wystąpił nieodpłatnie.

Honorowy patronat nad koncertem objął burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik.

Dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na pomoc dla Bartusia Łoniewskiego, 6-letniego chłopca z autyzmem, który walczy z ostrą białaczką limfoblastyczną.

Link do zbiórki dla chłopca: <https://www.siepomaga.pl/bartek-loniewski> KO

Moje Mazowsze i przygody w muzeum

10 lutego w średniowiecznej scenarii Zamku Książąt Mazowieckich odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom w dwóch konkursach organizowanych przez Muzeum Słachty Mazowieckiej – V edycji konkursu historyczno-plastyczno-literackiego „Moje Mazowsze” oraz regionalnej edycji międzynarodowego konkursu „Moja przygoda w muzeum”.

Wydarzenie zgromadziło laureatów i ich opiekunów szeroko reprezentujących Mazowsze. Na pierwszy z konkursów wpłynęło 167 prac. Tematem wiodącym były „Drewniane kościoły na Mazowszu”. Adresowany był do uczniów szkół podstawowych i średnich. Cel konkursu to wzmocnienie tożsamości regionalnej, więzi społecznej, poczucia dumy z przynależności do wspólnoty mazowieckiej, poszerzanie wiedzy na temat historii regionu oraz jego popularyzowanie. Konkurs

przebiegał w trzech kategoriach: klasy I - IV i klasy V - VIII oraz szkoły ponadgimnazjalne. Uczniowie biorący udział w dwóch pierwszych kategoriach mieli za zadanie przygotować pracę plastyczną w formacie A3 przedstawiającą drewniany kościół znajdujący się na Mazowszu. Natomiast uczniowie szkół średnich przygotowywali albumy o wybranym przez siebie drewnianym kościele wraz z opisem jego historii

lub tematycznym opowiadaniem, bądź legendą.

Zwycięzcami w swoich kategoriach zostali: I miejsce Natalia Alicja Masłowska (kl. IV SP im. kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego Bodzanów, opiekun Agnieszka Kłosińska), II miejsce Marcelina Grzywa (kl. IV PSP nr 2 im. Jp II w Chorzelach, opiekun Magdalena Grzywa) oraz dwa III miejsca: Alicja Burdzy (kl. II Pracownia Działal-



Twórczych, opiekun Katarzyna Książczyk) i Franciszek Józwiak (kl. IV SP im. kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego w Bodzanowie, opiekun Agnieszka Kłosińska).

Kategoria klasy V-VIII: I miejsce Justyna Szczepańska (kl. VIII SP im. Wacława Kozińskiego w Kraszewie, opiekun Katarzyna Rybczyńska Pszczółkowska), II miejsce Julia Stawicka (kl. VIII, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Przasnysz, opiekun Agnieszka Lomperta) oraz III miejsce Zuzanna Wiśniewska (kl. VII SP im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Siedl-

linie, opiekun Marzena Sadowska). Kategoria szkoły średnie: I miejsce Weronika Złotkowska (kl. I, I LO im. H. Sienkiewicza w Płońsku, opiekun Sławomir Kowalski), dwa II miejsca: Agata Wernik (kl. III LO im. W. Reymonta w Zawidzu Kościelnym, opiekun Andrzej Danielewicz) i Michał Szysz (kl. III, I LO w Łosicach, opiekun Katarzyna Kobylińska-Chryć).

Drugi z konkursów, organizowany jako etap regionalny to „Moja przygoda w muzeum”. Jego cyklicznym organizatorem głównym jest Muzeum Okręgowe w Toruniu. Tu również były trzy kategorie. Pierwsze miejsca w swoich kategoriach zajęli: Oskar Strykowski („Droga w poszukiwaniu przygody”, SP nr 5 w Ciechanowie), Hanna Grochowska („Podziwiamy witraż”, SP w Celestynowie) oraz Klara Nieżurawska („Złap mnie w Ciechanowie”, Pracownia A. Stanisławskiej, Wrocław) i Marta Magerowska („Zwiedzanie Muzeum w Gołotczyźnie”, SP w Sońsku). Pełna lista wyróżnionych i nagrodzonych dostępna jest na stronie internetowej Muzeum Słachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

Na wystawie podczas wręczenia nagród zaprezentowano zwycięskie prace w konkursie „Moje Mazowsze”. Zwycięskie prace w drugim konkursie pojechały dalej – do Torunia.

Przewodniczącym jury był dyrektor MSM Robert Kołakowski. W jury pracowali również: Bogumiła Umińska, Piotr Kaszubowski, Dariusz Krawczyk, Monika Głowacka i Piotr Banasiak. Patronat nad konkursem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego.

ES

Już około 400 tys. zł odszkodowań dla byłych pracowników

Powiat płaci

Powraca kwestia niekorzystnych dla jednostek organizacyjnych Starostwa Powiatowego w Ciechanowie rozstrzygnięć sądów w sprawach pracowniczych. Na przestrzeni ostatnich lat nie brakowało rozpraw sądowych pomiędzy powiatowymi instytucjami a zwalnianymi pracownikami, a niektóre z nich znalazły swój finał. Konsekwencją części z nich jest konieczność wypłaty odszkodowań przez starostwo, co po raz kolejny jest przyczynkiem do wymiany ciosów pomiędzy obecnym a poprzednimi starostą o granice odpowiedzialności za taki stan rzeczy.

- Już blisko 400 tys. zł z powiatowego budżetu – kto za to odpowiada? – pytają obecne władze samorządu.

4 powództwa, 1 wyrok

O jakie sprawy chodzi i o jakich kwotach tu mówimy? W latach 2023 – 2025, czyli za kadencji obecnych władz, ze starostą Janem Andrzejem Kaluszkiewiczem na czele, toczyły się przed sądami 4 sprawy z powództwa pracowników starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnych, z którymi w tym okresie rozwiązano umowy o pracę. Do chwili obecnej wydany został jeden prawomocny wyrok. Sprawa dotyczyła byłego pracownika Powiatowego Zarządu Dróg zwolnionego dyscyplinarnie. Na mocy wyroku jednostka organizacyjna jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 18 150 zł. Zwolnienie tego pracownika będzie bowiem traktowane jako rozwiązanie umowy za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, a zasądzona kwota jest równa wynagrodzeniu, jakie pracownik otrzymałby w tym okresie. Starostwo dodaje przy tym, że w wyniku apelacji od wyroku

pierwszej instancji pierwotnie zasądzone koszty w kwocie prawie 5 tys. zł zostały obniżone przez sąd o prawie 400%.

Sprawy się toczą

A co z pozostałymi sprawami? Jak przekazuje nam starosta, w dwóch kolejnych zostały wydane wyroki pierwszej instancji, które na chwilę obecną nie są prawomocne, gdyż toczy się postępowanie apelacyjne. W obydwóch nie zasądzono odszkodowań od jednostek powiatowych. Natomiast w czwartej sprawie nie zapadł jeszcze wyrok. Nadal toczy się m.in. postępowanie w sprawie Wojciecha Jagodzińskiego, zwolnionego w 2023 roku dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg. Sprawę przedstawiliśmy w TC nr 23 i 24 z 2024 r., gdzie obok rozmowy z dyrektorem publikowaliśmy również stanowisko starostwa. Wkrótce powinien zapaść wyrok w pierwszej instancji, natomiast w grę wchodzi tu znacznie większa kwota roszczeń.

10 procesów, 8 wyroków

Skąd jednak kwota 400 tys. zł? Otóż w latach 2019-2022, czyli za czasów, kiedy starostą była Joanna Potocka-Rak, pracownicy starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnych wytoczyli w sumie 10 procesów pracodawcom. Według informacji starosty, na chwilę obecną 8 spraw zakończyło się prawomocnymi wyrokami niekorzystnymi dla jednostek powiatowych. Ostatnio zakończyło się prawomocnie postępowanie z powództwa pracownicy Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kruczej w Ciechanowie – została ona przywrócona do pracy, a DPS musi zapłacić jej zasądzoną kwotę, która wynosi łącznie prawie 150 tys. zł (w tym wynagrodzenie, odsetki i koszty sądowe). Ponieważ już latem zeszłego roku starostwo informowało, że przegrane procesy w latach 2019-2022 kosztowały budżet prawie 240 tys. zł, łączna kwota zobowiązań wygląda już właśnie tak, jak wspomniano na wstępie.

Nieprawomocnie

A co z dwiema pozostałymi sprawami? Postępowanie sądowe w jednej z nich jest zawieszone. Na razie to czysta loteria. W drugiej natomiast zapadł wyrok pierwszej instancji. Chodzi o postępowanie o odszkodowanie z powództwa Teresy Kaczorowskiej, odwołanej w 2019 roku ze stanowiska dyrektorki Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki. Po stwierdzeniu przez sąd nieważności uchwały zarządu powiatu w sprawie jej odwołania – jak dodaje starosta Kaluszkiewicz, „rażąco naru-

szającej prawo” uchwały – powódka zdecydowała się na roszczenie z tytułu utraconych zarobków. Sąd Okręgowy w Płocku zasądził prawie 140 tys. zł odszkodowania, w tym odsetki oraz ponad 12 tys. zł kosztów postępowania. Z uwagi jednak na nieprawomocność wyroku, ostateczna kwota odszkodowania, odsetek i kosztów w tej sprawie nie jest jeszcze znana, a starostwo rozważa zasadność składania apelacji.

Czy to wszystko? Otóż niekoniecznie. - W latach 2019-2022 Wojewoda Mazowiecki stwierdził nieważność 11 uchwał Rady Powiatu Ciechanowskiego i Zarządu Powiatu Ciechanowskiego, w tym uchwały o odwołaniu dyrektora Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie. W okresie od 2023 roku do chwili obecnej Wojewoda Mazowiecki nie stwierdził nieważności żadnej uchwały – informuje starostwo.

Granice odpowiedzialności

W opinii obecnych władz powiat ponosi więc koszty decyzji poprzedników. Co na to Joanna Potocka-Rak? Była starosta, zapytana przez nas, czy czuje w jakimś stopniu odpowiedzialność za tę sytuację, nie gryzie się w język.

- Jak można odczuwać jakąkolwiek odpowiedzialność za sprawy sądowe, jeżeli nie jest się stroną postępowań i nie miało się wpływu na ich przebieg? – pyta.

- To są decyzje obecnych władz i osób bezpośrednio podejmujących decyzje. Rozumiem, że obecne władze powiatu mogą nie wiedzieć, że np. w przypadku pracowników jednostek, jak chociażby DPS, decyzje personalne wobec nich podejmuje dyrektor jednostki? Ale dopuszczam taką ewentualność o niewiedzy... A wracając do meritum, chcąc rzetelnie wypowiedzieć się w sprawie i zbadać kontekst i to postępowania oraz podejmowanych decyzji, należałoby zwrócić się z pytaniami do właściwych stron, zweryfikować działania, ale też zwrócić uwagę, na inną prawidłowość i zadać inne pytania w tej sprawie – czy obecne władze powiatu prowadząc procesy sądowe występowały wyłącznie w imieniu i interesie powiatu i jego mieszkańców? A może raczej osób, które były z nimi powiązane towarzysko i politycznie? Dlaczego np. tak doceniając i wielokrotnie publicznie podkreślając „zasługi” dla kultury i równocześnie

publicznie krytykując decyzje zarządu w sprawie odwołania byłej dyrektorki PCKiSz (co było wynikiem fatalnych wyników kontroli w jednostce), nie podjęły chociażby decyzji o ponownym jej zatrudnieniu, tylko zdecydowały się na przedłużenie umowy z jej następczynią? Jestem zaskoczona podnoszonymi argumentami, które przecież całkowicie przeczą podejmowanym równocześnie decyzjom kadrowym. A może problemem jest to, że w tych obecnie panujących układach politycznych trzeba po prostu znaleźć jakiś złoty środek? Czyli i pracę i pieniądze? – pyta była starosta.

- Pytań jest oczywiście zdecydowanie więcej. Jak chociażby bardzo proste – dlaczego zarówno po jednej jak i drugiej stronie sporów sądowych w roli prawnika, bardzo często pojawia się jedno nazwisko – Pszczółkowski – obecny radca prawny powiatu? Przypadek? To są bardzo oczywiste pytania, ale też bardzo niepokojące komunikaty i sytuacje, które powinny być szczegółowo zweryfikowane. Nie spodziewam się jednak prowadzenia innej narracji, ponieważ jakoś przecież trzeba odwracać uwagę od tego co się robi, także od wypłacanych odszkodowań, których beneficjentami są osoby powiązane towarzysko czy politycznie, co ma miejsce nie tylko w sprawach kadrowych kończy Joanna Potocka-Rak.

Urzędniczy los

Na tej więc platformie, co zresztą nie dziwi, porozumienia pomiędzy byłymi a obecnymi władzami nie należy się spodziewać. Powstaje jednakże refleksja na temat atrakcyjności zatrudnienia w powiatowym samorządzie na przestrzeni ostatnich lat, wszak 14 wytoczonych procesów w ciągu sześciu lat jest dość wymowne. A przecież nie wszystkie spory znajdują się na wokandzie, jak choćby niedawne kontrowersyjne rozwiązanie umowy o pracę z Anną Karaś, wieloletnią dyrektorką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, o czym pisaliśmy w numerze 48/2025. Jak pamiętamy, kontrowersje wzbudziła wtedy jawność i szczegółowość orzeczenia dyscyplinarnego, która w ocenie wielu może mieć wpływ na sytuację osobistą pracowników. Oczywiście każdy z pracowniczych sporów należy traktować indywidualnie, niemniej całociowy obraz, jaki się z tego wyłania, może zastanawiać. Pozostaje ocenę sytuacji pozostawić naszym czytelnikom. **RR**



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Intryga i polityka

wam. Co z tego, że rasistowski. Trump lubi pogadzać czarnymi. Segregacja ras musi powrócić, jeśli Ameryka ma być znów wielka. Takie motto noszą trumpiści na czapkach. Niektórzy pisowcy również. Podobnie jak Janusz Wałuś od Brauna, trumpiści są zdania, że biali ludzie są lepsi, muszą więc mieć w życiu lepiej. Zart z małpą-Obamą widziałem wielokrotnie, choć Trump go w końcu usunął. Nie mogłem uwierzyć, że prezydent Stanów Zjednoczonych może być aż tak...dowcipny. A jednak. Skoro potrafił naśmiewać się ze świeżo zmarłych aktorów, czy nazwać bogu ducha winnych Amerykanów, zastrzelonych przez ICE terrorystami, to może nie powinienem się dziwić.

Trochę mnie zaszokował gdy pokazał w sieci mapę USA, po uwzględnieniu trumpowych „zdobyczy” terytorialnych, jeszcze przecież niedokonanych. W obszarze Stanów Zjednoczonych znalazła się cała Kanada, Kuba, Grenlandia oraz Wenezuela. Pomarzyć dobra rzecz... Gdy uwzględnimy jeszcze zaplanowane wpływy Trumpa i jego akolitów na całym świecie, ukaże się naszemu oczom świat pod amerykańskim nadzorem. Nowy pax americana. Polska także może się znaleźć w trumpowym kondominium, jeśli przyszłoroczne wybory wygra PiS i prezydentem będzie Karol Nawrocki. Jeżeli jeszcze Trumpowi uda się rozbić Unię Europejską, tak jak zamierza, będzie się dogadywał jedynie z Putinem. Możemy równie dobrze znaleźć się w strefie rosyjskiego miru. Trump jest

wrogiem prawa międzynarodowego może więc „transakcyjnie” ustalić z Putinem co zechce. Na razie to czysta loteria.

Jednak Trump nie cieszy się już popularnością. Popiera go mniej więcej co trzeci Amerykanin, mniej niż notowania poprzednich prezydentów na tym etapie prezydentury. Z kilku sondażów wynika, że Amerykanie woleliby znowu Bidena niż Trumpa. Poparcie spada też Partii Republikańskiej w Kongresie. Kongres wypowiedział się przeciwko trumpowym cłom nałożonym na Kanadę, sześciu republikanów głosowało razem z demokratami. Jak twierdzą - „nie chcą być mario-netkami”. Nie jest to dobry omen przed listopadowymi wyborami. Trump może znowu zostać poddany procedurze impeachmentu. Co robi genialny prezydent? Ma zamiar znacjonalizować wybory, albo wprowadzić stan wyjątkowy i je zawiesić. Temu sprzeciwiają się konstytucjonalności, Trump zamierza więc przeforsować ustawę, która w efekcie odebrała by prawa wyborcze ponad dwudziestu milionom ludzi, głównie biednym i „kolorowym”, takim co to nie bardzo wiedzą jak głosować więc głosują na demokratów...To się nazywa gerymandering.

Ale Trump liczy też na sprzymierzeńców w innych częściach świata, zwłaszcza w Europie. Nie ma ich wielu, poszukuje nowych. Od tego ma umysłnych z ruchu MAGA, którzy spotykają się z politykami w Europie i przekonują „lewem i prawem” do zmiany orientacji

z liberalnej na skrajnie trumpową. Ten proces trwa już od lat.

Do sojuszników Trumpa w przeszłości należeli Jeffrey Epstein i Steve Bannon. Tego pierwszego już nie ma, podobno zmarł śmiercią samobójczą w więzieniu w 2019 r. Ale pozostały dokumenty, miliony dokumentów, w których nazwisko Trumpa przewija się tysiąc razy. Pozostała rozrastająca się jak rak pedofilską afera Epsteina, która opłata teraz Donalda Trumpa. Zaś Steve Bannon, przez lata krążył po Europie, werbując młode dziewczyny dla Epsteina (także w Polsce) i politycznych przyjaciół dla Trumpa. Szły na te cele ogromne sumy.

Ci ludzie mieli skrajnie prawicowe poglądy. Bannon, przez pewien czas główny strateg Białego Domu, twórca ruchu alt-right, miał się tak wyrażać o Auschwitz: „Fajna sprawa. Precyzyjna inżynieria najwyższego stopnia. Zinstytucjonalizowany kompleks przemysłowy dla masowych rzezi” (za „La Republica”). Na zjeździe konserwatystów w Waszyngtonie wykonywał hitlerowskie pozdrowienia. Został wprawdzie aresztowany za przywłaszczenie milionów, ale Trump go uwolnił.

Każdy amerykański ambasador ma pilnować żeby rząd kraju, w którym rezyduje był wasalem Trumpa. W Polsce jest to Thomas Rose. Jest tu od niedawna, ale już, wzywa polskich polityków na dywanik. Kaczyńskiego ostrzegł że Waszyngton nie zgodzi się na rząd z udziałem Grzegorza Brauna. Bo Braun jest zbyt antyamerykański i antysemita. Rose jest ortodoksyjnym „Żydem bardzo”, jak sam się przedstawiał w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”. Zalecił też jak najszybsze przejęcie PSL przez PiS i utworzenie nowego rządu razem z Konfederacją. PSL się na to nie zgadza, bo większość wyborców by tego nie poparła. Ale po nowym rozdaniu, kto wie? Zarówno Adam Bielan z PiS-u, jak

również Michał Kamiński z PSL-u, kiedyś spin doktorzy Kaczyńskich, pracują bez wytchnienia, w kraju i w Waszyngtonie, żeby rząd Tuska upadł. Ambasadorowi też na tym zależy. Swoją intrygę snuje nieustannie. Zaatakował marszałka Czarastego zrywając z nim stosunki dyplomatyczne po tym jak ten nie chciał poprzeć wniosku z poparciem nagrody Nobla dla Trumpa. Gdy redaktor Bielecki z „Rzeczpospolitej” pyta ambasadora dlaczego to zrobił w sytuacji gdy Ameryka utrzymuje kontakty z osobami daleko bardziej kontrowersyjnymi, jak choćby Władimir Putin, ambasador Rose uciął hardo: „Nie muszę tego tłumaczyć”. Postawa, której nie powstydzili się Nikołaj Repnin, carski ambasador w upadającej Pierwszej Rzeczypospolitej. I nie zmieni tego jego przypodochlebianie się Polakom w przemówieniach. Jak w bajce Kraskiego „wśród serdecznych przyjaciół ksią żająca zjadły”. To są tylko słowa, słowa, ...

Tymczasem prezydent Nawrocki snuje własną intrygę. Podobnie jak ambasador Rose atakuje Tuska i Czarastego, także w części jawnej RBN-u, i nie dając atakowanym okazji do repliki. Uduje zainteresowanie programem SAFE, dzięki któremu rząd może otrzymać z UE 189 miliardów złotych na zbrojenia, ale pod warunkiem wykorzystania tych pieniędzy w Polsce, albo w Europie. Rząd chce rozbudować przede wszystkim polski przemysł obronny. Ale Nawrocki najprawdopodobniej ten projekt zawetuje, PiS i Konfederacja są przeciw. Jest zdeklarowanym wasalem Trumpa, zrobi tak, jak mu Biały Dom zleci. Ambasador Rose podkreśla przyjaźń z Nawrockim. Podoba mu się przyjaźń w jedną stronę, w stylu „na kolanach”. Kiedyś, gdy Trump już zupełnie upadnie, Nawrocki będzie się tego wstydził...



**POWIAT
CIECHANOWSKI**

Gala odbyła się 7 lutego, była wyjątkowym wydarzeniem, które – jak podkreślali organizatorzy – łączyło elegancką oprawę z ideą niesienia pomocy. Wieczór przygotowano z dbałością o każdy szczegół, a jego najważniejszym celem było wsparcie działań humanitarnych i społecznych prowadzonych przez Polski Czerwony Krzyż.

– Był to wyjątkowy wieczór, przygotowany z myślą o ludziach i idei pomagania. Cieszę się, że tak liczne grono gości przyjęło nasze zaproszenie. Dzięki hojności darczyńców w tym roku udało nam się zebrać ponad 200 tysięcy złotych – podkreślała Bożena Podleńska, dyrektor Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie.

Pomoc dla dzieci, osób chorych i ich rodzin

Jak zaznaczyła, środki zebrane podczas tegorocznej gali zostaną przeznaczone nieco inaczej niż w poprzednich latach. Obok organizacji kolonii i letniego wypoczynku dla dzieci, które nie mają możliwości wyjazdu na wakacje, szczególny nacisk zostanie położony na pomoc osobom ciężko chorym oraz wsparcie rodzin opiekujących się osobami z chorobami otępiennymi.

– Udało nam się otworzyć Dzienny Dom Pomocy dla osób z chorobami otępiennymi i dopiero wtedy uświadom-

Gala PCK w Ciechanowie

Po raz 25. połączyła ludzi dobrej woli

Ponad 200 tysięcy złotych udało się zebrać podczas jubileuszowej, 25. Gali Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie. Środki zostaną przeznaczone na realizację celów statutowych PCK, w tym organizację wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz wsparcie osób ciężko chorych i podopiecznych Dziennego Domu Pomocy dla osób z chorobami otępiennymi.



Zarząd oraz pracownicy i przyjaciele PCK w Ciechanowie

miłam sobie, jak ogromna jest skala tego problemu i jak bardzo te osoby oraz ich rodziny potrzebują wsparcia. Nadal organizujemy wyjazdy dzieci na kolonie i letni wypoczynek, ale w tym roku szczególnie chcemy pomóc osobom bardzo ciężko chorym – mówiła dyrektor ciechanowskiego PCK. – Często same osoby chore nie do końca zdają sobie sprawę z tej pomocy, ale ich rodziny są ogromnie wdzięczne, że ktoś ich w tym wspiera – dodała.

Bożena Podleńska zwróciła również uwagę na znaczenie pozyskiwania środków zewnętrznych dla dalszego rozwoju działań organizacji. – Polski Czerwony Krzyż istnieje już ponad 100 lat, ale dziś najbardziej zyczylibyśmy sobie dostępu

do środków zewnętrznych, w tym unijnych. To dzięki nim możemy realizować nasze statutowe zadania i realnie pomagać ludziom. Ze swojej strony mogę zapewnić, że razem z całym zespołem będziemy robić wszystko, aby te środki pozyskiwać i jak najlepiej je wykorzystywać – zaznaczyła.

Pomaganie, które łączy lokalną społeczność

Licznie zgromadzonych gości (ponad 220 osób) powitała Bożena Podleńska, której towarzyszyli Bogdan Kołakowski, prezes Oddziału Rejonowego PCK w Ciechanowie, oraz wiceprezes Rafał Piasecki. Wśród uczestników znaleźli

się przedstawiciele parlamentu, samorządów, instytucji publicznych, lokalnych firm oraz osoby od lat wspierające działalność organizacji.

Uroczystość poprowadzili Aleksandra Barańska i Jacek Barczak. Gala była również okazją do wręczenia licznych odznaczeń i wyróżnień osobom oraz instytucjom szczególnie zaangażowanym w działalność charytatywną i wspieranie Polskiego Czerwonego Krzyża, w tym honorowego krwiodawstwa.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono zostały Małgorzata Nowakowska i Elżbieta Szymanik. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali Andrzej Oliński, Kazimierz Olszewski i Bożena Ostrowska, a Brązowy Krzyż Zasługi – Anthony Krol. Zarząd Główny PCK wyróżnił „Kryształowym Sercem” Mirosława Płoskiego,

właściciela Zajazdu TUR w Niestumiuni, za wspieranie działań statutowych organizacji.

Odznaki Honorowe Polskiego Czerwonego Krzyża trafiły do osób szczególnie zaangażowanych w działalność społeczną i charytatywną, natomiast Dyplomy Uznania Marszałka Województwa Mazowieckiego otrzymali zasłużeni działacze oraz firmy wspierające PCK. Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przekazał także okolicznościowe podziękowania i upominki z okazji 25-lecia Gali PCK.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Wojewoda Mazowiecki - Mariusz Frankowski oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego - Adam Struzik. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

erem



Ten obraz udało się wylicytować za 10 tys. złotych

Flora Botanica na Orylskiej

Miasto Ciechanów zagospodaruje teren między ul. Orylską a Zielonym Targiem, gdzie powstanie nowy park „Flora Polonica”. Inwestycja otrzymała dofinansowanie w wysokości 856 756,42 zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027.

Na obszarze ok. 3 tys. metrów kwadratowych powstaną nowe nasadzenia oparte na rodzimych gatunkach roślin. Posadzone zostaną m.in. brzozy, wiąz, olchy, głogi i graby oraz ponad 30 gatunków krzewów, bylin i pnączy, w tym derenie, cisy, kaliny, berberysy, krwawniki i rozchodniki. Zaplanowano także ławkę

kwietną sprzyjającą owadom i retencji wody. Obecna roślinność, w tym inwazyjna nawłoc kanadyjska, zostanie usunięta.

Park będzie dostępny od strony ul. Orylskiej i ul. Płońskiej. Pomiedzy wejściami powstanie alejka spacerowa z naturalnego kruszywa. Teren zostanie wyposażony w elementy małej architektury – pergole na pnącza, ławki, stoły piknikowe oraz oświetlenie fotowoltaiczne.

Nowa przestrzeń rekreacyjna powstanie w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 1 i istniejącej infrastruktury sportowej, w tym oddanych jesienią 2025 r. boisk. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie prac.

erem



W tym miejscu powstanie nowy park

Nowe budy w Pawłowie

Trwa konkurs na kierownika schroniska dla bezdomnych psów w Pawłowie. Kandydaci mogą składać dokumenty do 20 lutego. Tymczasem do schroniska trafiło 30 nowych bud dla czworonogów przekazanych przez Dorotę „Dodę” Rabczewską i firmę Eveline Cosmetics.

Krótko przed całym zawirowaniem i odejściem kierownika schroniska, Doda

na swoim koncie na Instagramie poinformowała, że kierownictwo schroniska nie chciało przyjąć od niej karmy dla psów oraz bud. Sprawa podciechanowskiego schroniska stała się medialna.

W minionym tygodniu do placówki przywieziono budy - w różnych kolorach i rozmiarach. Są ocieplone styropianem, a w środku wykładana jest słoma. W najbliższym czasie planowana jest nowa dostawa psich bud do schroniska w Pawłowie.

erem



Nowe budy służą psom

Wojskowa defilada w koszarach

W piątek 13 lutego w Ciechanowie odbył się uroczysty apel z okazji święta 1. Dywizji Piechoty Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zastępca dowódcy generalnego RSZ gen. dyw. pil. Ireneusz Nowak wręczył dowódcy dywizji gen. dyw. Norbertowi Iwanowskiemu proporzec rozpoznawczy. Po części oficjalnej odbyła się defilada z udziałem orkiestry wojskowej, która przeszła przez plac apelowy przed zaproszonymi gośćmi.

Apel był okazją do podsumowań, wręczenia awansów i wyróżnień, a także wyznaczenia kolejnych celów dla całego związku taktycznego.

erem



Uroczysty apel i defilada w ciechanowskich koszarach



Zdaniem prelegentów mławskiej konferencji drzemią w niej duże moce

Co to jest energetyka obywatelska?

Mówiono o tym na konferencji „Budowanie bezpieczeństwa energetycznego dla lokalnej infrastruktury” w Mławie, zorganizowanej przez miejscowego starostę i firmę GreenCoop. Uczestniczyło w niej około 100 osób, głównie wójtów i innych samorządowców oraz przedsiębiorców z kilku okolicznych powiatów. Był wśród nich Piotr Koźlakiewicz, przewodniczący rady nadzorczej Cedrobu SA, światowego potentata w branży drobiarskiej.

i np. zawartość w osadach ciężkich metali. Wyniki badań mają być wskazówką dla decydentów i potencjalnych inwestorów.

„Chłopski” wykład posła Sawickiego

Marek Sawicki, poseł na Sejm RP i jego marszałek senior w bieżącej kadencji, zachęcał do budowy małych biogazowni. Czyny to zresztą od blisko 20 lat, ale, nie ukrywał, na razie z niewielkim skutkiem. Idzie o małe biogazownie, o mocy do 0,5 MW, stosunkowo tanie, na które można opracować projekty i uzyskać niezbędne pozwolenia w ciągu roku. Nie o takie, do których trzeba zwozić surowiec z obszaru o promieniu nawet 50 km.

Sawicki zwierzył się, że jeżdżąc po kraju, z niepokojem patrzy na składowany na polach obornik, z niego bowiem ucieka w powietrze metan, czyli źródło energii. Nie tylko z tego nawozu, ale i gnojowicy czy z kiszonki i innych rolniczych odpadów organicznych można wytwarzać prąd i ciepło. – Jeśli do tego dodamy odpady komunalne, z zakładów przetwórstwa żywności i z lasów, to możemy w 30-40 proc. zaspokoić energetyczne potrzeby kraju – przekonywał poseł.

Jego zdaniem, gospodarstwo hodowlane o obsadzie powyżej 50 Dużych Jednostek Przeliczeniowych powinno myśleć o biogazowni. Wyjaśnijmy: DJP to umownie krowa o masie 500 kg. Ten przelicznik obejmuje również świnię, drób, konie – wszystkie gatunki zwierząt hodowlanych. W samym powiecie mławskim jest niemało średnich i dużych gospodarstw.

Więcej. Marszałek senior powołał się na doświadczenia rolników z innych krajów europejskich. Niejeden z nich, twierdził, utrzymuje hodowlę zwierząt dlatego, że dostarcza ona surowca do biogazowni, a więc i dochodów finansowych. Tą drogą powinni – uważa – podążać polscy chłopi.

Zamiary budowy biogazowni w naszym kraju, również w powiecie mławskim, niejednokrotnie spotykały się z protestem mieszkańców. Dlaczego? No bo „będzie śmierdzić na całą okolicę”. Marek Sawicki, niejako uprzedzając wątpliwości słuchaczy, dowodził, że te małe biogazownie (do 0,5 MW) wcale nie śmierdzą, o czyn niejednokrotnie sam się przekonał.

Sala: to nie jest takie proste

Po prelekcjach głos uzyskali ci, którzy się przysłuchiwali wywodom wykładów. Przemysław Pakuszewski, wójt gminy Radzanów (dużo ferm drobiu i bydła) zwierzył się, że zna wielu rolników ze swego terenu, którzy chcieliby przystąpić do budowy małych biogazowni. Mają substrat, ale się obawiają, że jeśli nawet znajdą pieniądze na inwestycję, to spotkają się barierą, jaką jest przyłączenie do sieci.

Poniekąd wtórował mu Mirosław Koźlakiewicz, przedsiębiorca z branży drobiarskiej oraz były poseł i minister w kancelarii premiera Jerzego Buzka: – Ciągłe się mówi o czymś, co jest dobre, co idzie we właściwym kierunku, ale jednak...

Autor kolejnego głosu z sali informował, że jest na etapie tworzenia biznesplanu dla biogazowni. Zastrzegł, że nie wie, jak to się zakończy, problemem jest zwłaszcza magazyn energii.

Posł Sawicki w odpowiedzi starał się rozwiewać wątpliwości. Rzecz zasadnicza: małe biogazownie mają pierwszeństwo w przyłączaniu do krajowej sieci energetycznej.

Tureckie kazanie?

Stanisław Żelichowski, były poseł i minister środowiska, zwrócił uwagę na znaczenie rozproszonych wytwórców energii, czyli tych małych, lokalnych. Nauka płynie z Ukrainy. Wystarczy, że niewielki rosyjski dron uderzy w dużą elektrownię czy ciepłownię...

Konrad Wojnarowski, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii, mówił, że w tworzeniu obywatelskich i rozproszonych zakładów energetycznych istotną jest współpraca samorządów gminnych i powiatowych z samorządem wojewódzkim.

Prelegentem i słuchaczem gorąco dyskutował starosta mławski Witold Wojnarowski. Niektórzy uczestnicy tego spotkania w kuluarach nie ukrywali, że czuli się jak na tureckim kazaniu, jednakże mimo tego otworzyli się im oczy przynajmniej na niektóre aspekty sprawy.

Konferencję prowadził Daniel Kortlan, notabene autor wywiadu z senatorem Gustawem Brzezinem i dr. Mariuszem Kłosem, opublikowanym na łamach naszej gazety (nr 40/2005), a zatytułowanym „Zielona energia blisko mieszkańców”.

K.J.

FOT. AUTOR



Prezydium konferencji

obu stronach administracyjnej granicy. Klamra jest oczywista: współdziałanie samorządów przekłada się wprost na niższe rachunki mieszkańców i bardziej przewidywalny budżet gminy – tłumaczył doktor Kłos.

Zaznaczył: – Spółdzielnia może się opierać na wytwarzaniu i magazynowaniu energii na potrzeby budynków publicznych, biurowców, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych oraz całych osiedli domów jednorodzinnych. Członkowie bez własnej instalacji PV mogą korzystać z energii wytwarzanej przez tych, którzy ją mają – rozliczając się wewnątrz spółdzielni.

Ważne: należy opracować najpierw studium wykonalności, a potem dobry, realny projekt przedsięwzięcia.

Potencjalne źródła finansowania budowy instalacji? Mogą być to pożyczki z Banku Ochrony Środowiska oraz dotacje z programów krajowych i unijnych.

Dobre przykłady można znaleźć w krajach Europy Zachodniej, gdzie już funkcjonują spółdzielnie, kooperatywy, wspólnoty energetyczne.

Energia deklaruje...

Marek Pszonka, wiceprezes zarządu Energi SA, zadeklarował, że ten liczący

się w kraju operator sieci energetycznych (ponad 200 tys. km) otwarty jest, jak dotychczas, na współpracę z samorządami terytorialnymi, spółdzielniami energetycznymi i innymi producentami prądu. – Kluczem jest sprawdzony, rzetelny, przejrzysty układ finansowy. Trend jest ukierunkowany na budowę magazynów energii, które wzmacniają system – podkreślił.

Od 12 lat w systemie zarządzanym przez tę spółkę rośnie udział OZE. W trzecim kwartale wynosił 7,5 GW, w tym 73 proc. pochodziło z paneli fotowoltaicznych, 25 proc. z wiatraków i 2 proc. z biogazu.

Poligon doświadczalny w Rybnie

Wykłady urozmaiciła multimedialna prezentacja niedawno uruchomionej – przy gminnej oczyszczalni ścieków w Rybnie, obsługującej 4,5 tys. – pilotażowej biogazowni. Zbudowano ją z gotowych elementów. Produkuje prąd i ciepło z osadów, dzięki temu nie są one w stanie surowym wywożone na pola jako nawóz.

Jest to, raz jeszcze zaznaczymy, pilotażowy projekt. Przyglądają się mu instytucje naukowe. Za jakiś czas przedstawia wnioski z tego eksperymentu. Określą m.in. opłacalność przedsięwzięcia, jak

Według urzędowej definicji: „Energetyka obywatelska to oddolny system, w którym obywatele, samorządy i lokalne firmy aktywnie produkują, magazynują, konsumują i zarządzają odnawialnymi źródłami energii (OZE). Transformuje ona konsumentów w aktywnych „prosumentów”, co zwiększa bezpieczeństwo energetyczne, redukuje koszty i wspiera transformację energetyczną”.

Innymi słowy, chodzi o efektywne spożytkowanie – zwłaszcza w lokalnym aspekcie – takich OZE jak promienie słoneczne, siła wiatru czy biomasa, które są pod ręką. W grę wchodzi również wodór, ale na razie nie ma na to odpowiednich technologii.

Zdaniem jednego z prelegentów, dr. Mariusza Kłosa z Politechniki Warszawskiej, żeby system się sprawdził, potrzebne są edukacja i kadry, a tego niezbędne jest spełnienie kilku warunków. Tak je określił: aktywna rola mieszkańców i jednostek samorządu terytorialnego, korzyści ekonomiczne dla lokalnych społeczeństw, kompleksowa polityka regionalna.

Spółdzielnia energetyczna

Znowelizowana w ubiegłym roku ustawa umożliwia zakładanie spółdzielni energetycznych w gminach wiejskich i miejskich. Pewnym problemem jest interpretacja przepisów, a w każdym razie wymagają one doprecyzowania.

- Zmiana ustawy powoduje, że kluczowym elementem pozostaje współpraca wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Energia to wspólny, istotny wydatek - i w gminie wiejskiej, i w mieście. Gdy każdy działa osobno, część potencjału się rozprasza: jedni mają dachy i stały popyt, inni dysponują terenami pod źródła wytwórcze i wolnymi przyłączami. Wspólna strategia i jeden plan sprawiają, że produkcja z OZE na terenach podmiejskich spotyka się w czasie z popytem w centrum, a oszczędności i bezpieczeństwo dostaw rosną po

Na progu Wielkiego Postu

Tłusty czwartek i walentynki

W miniony czwartek obserwowaliśmy w Mławie istne szaleństwo. Od samego rana ustawiały się w sklepach kolejki po pączki. Można je było kupić już za złotówkę za sztukę, lepsze kosztowały kilka razy więcej. Jeszcze więcej należało zapłacić za porcję faworków, ale na tę okazję to specyfik drugiej rangi. Podobno nie dla wszystkich mławian starczyło pączków, choć piekarze pracowali w pocie czoła.

Tak czy owak, tradycja w narodzie najwyraźniej nie ginie. Kto wymyślił tłusty czwartek? Wygląda na to, że ten zwyczaj sięga korzeniami starożytnego Rzymu, czyli środowiska pogańskiego. Wtedy powszechnie obchodzono święto pożegnania zimy i powitania wiosny, nazywane tłustym dniem. Praktycznie rzecz biorąc, objadano się tłustymi potrawami, popijając je winem, a na deser konsumowano pączki z ciasta chlebowego nadziewane słoniną.

Chrześcijaństwo w jakim sensie przejęło ten pogański zwyczaj, tyle że nadało mu inne znaczenie. Kościół – w obliczu zbliżającego się Wielkiego

Postu – zezwalał wiernym na bogate uczucie (choć nie swawolne) oraz oczywiście na wesołe zabawy. Miało to nasycić lud przed czekającą go ascezą. W Polsce tłusty czwartek pojawił się prawdopodobnie w XVI wieku. Jego rekwizytem stał się pączek, ale nie ten czerstwy, jak u starożytnych Rzymian, tylko słodki z orzechami w środku. I ta tradycja przetrwała do naszych czasów, ba, ona zdaje się coraz bardziej upowszechniać, co oczywiście wiąże z korupcyjnym stylem życia.

Chyba mało kto wie, że Władysław Broniewski napisał wiersz pt. „Tłusty czwartek”. Jak to on, lapidarnie, traf-

/Bo udawać chce Murzyna. /W tłusty czwartek się swawoli, / Później czasem brzuszek boli”.



nie i zarazem humorystycznie ujął w słowo sedno rzeczy: „Góra pączków, za tą górą /tłuste placki z konfiturą, /za plackami misa chrustu, /bo to dzisiaj dzień zapusty. /Przez dzień cały się zajada, /a wieczorem maskarada: /Janek włożył ojca spodnie, /choć mu bardzo niewygodnie, /Zosia – suknię babci Marty, /I kapelusz jej podarty. /Franek sady wziął z konina,

Brzuszek bolał zapewne najbardziej u tych, którzy przedłużyli sobie świętowanie i konsumowanie. W sobotę 14 lutego bowiem przypadało wspomnienie św. Walentego, ucho- dzącego za patrona zakochanych. W Mławie na walentynki przygotowano imprezy w „romantycznym nastroju” i z „dużą dawką śmiechu”. W kinie Miejskiego Domu Kultury wyświetlano filmy o wiadomej tematyce. Na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zainstalowano fotobudkę dla zakochanych, a w dodatku obniżony cenę biletów wstępu na lodowisko; na taflę tym bardziej warto było pohasać we dwoje, że właśnie trwają Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Miejska

Biblioteka Publiczna zaś zaprosiła na warsztaty pn. „SzydełkoweLove”.

Ostatnie dni karnawału upłynęły więc pod znakiem wesołej zabawy, w czym się dopatruje kontynuacji wielowiekowej polskiej tradycji. Nasi przodkowie, chyba jeszcze bardziej niż dzisiejsze pokolenia, potrafili się cieszyć w tzw. ostatki. Więcej, wytworzyli niezwykle urozmaiconą obyczajowość, o czym przypomina Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, organizując doroczny przegląd zespołów zapustnych.

W najbliższą środę rozpoczyna się okres Wielkiego Postu. Wypada posypać głowę popiołem, wyciszyć się w najbliższych tygodniach, głębiej się zastanowić nad sobą, a przy tym pomyśleć o pomocy dla tych, którzy żyją wokół nas, którzy wymagają wsparcia duchowego lub materialnego, a może jednego i drugiego. Wielkopostna jałmużna może przybierać rozmaite formy. Ot, wystarczy pójść do sąsiada, który przykuty do łóżka, mocno cierpi. Ucieszy się, gdy podamy mu przyjazną dłoń. W istocie chodzi o to, abyśmy się przygotowali do świąt Zmartwychwstania. Pańskiego.

JAN MŁAWSKI



Złote i diamentowe gody



Uroczystość uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów naruszewskiej podstawówki



Wśród jubilatów były również pary świętujące 60-lecie pożycia małżeńskiego

W Naruszewie świętowano jubileusz złotych i diamentowych godów par małżeńskich z terenu gminy.

W środę, 11 lutego w świetlicy wiejskiej w Naruszewie odbyła się wyjątkowa uroczystość. Jubileusz pożycia małżeńskiego: 50 i 60-lecia, świętowało kilkanaście par z terenu gminy, choć nie wszyscy jubilatcy mogli uczestniczyć w środowym spotkaniu.

- Minęło 50 lub też 60 lat od chwili, kiedy połączyliście swój los. Kiedy złączeni uczuciem i wzajemną ufnością powiedzieliście sobie słowo „tak” i wstąpiliście na nową drogę życia. Mimo różnych przeciwności losu, przysiężenia danego sobie dotrzymaliście. Możliwe to było tylko dlatego, że darzyście się wzajemnym uczuciem i poszano-

waniem – mówiła podczas uroczystości wójt gminy Naruszewo, Beata Pierścińska. - Te wspólnie spędzone chwile, to wiele dni dobrych, szczęśliwych, ale i dni trudnych, bo i one wpisane są w dzieje losu człowieka, a przecież czasy, w których przyszło wam żyć, nie były łatwe. Mielicie więc dni wypełnione łzami radości i łzami smutku.

Jedne i drugie bogacą wewnętrznie, uczą mądrości, każą pełniej patrzeć na otaczający świat.

Wieloletnim małżeństwem, wzajemnym poszanowaniem i przywiązaniem świadczycie, że rodzina jest najważniejszą wartością w życiu człowieka. Tak długi staż małżeństwa stanowi przykład do naśladowania dla waszych dzieci,

wnuików i wszystkich młodych małżeństw.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie, nadane przez Prezydenta RP, wręczyli jubilatkom: wójt Beata Pierścińska oraz przewodniczący rady gminy Zbigniew Nowicki.

Uroczystość uświetnił okolicznościowy program artystyczny w wykonaniu uczniów naruszewskiej podstawówki oraz tort i toast szampanem.

Złote gody świętowali: Mirosława i Józef Ambroziakowie, Elżbieta i Antoni Ambroziakowie, Józefa i Waldemar Chludziński, Maria i Marek Chudziński, Elżbieta i Zenon Fiałkowski, Marianna i Ryszard

Janecy, Mirosława i Roman Krysiakowie, Longina i Krzysztof Podlasy, Halina i Józef Skibiński, Elżbieta i Tomasz Stefanowscy, Irena i Józef Zmysłowski.

60 rocznicę ślubu – diamentowe gody obchodzą: Henryka i Józef Kwiatkowsy, Teresa i Eugeniusz Walczakowie, Krystyna i Eugeniusz Janczakowie, Daniela i Kazimierz Krupiński. **KO**

Negocjują z oferentami

W płońskim ratuszu otwarto oferty w kolejnym przetargu na wykonawcę remontu trzech płońskich kamienic. Urząd informuje o przystąpieniu do negocjacji z oferentami.

Jak już informowaliśmy, miasto Płońsk pozyskało ponad 7,5 mln zł unijnego dofinansowania na kompleksowy remont kamienic w rynku: Zduńska 2, Zduńska 4 i Plac 15 Sierpnia 5.

Zakres prac obejmuje modernizację budynków wraz z podwórkami, a łącznie miasto planuje na to zadanie przeznaczyć 10,4 mln zł.

Pierwszy przetarg na przebudowę trzech budynków oraz zagospodarowanie terenu w trybie „zaproszenia i wybudowania” ogłoszony został już w lipcu zeszłego roku, ale proponowane ceny przekraczały znacząco zaplanowany budżet. Przetarg, jak i późniejsze dwa postępowania, unieważniono.

Oferty z ostatniego, czwartego przetargu zostały otwarte w piątek, 6 lutego. Kwoty od potencjalnych wykonawców wahały się obecnie od 10,6 mln do 13,8 mln. Po ich przeanalizowaniu zamawiający, czyli miasto zdecydowało o przystąpieniu do negocjacji. Ich celem jest wypracowanie możliwie korzystnej z punktu widzenia budżetu Płońska ceny przy zachowaniu integralności projektu.

Zadanie „By lepiej razem nam się żyło – etap I i II” jest kolejnym etapem procesu rewitalizacji rynku prowadzonego w Płońsku od kilkunastu lat.

Kamienice przy Zduńskiej 2, Zduńskiej 4 i Placu 15 Sierpnia 5 zostaną wyremontowane i przebudowane tak,



aby przywrócić im odpowiednią estetykę, dostosować do obowiązujących przepisów prawa budowlanego, zachowując jednocześnie wszelkie zalecenia konserwatorskie. Elementem projektu będzie zagospodarowanie przestrzeni za budynkami.

- Zdeastrowany teren zostanie uporządkowany, zagospodarowany zielenią i małą architekturą, tak aby stał się miejscem spotkań i integracji mieszkańców. Będzie wykorzystywany również do organizacji plenerowych wydarzeń kulturalno-edukacyjnych, akcji animacyjnych, różnego rodzaju wydarzeń społecznych, także z inicjatywy mieszkańców. Z rezultatów projektu unijnego będą korzystać nie tylko lokatorzy budynków oraz przedsiębiorcy prowadzący działalność w części usługowej kamienic, ale też wszyscy mieszkańcy obszaru rewitalizacji, jak również całe Płońskie i okolice, którzy będą mogli uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych na zrewitalizowanej przestrzeni publicznej – informuje ratusz. **KO**

Setki nowych roślin i kwietna łąka

Projekt miasta Płońska dotyczący ochrony różnorodności biologicznej na terenie miasta Płońska znalazł się liście projektów przeznaczonych do unijnego dofinansowania.

Dzięki temu w mieście m.in. pojawi się blisko 3 tys. nowych roślin i powstanie kwietna łąka.

Projekt będzie realizowany w kilku lokalizacjach. W poświęckim parku planowane są nowe nasadzenia roślin oraz czyszczenie stawu, na Rutkach - pielęgnacja dorosłego drzewostanu (topole) i także nowe nasadzenia.

W Parku 120-lecia Banku Spółdzielczego powstanie łąka kwietna i pojawią się leżaki, a na rondzie im. Wspólnoty Europejskiej

zostanie wymieniony grunt i zostaną posadzone rośliny.

Łącznie na terenie miasta pojawi się ponad 2 800 sztuk nowych roślin rodzimych.

Co ważne – w ramach projektu planowane jest także usunięcie barszczu Sosnowskiego z terenu miasta - w trzech lokalizacjach, m.in. w parku na Poświętnem.

Przeprowadzona zostanie kampania edukacyjno-informacyjna: warsztaty z zakładania łąk kwietnych czy sadzenia roślin rodzimych w tym drzew i zaplanowano utworzenie mini ogrodu botanicznego w szkole oraz spotkania z arborystą – specjalistą zajmującym się opieką nad drzewami.

Wartość projektu to blisko 1,3 mln zł, w tym dofinansowanie to około 1,1 mln zł. **KO**

Stacja, droga i tablice

Oficjalnie oddano do użytku przebudowaną Stację Uzdatniania Wody w Cholewach w gm. Płońsk, a potem przebudowaną drogę. Odsłonięto również pamiątkowe tablice, informujące o nadaniu nazw: ulicy w Poświętnem i ronda w Strachowie.

Uroczysta, objazdowa sesja rady gminy Płońsk, która odbyła się w piątek, 13 lutego, rozpoczęła się otwarciem przebudowanej Stacji Uzdatniania Wody w Cholewach. W uroczystości wzięli udział m.in. marszałek województwa Adam Struzik, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Adam Nowak, starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński.

Przebudowę stacji w Cholewach zrealizowano z unijnym dofinansowaniem w kwocie ponad 2,8 mln zł. Wartość prac to blisko 3,5 mln zł. W ramach zadania



Uroczysta sesja objazdowa rozpoczęła się od otwarcia stacji w Cholewach

wykonano m.in. montaż zbiorników wyrównawczych, filtrów, odżelaziaczy, odmanganiaczy, układu napowietrzania wody, układu płukania filtrów, ukła-

du dezynfekcji, układu pomiarowego, wewnętrznej instalacji sanitarnej, kanalizacji wód popłucznych czy instalacji elektrycznej.

Kolejnym punktem było otwarcie przebudowanej drogi w tej samej miejscowości – przebudowa 1 km drogi gminnej kosztowała ponad 770 tys. zł, z czego finansowe wsparcie z budżetu Mazowsza wyniosło 300 tys. zł.

Podczas piątkowej uroczystości odsłonięto też tablice informujące o nadaniu nazw ulicom w dwóch miejscowościach na terenie gminy Płońsk - ulicy w Poświętnem nadano imię Macieja Rataja, a rondo w Strachowie imię Batalionów Chłopskich. **KO**

Blisko 50 tys. zł na leczenie Szymonka

W niedzielę, 8 lutego w Miejskim Centrum Sportu i Rekreacji w Płońsku odbył się charytatywny turniej dla Szymonka Cieslińskiego. Zebrano blisko 50 tys. zł na leczenie chłopca.

Turniej Charytatywny Halowej Piłki Nożnej Chłopców (rocznik 2013) i Seniorów „Gramy dla Szymonka”, pod patronatem burmistrza Płońska Andrzeja Pietrasika, starosty Artura Adamskiego i wicestarosty Jacka Ryzińskiego zorganizowali: Ministranci Maksymiliana Płoński, Football School Płońsk i Stowarzyszenie Idziemy Na Spacer.

Podczas turnieju zebrano aż 47.528,08 zł. Pieniądze te wspomogą leczenie chorego na białaczkę Szymona Cieslińskiego, piątkoklasisty ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Walerego Jędrzejewicza w Płońsku, który wielokrotnie był bohaterem naszych artykułów.

W sportowej rywalizacji wzięło udział 15 drużyn dziecięcych (rocznik 2013). Pierwsze miejsce zajęła drużyna MKS Ciechanów, drugie - Wkra Sochocin, a trzecie Football School I Płońsk. Najlepszą zawodniczką została Łucja Dziegielewska z Wkry



Sochocin, a najlepszym bramkarzem Szymon Piotrowski z Football School.

Link do zbiórki dla Szymona: <https://www.siepomaga.pl/szymon-ciesliński> **KO**



**POWIAT
PUŁTUSKI**

Zaskakujące zmiany w pułtuskim samorządzie.

Starosta rezygnuje, w radzie miejskiej rozłam

Nadchodzące dni przyniosą duże zmiany w strukturach władzy powiatowej i w Samorządzie Gminy Pułtusk. Z funkcji starosty zamierza ustąpić Jan Zalewski, a w Radzie Miejskiej doszło do rozłamu, który zakończył działalność Pułtuskiego Klubu Niezależnych Samorządowców.

Starosta odchodzi po 12 latach

W najbliższą środę, 11 lutego, Jan Zalewski planuje oficjalnie złożyć rezygnację z funkcji starosty pułtuskiego. Decyzję o przyjęciu dymisji oraz dalszych krokach proceduralnych podejmie Zarząd Powiatu Pułtuskiego.

Jan Zalewski kieruje powiatem od 2014 roku. Jego odejście kończy trwającą 12 lat epokę w lokalnym samorządzie. Na ten moment oficjalne kandydatury na stanowisko nowego starosty nie zostały jeszcze przedstawione.

Nowy starosta zostanie wyłoniony w drodze głosowania podczas najbliższej sesji Rady Powiatu, a ta została zaplanowana na 26 lutego br. jednak nie ma jeszcze oficjalnego zawiadomienia



o zwołaniu sesji w tym terminie. Może w tym celu zostać zwołana również Nadzwyczajna Sesja Rady Powiatu. Do czasu wyboru następcy funkcję starosty nadal pełni Jan Zalewski.

Odchodzi też zarząd powiatu

Rezygnacja dotychczasowego starosty jest równoznaczna ze złożeniem rezygnacji przez zarząd powiatu. Rada

powiatu podejmuje w takich okolicznościach uchwałę o przyjęciu rezygnacji, co uruchamia procedurę wyboru nowego zarządu. Musi odbyć się to w terminie do trzech miesięcy.

Gdy rada wybierze nowego starostę, na jego wniosek, będzie wybierany wicestarosta. Kolejną radą wybierze zwykłą większością głosów pozostałych członków zarządu powiatu – 5 osób zgodnie ze statutem.

Do czasu zwołania sesji podczas, której rada powiatu dokona nowych wyborów funkcję starosty powiatu pułtuskiego nadal pełni Jan Zalewski – przewodniczący zarządu powiatu a wicestarostą jest Emilia Gąsecka. Członkowie zarządu to: Robert Czyżewski, Wiesław Cienkowski i Zbigniew Księżyk.

Rozpad klubu w Radzie Miejskiej

Równie gwałtowne procesy zachodzą w pułtuskim ratuszu. Pułtuskie Kluby Niezależnych Samorządowców przestał istnieć w wyniku masowych rezygnacji jego

członków. Proces ten zapoczątkowała pod koniec ubiegłego roku wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, Beata Bielińska.

W bieżącym tygodniu nastąpiła kumulacja odejść. W poniedziałek opinia publiczna dowiedziała się, że z członkostwa zrezygnował radny Adam Prewęcki, a tuż po nim szeregi klubu zaczęli opuszczać: Jakub Tomaszewski, Mateusz Królak, Adam Ciskowski oraz Maciej Kudręł. Informacje docierały o kolejnych rezygnacjach w przeciągu dwóch dni.

Warto przypomnieć, że formacja ta wywodziła się z komitetu wyborczego Krzysztofa Nuszkiewicza. Dla większości radnych, z wyjątkiem Adama Prewęckiego, jest to pierwsza kadencja w Radzie Miejskiej.

Nowe układanki w ratuszu

Rozpad dotychczasowego klubu wymusił na radnych określenie nowej ścieżki politycznej. Działalność na rzecz lokalnej społeczności bez przynależności klubowej zapowiedzieli Adam Prewęcki, Jakub Tomaszewski oraz Maciej Kudręł. Szykuje się jednak nowa inicjatywa. Radny Adam Ciskowski złożył już wniosek o utworzenie nowego klubu pod nazwą „Aktywni dla Puław”. W jego skład mają wejść również Beata Bielińska oraz Mateusz Królak.

Sytuacja w pułtuskim samorządzie pozostaje rozwojowa. Do tematu będziemy wracać na łamach naszego tygodnika.

Bh

To nie pobór, lecz formalność i szansa na karierę

Kwalifikacja wojskowa w Puławach

Od 9 lutego w murach Akademii im. Aleksandra Gieysztorza przy ul. Mickiewicza trwają prace Powiatowej Komisji Lekarskiej. Przed komisją stanie blisko 400 mieszkańców powiatu pułtuskiego. Kwalifikacja wojskowa, która potrwa do 24 lutego 2026 roku, to coroczna procedura wpisana w kalendarz zadań samorządu powiatowego.

Choć wielu młodym ludziom kojarzy się z dawnym, przymusowym poborem, urzędnicy i wojskowi uspokajają: to przede wszystkim proces administracyjno-medyczny, który obejmuje wpis do ewidencji, czyli naniesienie danych do bazy wojskowej, ocenę zdrowia – badanie fizyczne i psychiczne, zakończone nadaniem kategorii zdolności oraz rekrutacją dla chętnych.

To obowiązkowy etap dla osób podlegających wojskowej ewidencji oraz szansa dla ochotników planujących karierę w mundurze.

W powiecie pułtuskim wezwania otrzymały 372 osoby. Główną grupę stanowi rocznik podstawowy – mężczyźni urodzeni w 2007 roku. Przed komisją muszą się jednak stawić także: mężczyźni z roczników 2002–2006, którzy nie posiadają jeszcze określonej kategorii zdolności, kobiety (w tym roku około 27 osób), które posiadają wykształcenie przydatne w armii – m.in. medyczne, informatyczne czy psychologiczne.

Stawienie się do kwalifikacji wojskowej jest obowiązkiem wynikającym z przepisów prawa. Jeśli nie może dana osoba stawić się w wyznaczonym terminie, musi poinformować wójta, burmistrza lub prezydenta miasta najpóźniej w dniu stawienia się. Zostanie wyznaczony nowy termin.

Terminy kwalifikacji wojskowej dla poszczególnych gmin powiatu pułtuskiego: Zatory – kwalifikacja zakończyła się 10 lutego br., Pułtusk 10-23.02.2026 r., Gzy 17.02.2026 r., Obryte 18.02.2026 r., Pokrzywnica 19.02.2026 r., Świercze 20.02.2026 r., Winnica 23.02.2026 r., kobiety 24 lutego br.

Bh



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

Pijany kierowca BMW o mało nie uderzył w radiowóz

0 krok od tragedii

To mogło skończyć się tragicznie. 28-ltni kierowca BMW stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, wprost na nadjeżdżający policyjny radiowóz. Tylko błyskawiczna reakcja funkcjonariuszy zapobiegła czołowemu zderzeniu.



Do groźnego zdarzenia doszło 12 lutego po godzinie 15.00 na jednej z ulic Puław. Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zauważyli nadjeżdżający samochód, który nagle zaczął poruszać się w sposób niekontrolowany. Auto gwałtownie zjechało na pobocze, a po chwili „odbilo” na przeciwległy pas, którym poruszali się mundurowi.

Dramatyczny unik i dachowanie

Sytuacja była krytyczna. Aby uniknąć bezpośredniego zderzenia z pędzącym BMW, policjanci zostali zmuszeni do gwałtownego zjazdu na chodnik. W tym czasie sprawca zamieszania próbował wrócić na swój pas, jednak stracił panowanie nad

kierownicą. Samochód uderzył w przydrożny przepust, a następnie dachował w rowie.

Kierowca stworzył realne i bezpośrednie zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Policjanci natychmiast powiadomili dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Puławach i przystąpili do udzielania pomocy poszkodowanemu. Mężczyzna był przytomny, doznał urazu głowy i skarżył się na silny ból pleców – informuje asp. Magdalena Bielińska z KPP w Puławach.

Bełkotliwa mowa i woń alkoholu

Podczas udzielania pierwszej pomocy policjanci wyczuli od mężczyzny silną woń alkoholu. Kontakt z nim był znacząco utrudniony ze względu na bełkotliwą mowę. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który przetransportował ranną osobę do szpitala. Tam pobrano od niego krew do badań toksykologicznych.

Konsekwencje będą surowe

Mundurowym, dzięki ich opanowaniu, nic się nie stało. Dla 28-lataka sprawa ma jednak swój finał w systemach policyjnych i na sali sądowej.

BMW zostało zabezpieczone i odholowane na policyjny parking, a funkcjonariusze elektronicznie zatrzymali kierowcę z powodu uzasadnionego podejrzenia kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości – informuje asp. Magdalena Bielińska.

O dalszym losie nieodpowiedzialnego kierowcy zadecyduje sąd.

Bh



**POWIAT
ŻUROMIŃSKI**

**Budżet obywatelski
wkracza w fazę realizacji**

Trzy projekty, każdy wart 100 tys. złotych

Rozpoczęły się przygotowania do realizacji projektów wybranych w budżecie obywatelskim, na który głosowali w ubiegłym roku mieszkańcy miasta i gminy Żuromin.

Najpierw samorząd zajmie się opracowaniem dokumentacji projektowej dla trzech zadań wybranych przez mieszkańców.

Miasto będzie realizować projekty w Brudnicach, Wólce Kliczewskiej i na trasie Żuromin-Poniatowo. Rozstrzygnięto już zapytania ofertowe na przygotowanie dokumentacji projektowej. Procedury oraz przygotowanie inwestycji potrwać kilka miesięcy.

Przypomnijmy, że w ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego gminy i miasta Żuromin zgłoszono kilkanaście pomysłów na poprawę infrastruktury na tym terenie. Do głosowania, które odbyło się w lipcu, władze samorządowe, pod osąd mieszkańców zgłosiły ostatecznie 7 zadań.

Były to następujące pomysły: oświetlenie ścieżki pieszo-rowerowej Poniatowo-Żuromin, poprawa bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców, zakup i montaż lamp hybrydowych w Wiadrowie, projekt pn. „Relaks nad rzeką”, czyli zagospodarowanie wzgórza po mleczarni nad plażą w Brudnicach, zagospodarowanie terenu we wsi Olszewo, poprawa infrastruktury Stadionu Miejskiego w Żurominie, rewitalizacja terenu w Wólce Kliczewskiej i pomoc dla psów i kotów z gminy Żuromin.

W głosowaniu na poszczególne zadania oddano 3758 głosów. Na specjalnych kartkach swoją opinię wyraziło 1779 mieszkańców, a 1980 głosów oddano elektronicznie.

Największe poparcie zdobył pomysł dotyczący rewitalizacji terenu w Wólce Kliczewskiej – 786 głosów, nieco mniejsze (759 głosów) oświetlenie ścieżki pieszo-rowerowej Poniatowo – Żuromin, a trzecie, projekt pn. „Relaks nad rzeką”, czyli zagospodarowanie wzgórza po mleczarni nad plażą w Brudnicach, który zdobył poparcie 736 mieszkańców.

Rozpoczęcie prac związanych z tymi trzema projektami mają zaplanowane na połowę 2026 roku, a wartość każdego z nich oszacowano na 100 tys. złotych.

W.D.

Pijany awanturował się i zaatakował policjanta

Groźby karalne na fermie

Przyjechał pijany na fermę drobiu, gdzie wszczął awanturę z innym pracownikiem. Wyszło na jaw, że posiada także aktywne zakazy prowadzenia pojazdów.

W ubiegłym tygodniu na terenie jednej z żuromińskich ferm drobiu miała miejsce interwencja, której powodem była awantura wszczęta przez byłego

pracownika. Awantura przerodziła się w kierowanie gróźb karalnych w stosunku do zarządcy obiektu. Zostało to zgłoszone policji. W drodze na interwencję policjanci zauważyli idącego poboczem mężczyznę, będącego sprawcą zajścia. Mężczyzna wrócił na fermę, aby wyjaśnić zdarzenie. Okazało się, że jest pijany. Miał 2,3 promila alkoholu w organizmie, a chwilę wcześniej na fermę przyjechał samochodem, który po awanturze zostawił przed bramą posesji. Okazało

się również, że na koncie 34-latka znajdują się dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów. Mężczyzna wszczął awanturę. Mężczyzna zaatakował policjanta.

34-latek został zatrzymany. Usłyszał zarzuty prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości mimo orzeczonego już zakazu prowadzenia pojazdów. Ponadto odpowie za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, jak i za kierowanie gróźb karalnych. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Wobec 34-latka zastosowano dozór



Groził i zaatakował policjanta

policjny. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi żuromińska policja.

W.D.

Mimo wielu „zakrętów” historii

Żuromin nadal miastem

W ubiegłym tygodniu, 13 lutego, przypadała rocznica nadania Żurominowi praw miejskich. Tego dnia, w 1767 roku, król Stanisław August Poniatowski wydał akt lokacyjny, na mocy którego miejscowość uzyskała status miasta, oparty na prawie magdeburskim.

Wydarzenie to miało istotne znaczenie dla dalszego rozwoju Żuromina. Umożliwiło powstanie samorządu miejskiego, uporządkowanie struktury administracyjnej oraz intensyfikację handlu i rzemiosła. Od tego momentu miasto zaczęło pełnić ważniejszą rolę gospodarczą i społeczną w regionie.

Ta rocznica jest dobrą okazją do przypomnienia jednego z kluczowych momentów w historii. Podkreślenia ciągłości miejskiej tradycji Żuromina, która mimo upływu tylu setek lat nadal jest aktualna trwa do dzisiaj.

W.D. Dokument nadania dla Żuromina praw miejskich w 1767 roku przez Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego



Siemiątkowo. Zanim wybudowano stadion

Znaleziska archeologów

Ukazała się nowa publikacja poświęcona archeologicznym odkryciom w Siemiątkowie. To opracowanie stanowisk odkrytych w 1978 r. podczas budowy stadionu. Autorem jest dr archeologii z Uniwersytetu Warszawskiego Andrzej Szela.

Naukowiec informuje, że książka jest efektem wieloletnich badań i porządkowania materiałów, które po wykopaliskach trafiły do muzeów w Ciechanowie i Kętrzynie. Badania prowadzono na przełomie lat 70. i 80. XX wieku. Część znalezisk została bezpowrotnie zniszczona podczas prac budowlanych, zanim rozpoczęły się wykopaliska ratownicze.

Publikacja prezentuje materiały aż z czterech stanowisk. Najstarsze ślady działalności człowieka pochodzą z młodszej epoki kamienia, to ponad 6000 lat temu. To obecnie najstarsze znane ślady osadnictwa na terenie ziemi żuromińskiej. Odkryto również pochówki kultury łużyckiej z okresu od nawet 800 r. p.n.e. Wśród znalezisk są m.in. bransolety, naramienniki i naszyjniki. Badania wykazały, że część z nich była importowana.

Z młodszych warstw pochodzą znaleziska kultur przeworskiej i wielbarskiej datowane na lata 0–300 n.e. Zachowały się elementy ceramiki, zapinki, szpile,



dr Andrzej Szela

bransolety, paciorki, sprzączki, a także narzędzia i uzbrojenie. Wśród nich są dwie masywne ostrogi, należące do bardzo rzadkich znalezisk w tej części kraju. Autor podkreśla, że odkrycia potwierdzają ciągłość osadnictwa na tym terenie od epoki kamienia przez kolejne stulecia.

Książka została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i wkrótce trafi do czytelników.

„Młodzież Zapobiega Pożarom”

Tej wiedzy nigdy za wiele

W Żurominie odbyły się miejsko-gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Uczestnicy e rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych i sprawdzali swoją wiedzę z zakresu bezpieczeństwa oraz ochrony przeciwpożarowej.

Turniej poprowadził miejsko-gminny komendant ochrony przeciwpożarowej w Żurominie, Włodzimierz Wiśniewski. Uczniowie musieli odpowiedzieć na pytania dotyczące przepisów, zasad postępowania w czasie pożaru oraz organizacji ochrony przeciwpożarowej.

Były też sprawdziany techniczne i... historyczne. Przepytywano bowiem ze znajomości sprzętu gaśniczego i historii ruchu strażackiego.

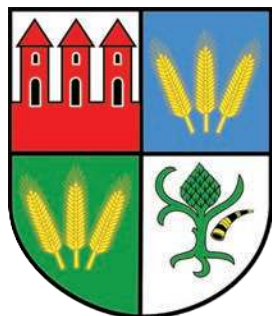
W grupie klas I–IV zwyciężyła Zuzanna Paż. Drugie miejsce zajęła Laura Mykas, a trzecie Mateusz Domżański. W kategorii klas V–VIII najlepsza okazała się Katarzyna Kawczyńska. Na drugim miejscu uplasował się Błażej Orłowski, a na trzecim Marcin Karbowski. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych wygrała Angelika Karbowska. Drugie miejsce zajął Sebastian Grześkiewicz, a trzecie Kamil Świniarski.

Turniej ma na celu popularyzowanie wiedzy z zakresu ochrony ludności, ekologii i ratownictwa.

W.D.



Uczestnicy konkursu i organizatorzy



**POWIAT
PRZASNYSKI**

Bawiło się na nim około 300 osób - uczniowie, nauczyciele, wychowawcy, rodzice i zaproszeni goście. Ten wielki bal miał miejsce w sali bankietowej Zjazdu Sebory.

Zainauguowały go przemówienia, podziękowania, życzenia i gratulacje. Serdeczne słowa do młodzieży skierowali m.in. dyrektor Piotr Kofakowski oraz przedstawiciele samorządu powiatowego. Maturzyści pięknie podzięko-

W KEN

Odliczają czas do matury

Chociaż czas studiówek dobiega końca, warto u jego schyłku zatrzymać się jeszcze na chwilę. Wciąż nie milkną echa balu studniówkowego klas maturalnych Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Przasnyszu.

wali wychowawcom, wręczając bukiet kwiatów.

Dyrektor Piotr Kofakowski w swoim przemówieniu podkreślał, jak bardzo



jest dumny z osiągnięć swoich uczniów. Podkreślił dobrą współpracę z rodzicami tegorocznych maturzystów. Młodzieży życzył wspaniałych wyników, a także realizacji marzeń w dorosłym życiu. Bal studniówkowy rozpoczął tradycyjnym sformułowaniem: „Poloneza czas zacząć!”.

Na pięknej i obszernej sali, utrzymanej w tonacji bieli, z kryształowymi żyrandolami nad głowami, pary ruszyły do poloneza. Panowie w ciemnych garniturach, panie w białych bluzkach i czarnych spódnicach (co również jest

wieloletnią tradycją szkoły) – elegancko, dostojnie i z uśmiechem. Piękny taniec wzruszył i zachwycił gości, którzy nagrodzili młodzież gromkimi brawami. Przyszli maturzyści tego staropolskiego tańca uczyli się pod czujnym okiem nauczyciela w-f Andrzeja Czaplińskiego, aby w decydującym momencie oślnić publiczność gracją i wdziękiem.

Po części oficjalnej, już w balowych kreacjach, panie i panowie zasiedli do kolacji, po czym ruszyli do tańca. Do białego rana.



Komunikacja między gminami

Starostwo Powiatowe w Przasnyszu od lat organizuje komunikację między gminami a Przasnyszem, korzystając ze wsparcia środków rządowych rozdysponowywanych na ten cel przez wojewodę. Jak będzie w tym roku?

Starostwo poinformowało, że wprawdzie nie uzyskało dopłat na organizację powiatowych przewozów w I naborze wniosków na 2026 r., to jednak, wskutek starań władz powiatu przasnyskiego, powiat otrzyma dopłaty w ramach dodatkowego limitu. Aby zapewnić ciągłość połączeń, od 1 stycznia br. powiat finansował funkcjonowanie przewozów w całości z własnego budżetu.

Na stronie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie ukazała się informacja o dodatkowych środkach przyznanych w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych na 2026 rok oraz aktualizacja listy organizatorów objętych dopłatą. Na liście beneficjentów znalazł się powiat przasnyski. Na ten cel samorząd otrzymał blisko 355 tys. zł.

Nowe ronda na DK 57

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otworzyła oferty w przetargu na budowę dwóch rond w Przasnyszu. Złożyło je aż 10 firm.

Jest to inwestycja pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie mazowieckim na DK57 w miejscowości Przasnysz”, na którą zaplanowano wydać blisko 23 mln zł. Prace obejmą drogę krajową DK57 o długości około 1072 metrów. W ramach inwestycji przewidziane zostaną dwa skrzyżowania z ulicami Królewską, Orlika, Świerczewo i Zawodzie. Projekt przewiduje budowę nawierzchni dla obciążenia 11,5 t/osi oraz dodatkowej dwukierunkowej jezdni z placem do zawracania samochodów ciężarowych pomiędzy rondami. Po obu stronach drogi powstaną chodniki, drogi dla rowerów oraz dla pieszych i rowerów, a także 11 nowych przejść dla pieszych wraz z oświetleniem.

Zebrano ponad 15 litrów krwi

4 lutego, w Zespole Szkół Powiatowych im. mjr Henryka Sucharskiego w Przasnyszu, zorganizowana została akcja honorowego krwiodawstwa. Przebiegała pod znakiem symbolicznego upamiętnienia 107. rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

W przedsięwzięcie zaangażowali się młodzi krwiodawcy ze szkolnego koła HDK „Zakrwiści”, Przasnyski Legion –

Oddział Klubu HDK Legion, Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie oraz Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku.

W akcji, razem z uczniami i gośćmi, wzięli udział również nauczyciele szkoły. Akcje zbiórki krwi, które zostały zaplanowane na ten rok, będą połączone z upamiętnieniem ważnych historycznych wydarzeń. Pierwsza zbiórka w tym roku przyniosła ponad 15 l krwi, co było wynikiem zaskakującej frekwencji, a szczególnie młodych ludzi, dla których było to pierwsze w życiu oddanie krwi.



Krzynowłoga Mała Nowe miejsca pracy

W gminie Krzynowłoga Mała niebawem powstanie nowa, duża kopalnia piasku i żwiru. W ramach inwestycji zatrudnienie znajdą osoby związane z rynkiem wydobywczym.

Gmina opublikowała 23 stycznia br. ogłoszenie o zebraniu materiału dowodowego niezbędnego do przeprowadzenia inwestycji „Wydobywanie piasków ze żwiru, na planowanym obszarze górnictwa o powierzchni 5,9386 ha, na części działki o nr 36 i na działkach nr 217 i 41, obręb

geodezyjny 0036 Rudno Jeziorowe, gmina Krzynowłoga Mała, powiat przasnyski”.

Jak poinformował nas wójt Jerzy Humięcki, inwestycja ma powstać w obrębie dwóch wsi (Morawy oraz Rudno Jeziorowe), na obszarze przeznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczonym, jako teren górniczy.

Wójt nie ukrywa, że dla gminy to nie tylko nowe miejsca pracy, ale również wpływ z tytułu podatków, które pomogą w rozwoju samorządu.

W okolicy miejsca, gdzie powstanie nowa, niemal 6-hektarowa zwirownia, funkcjonuje już wiele wyrobisk górniczych.

Inwestycję, o której mowa, realizować będzie jedna z firm obecna już na lokalnym rynku.

Z zebraną w tej sprawie dokumentacją można zapoznać się w Urzędzie Gminy w Krzynowłodzie Małej pokój nr 12, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30. **ES**

Rada Seniorów w Czernicach Borowych

W gminie Czernice Borowe powołano Radę Seniorów, która zajmie się potrzebami osób starszych.

W jej dziewięciosobowym składzie znaleźli się: Wiesława Wojnarowska, Ewa Jakubiak, Beata Matys, Janusz Ćwiek, Bożena Załoga, Grażyna Wójcicka, Jan Strykowski, którzy reprezentować będą osoby starsze oraz Marianna Sobieraj i Urszula Maćkowska reprezentujące podmioty działające na rzecz osób starszych. Uchwała o powołaniu rady podjęta została jednogłośnie na

grudniowej sesji Rady Gminy oraz nadano jej statut. Celem rady jest reprezentowanie interesów osób starszych, inicjowanie działań poprawiających jakość ich życia, aktywizacja osób starszych oraz przeciwdziałanie marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Rada pełnić będzie funkcję opiniotwórczą – doradczą, a jej zadaniem będzie m.in. zgłaszanie inicjatyw, konsultowanie lokalnych działań oraz współpraca z władzami gminy w sprawach dotyczących seniorów. To ważny głos w sprawach polityki senioralnej i doskonała okazja, że by seniorzy włączyli się w dialog z samorządem i mieli realny wpływ na działania gminy.

Nowi przedsiębiorcy

W Starostwie Powiatowym w Przasnyszu podpisano umowę na rozwój działalności gospodarczej związanej m.in. z branżą spawalniczą, motoryzacyjną, stolarską, budowlaną oraz z pomocą psychologiczną.

Środki finansowe trafiły do sześciu osób, które planują uruchomienie własnych firm. Podczas spotkania nowi

przedsiębiorcy otrzymali informacje dotyczące zasad prowadzenia działalności gospodarczej, tj. procedur i wymagań ZUS oraz obowiązków podatkowych i księgowych. Osoby, które otrzymały dofinansowanie, ukończyły również szkolenie „ABC Przedsiębiorczości”, które obejmowało m.in. procedury zakładania działalności gospodarczej, podstawy podatków i księgowości, zasady rejestracji firmy, pozyskiwania funduszy oraz obsługę kasy fiskalnej.



Rosną młodzi aktorzy

6 lutego w świetlicy wiejskiej w Małowidzu odbyło się pierwsze wydarzenie teatralne zrealizowane w ramach projektu „Teatralna integracja – razem w świecie kultury”.

Inicjatywa realizowana jest przez Gminną Bibliotekę w Jednorzcu, dofinansowana natomiast ze środków

Fundacji Orlen przy wsparciu Limes Banku Spółdzielczego w Chorzelach. Są to krótkie teatryki przygotowane przez dzieci z gminnych świetlic. W Małowidzu dzieci wystawiły spektakl „Czerwony Kapturek”.

– Młodzi aktorzy mieli długie, wymagające role, a mimo to recytowali pewnie, głośno i z ogromnym zaangażowaniem – poinformowała Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorzcu. – Było skupienie, emocje i wielkie brawa od publiczności, jak w prawdziwym teatrze. Barwne stroje oraz prosta scenografia sprawiły, że przedstawienie spotkało się z bardzo ciepłym odbiorem. Wydarzenie było dowodem na to, że działania kulturalne mogą powstawać blisko mieszkańców i z ich aktywnym udziałem.

Kolejne przedstawienie teatralne odbyło się 9 lutego w świetlicy wiejskiej w Olszewce. Na scenie pojawił się „Kopciuszek”, a w rolę wcieliło się aż 23 dzieci. Każde dziecko miało swoją rolę i swój moment na scenie. Były dialogi, emocje, piękna recytacja i ogromne zaangażowanie. 19 lutego w świetlicy wiejskiej w Żelaznej Rządowej młodzi aktorzy zaprezentują „Rzepak”.



Teatryk Olszewka „Czerwony kapturek”

ES



Ciechanowska uczelnia to miejsce często wybierane przez młodych mieszkańców powiatu makowskiego

Makowscy dyrektorzy w delegacji

Delegacja dyrektorów szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu makowskiego odbyła wizytę w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie. Towarzyszyli im starosta Mirosław Augustyniak i wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot.

w celu dalszego kształcenia. Stąd wizyta makowskiej delegacji.

- Z ogromną satysfakcją obserwujemy dynamiczny rozwój uczelni, która skutecznie odpowiada na potrzeby rynku pracy, oferując kształcenie i szkolenia w ciekawych oraz perspektywicznych zawodach. Szczególnie cieszy nas fakt, że coraz więcej absolwentów

naszych szkół ponadpodstawowych wybiera studia właśnie w Ciechanowie, kontynuując swoją edukację blisko miejsca zamieszkania – przekazuje makowskie starostwo.

Jak zaznacza powiat, uczelnia posiada wiele atutów, wśród których warto wymienić: nowoczesne i dobrze wyposażone pracownie, wykwalifikowaną



Delegacja z Makowa wśród przedstawicieli PANS

i doświadczoną kadrę dydaktyczną i atrakcyjny system stypendialny wspierający studentów.

- To miejsce, które daje młodym ludziom realne szanse na rozwój i dobrą przyszłość zawodową – podkreśla starostwo. **RK**

Najlepsi w mieście

10 lutego w Urzędzie Miejskim w Makowie Mazowieckim przeprowadzone zostały Miejskie Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

- Celem turnieju jest propagowanie wśród młodzieży przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania w sytuacjach kryzysowych, praktycznych umiejętności posługiwania się sprzętem gaśniczym oraz znajomości tradycji ruchu strażackiego – informuje ratusz.

Zwycięzców wyłoniono w trzech kategoriach wiekowych. W grupie klas I-IV szkół podstawowych zwyciężył Marek Napiórkowski (SP nr 1 w Makowie Maz.). W grupie klas V-VIII SP wygrał Bartosz Falba - (SP nr 1 w Makowie Maz.). W trzeciej zaś grupie wiekowej pierwsze miejsce zajęła Julia Kowalska

i Oliwier Rydzewski (Liceum Ogólnokształcące w Makowie Maz.).

W jury zasiadli: prezes zarządu OSP w Makowie Mazowieckim Cezary Kołodziej, przedstawiciel KPP PSP w Makowie Maz. Piotr Krawczyk oraz przedstawiciele urzędu miejskiego.

Po zakończeniu wręczono upominki uczestnikom i opiekunom, przygotowane przez burmistrza i zarząd OSP w Makowie.

- Wysoki poziom przygotowania i pasja do zdobywania nowych umiejętności zasługują na wielkie brawa! Gratulujemy wszystkim uczestnikom i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy na kolejnych szczeblach konkursu! – przekazał ratusz.

Zwycięzcy będą reprezentować miasto w eliminacjach powiatowych. **RK**

Rekrutacja do programu Czyste Powietrze? Gmina dementuje

Jak informują władze gminy Czerwonka, pojawiły się sygnały o nieznanych osobach, które prowadzą na terenie gminy „rekrutację do Programu Czyste Powietrze”. Gmina stanowczo dementuje te informacje.

- Gmina Czerwonka nie zawarła z żadną firmą zewnętrzną umowy na przeprowadzenie kampanii informacyjnej dotyczącej PP Czyste Powietrze. Do państwa dyspozycji są pracownicy Urzędu Gminy Czerwonka odpowiedzialni za

realizację programu (...) Prosimy o niepodjęcie żadnych decyzji pod presją i wnikliwe rozważenie ewentualnego podpisania jakichkolwiek dokumentów przygotowanych przez przedstawicieli firm wykonawczych – apelują urzędnicy.

W planach gminy jest zorganizowanie w najbliższym czasie spotkania informacyjnego dla wszystkich zainteresowanych. **RK**

Medale dla pracowników oświaty

6 lutego w Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone osobom, które poprzez swoją pracę i zaangażowanie w istotny sposób przyczyniają się do rozwoju lokalnej oświaty. Gospodarzem wydarzenia było Kuratorium Oświaty w Warszawie.

Podczas spotkania wręczono odznaczenia państwowe oraz wyróżnienia resortowe nauczycielom i pracownikom oświaty, którzy przez lata wykazywali się rzetelnością, profesjonalizmem i oddaniem w pracy na rzecz edukacji oraz wychowania młodego pokolenia. Laureaci reprezentowali powiaty: makowski, ostrowski, ostrołęcki, przasnyski, wyszkowski oraz miasto Ostrołęka

- Uhonorowano osoby, których działalność miała znaczący wpływ na kształtowanie postaw społecznych i rozwój środowiska szkolnego w regionie – przekazuje powiat makowski.

Brazone Medale za Długoletnią Służbę otrzymali: Magdalena Grabowska, Kamila Napiórkowska, Sylwia Rydzewska (nauczycielki z Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim), Katarzyna Rekosz (nauczycielka Miejskiego Zespołu Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.), Katarzyna Piotrowska i Aneta Bartczak (nauczycielki ZPO w Sypniewie).

Medale Srebrne otrzymały: Ewa Roman – Dominik (nauczycielka ZS w Makowie Maz.).

Beata Kielkiewicz (szefowa kuchni w Miejskim Zespole Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.) i Agnieszka Skierowska (nauczycielka w Miejskim Zespole Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.).

Medalem Złotym za Długoletnią służbę zostały odznaczone nauczycielki z Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim: Małgorzata Konarzewska – Chojnowska, Marzanna Czarnota i Ewa Anna Miecznikowska oraz Bożena Dworecka – nauczycielka ZPO w Sypniewie, Sławomir Kozłowski – pracownik obsługi Miejskiego Zespołu Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz. oraz Mariola Chrzanowska – szefowa kuchni Miejskiego Zespołu Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.

- Uroczystość przebiegała w podniosłej atmosferze i była nie tylko formą wyrażenia uznania dla dotychczasowych osiągnięć zawodowych nagrodzonych, lecz także okazją do integracji środowiska oświatowego oraz wymiany doświadczeń. Organizatorzy podkreślali, że przyznane wyróżnienia są wyrazem wdzięczności za pasję i zaangażowanie, które często wykraczają poza zakres codziennych obowiązków – informuje makowskie starostwo. **RK**



Uczestnicy eliminacji

W ping-ponga o puchar starosty

W ramach powiatowej Licealiady 2025/2026 odbył się turniej tenisa stołowego o Puchar Starosty Makowskiego. Uczestnicy rywalizowali indywidualnie i drużynowo.

W turnieju wzięły udział cztery szkoły ponadpodstawowe z terenu powiatu. Zmagania odbywały się tzw. systemem radzieckim - do dwóch wygranych setów, a w przypadku finału do trzech.

W rywalizacji indywidualnej dziewcząt zwyciężyła Dominika Mizerek (ZS Maków Maz.). Drugie miejsce zajęła Karolina Zduńczyk (ZS Krasnosielc), a trzecie Wiktoria Kuś (ZS Różan).

Kolejne miejsca zajęli: Kinga Płaska (ZS Krasnosielc), Maja Chełchońska (ZS Maków Maz.), Natalia Bartoń (LO Maków Maz.) i Gabriela Borucka (ZS Różan).

W rywalizacji chłopców mistrzem powiatu został Szymon Krajewski (ZS Krasnosielc). Za nim uplasował się Adrian Częścik (ZS Maków Maz.), a trzecie miejsce zajął Piotr Budziszewski (LO Maków Maz.). Na kolejnych miejscach: Jarosław Młynarski (ZS Maków Maz.), Adrian Wróblewski (ZS Kra-

snosielc), Paweł Gregorek (ZS Różan), Tomasz Gutowski (LO Maków Maz.) i Jan Mołodziejko (ZS Różan).

Rozstrzygnięcia drużynowe nastąpiły po przeliczeniu punktów za gry indywidualne i deblowe. Tytuł mistrza powiatu wśród dziewcząt wywalczyła drużyna Zespołu Szkół w Krasnosielcu, wyprzedzając Zespół Szkół w Makowie Maz., Zespół Szkół w Różanie i Liceum Ogólnokształcące w Makowie. Mistrzem powiatu wśród chłopców została drużyna z Zespołu Szkół w Makowie Maz., plasując się przed ekipami z Zespołu Szkół z Krasnosielca, Liceum Ogólnokształcącego z Makowa i Zespołu Szkół w Różanie.



Tryumfatorzy rywalizacji

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale i dyplomy ufundowane przez starostę. Wręczyła je wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot. **RK**



Sąd Rejonowy w Przasnyszu wydał nieprawomocny wyrok skazujący wobec 25-latkę, który pomimo zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi, wsiadł za kierownicę swojego auta.

W sobotę 7 lutego około godz. 20.00 policjanci Wydziału Ruchu Drogowego makowskiej policji zatrzymali do kontroli drogowej Volkswagena Passata.

- Kierującym był 25-latek mieszkający pow. przasnyskiego. Mężczyzna był trzeźwy. Jak się okazało mężczyzna nigdy nie posiał prawa jazdy. Był też karany za kierowanie bez wymaganych uprawnień i posiadał sądowy zakaz kierowania pojazdami na okres 12 miesięcy – informuje kom. Monika Winnik.

Finalnie 25-latek został zatrzymany, a w poniedziałek w trybie przyspieszonym trafił do sądu, gdzie usłyszał wyrok 6 miesięcy pozbawienia wolności, dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz nakaz zapłaty świadczenia pieniężnego w wysokości 10 tysięcy złotych. Wyrok nie jest prawomocny.

Policja przypomina, że lekceważenie sądowych zakazów kierowania pojazdami stanowi poważne naruszenie prawa i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

- Każda osoba, która mimo sądowego zakazu decyduje się na prowadzenie pojazdu, musi liczyć się z surowymi

konsekwencjami prawnymi, w tym karą pozbawienia wolności, wysokimi grzywnami oraz dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych – ostrzegają funkcjonariusze.

Makowscy policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego z udziałem osoby pieszej, jakie miało miejsce w Makowie Mazowieckim na ul. Mickiewicza.

Do zdarzenia doszło w piątek 6 lutego przed godz. 18.00.

- Wstępne ustalenia wskazują, że 73-latek kierujący Hondą potrafił 40-latką kobietę przechodzącą przez przejście dla pieszych. Poszkodowana kobieta trafiła do szpitala w celu przeprowadzenia badań – przekazuje oficer prasowa makowskiej policji.

Kierujący był trzeźwy. Jak podkreśla policja, relacje kierowcy - pieszy mają bardzo szczególną rolę.

- Wzajemne poszanowanie praw, respektowanie obowiązków wpływają na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Niestety to piesi ponoszą największe skutki – w konfrontacji z autem nie mają żadnych szans. Kierowcy muszą pamiętać o zachowaniu szczególnej ostrożności, zwłaszcza, kiedy zbliżają się do przejścia dla pieszych. Piesi natomiast powinni wziąć do serca zasadę ograniczonego zaufania: to, że my widzimy nadjeżdżające auto, wcale nie oznacza, że kierowca widzi także nas. Pod żadnym pozorem nie należy wchodzić na przejście tuż pod nadjeżdżający pojazd, nigdy też wychodzić na jezdnię zza przyszkody – apelują mundurowi.

Policjanci odnotowali kolejne zgłoszenie dotyczące oszustwa. Mieszkaniec powiatu makowskiego zakupił w sieci pelet. Stracił pieniądze, towaru nie otrzymał.

- Jak wynika ze zgłoszenia, pokrzywdzony dokonał zakupu w Internecie ponad 20 ton peletu opałowego. Po dokonaniu transakcji i przelaniu środków finansowych na wskazane konto bankowe, do chwili obecnej zamówiony towar nie został dostarczony, a kontakt ze sprzedawcą urwał się – informuje rzecznik prasowa.

W wyniku tego zdarzenia mężczyzna stracił ponad 20 tysięcy złotych.

Aby nie paść ofiarą oszustów internetowych, policja przypomina o podstawowych zasadach bezpieczeństwa podczas zakupów online: dokładnie sprawdzaj sprzedawcę, w tym opinie, dane kontaktowe oraz historię działalności; uważaj na okazyjne ceny – znacznie zaniżona cena powinna wzbudzić czujność; unikaj dokonywania płatności z góry na nieznane konta bankowe - korzystaj z bezpiecznych form płatności, które oferują możliwość odzyskania środków, zachowuj korespondencję, potwierdzenia przelewów oraz treść ofert, w przypadku podejrzenia oszustwa jak najszybciej skontaktuj się z policją; unikaj przedpłat – szczególnie przy zakupach na duże kwoty, jeśli to możliwe płać przy odbiorze; nie działaj pod presją czasu - oszuści często pośpieszają, twierdząc, że to „ostatnia szansa”.

- Pamiętajmy, że rozważa i ostrożność mogą uchronić nas przed utratą oszczędności – radzą funkcjonariusze. **RK**

Udany początek sezonu Matsogi

Zawodnicy ciechanowskiego klubu taekwon-do LKS Matsogi zdobyli łącznie 23 medale podczas międzynarodowego turnieju Presov Open, który odbył się 14 lutego na Słowacji.

Start w słowackich zawodach okazał się dużym sukcesem dla reprezentantów Matsogi Ciechanów i jednocześnie bardzo udanym początkiem sezonu. W klasyfikacji generalnej turnieju taekwon-do ITF klub z Ciechanowa zajął wysokie trzecie miejsce.

W zawodach rywalizowało blisko 200 zawodników z 19 klubów ze Słowacji, Węgier, Słowenii, Ukrainy oraz Polski. Najlepszym zawodnikiem w kategorii juniorów młodszych został Szymon Majewski, który wywalczył dwa złote medale. Na szczególne wyróżnienie zasługuje także Maria Zdunek — triumfatorka w walkach oraz technikach specjalnych, która również sięgnęła po dwa złote krążki.



Szymon Majewski, najlepszy zawodnik turnieju na Słowacji



Drużyna Matsogi Ciechanów

Wyniki. Złote medale: Maria Zdunek – walki j. młodszych do 44 kg, techniki specjalne; Bartłomiej Szerewicz – układy formalne j. młodszych; Natalia Martela – układy formalne junierek młodszych 6-4 gup; Szymon Majewski – walki j. młodszych do 60 kg, techniki specjalne j. młodszych; Dominik Szwarder – techniki specjalne seniorów.

Srebrne medale: Natalia Kaźmierczak – układy formalne junierek młodszych stopni 3-1 gup, walki junierek młodszych do 44 kg; Katarzyna Baprawska – układy formalne młodzierek 6-4 gup, walki młodzierek do 35 kg; Zuzanna Majewska – układy formalne młodzierek 9-7 gup, walki młodzierek powyżej 45 kg; Kacper Chmielowski – techniki specjalne juniorów, układy formalne juniorów 3-1 gup.

Brązowe medale: Natalia Martela – walki j. młodszych do 44 kg; Julia Martela – walki j. młodszych do 56 kg; Karolina Orysiak – testy siły młodzierek; B. Szerewicz – walki j. młodszych do 45 kg; Rafał Bruliński – walki j. młodszych do 60 kg, układy formalne j. młodszych 3-1 gup; K. Chmielowski Kacper – walki juniorów do 55 kg; D. Szwarder – układy formalne seniorów 3-1 gup.

erem

Gwardziści pokonani

Drugie zwycięstwo z rzędu pozwoliło Jurandowi utrzymać kontakt z czołówką Ligi Centralnej. W minionej kolejce obyło się bez niespodzianek — wszystkie zespoły z ligowej czołówki zgodnie sięgnęły po komplet punktów.

Goście, głównie dzięki skutecznej postawie **Bartosza Hardziny**, już w pierwszej połowie wypracowali wyraż-

ną przewagę nad Gwardią Koszalin. Po przerwie zdołali ją utrzymać, choć to miejscowi zdobyli w drugiej części spotkania więcej bramek.

W najbliższą sobotę podopieczni **Jakuba Olszewskiego** zagrają przed własną publicznością z Anilaną Łódź. Początek spotkania w Ciechanowie zaplanowano na godzinę 19:00.

erem

Gwardia Koszalin - Jurand Ciechanów 24:26 (8:14)

1. Pogoń Szczecin	16	38	508:461
2. Śląsk Wrocław	16	37	504:420
3. Stal Gorzów	16	35	508:496
4. AZS AGH Kraków	16	34	535:465
5. Grunwald Poznań	16	31	456:441
6. Jurand Ciechanów	16	30	541:489
7. Padwa Zamość	16	30	504:468
8. Nielba Wągrowiec	16	27	524:523
9. AZS AWF Białą Podlaską	16	18	480:484
10. Anilana Łódź	16	18	460:494
11. Miedź Legnica	16	18	492:530
12. SMS ZPRP Kielce	16	13	475:526
13. Gwardia Koszalin	16	9	393:459
14. AZS UW Warszawa	16	0	449:573

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Szydlik, Smolarek, Lewkowicz, Karczewski, Abramowicz, Stępień 1, Dębiec 1, Lewczyk 2, Fuksiński 2, Mierzwicki 4, Marchewka 6, Hardzina 10

16. kolejka: Śląsk Wrocław - SMS ZPRP Kielce 37:34 (18:18), AZS UW Warszawa - AZS AGH Kraków 27:41 (15:19), Pogoń Szczecin - Nielba Wągrowiec 34:25 (16:12), Padwa Zamość - AZS AWF Białą Podlaską 36:27 (16:14), Anilana Łódź - Grunwald Poznań 26:32 (14:18), Gwardia Koszalin - Jurand Ciechanów 24:26 (8:14), Miedź Legnica - Stal Gorzów 30:40 (15:19)

Jurand Ciechanów pokonał w Koszalinie Gwardię

Wysoka przegrana juniorów

Drużyna juniorów młodszych Juranda Ciechanów, prowadzona przez trenera Marcina Smolarkę, przegrała wysoko z liderem rozgrywek z Płocka, ulegając rywalom różnicą 20 bramek.

Najlepszy fragment spotkania w wykonaniu ciechanowian przypała na pierwszy kwadrans. W tym okresie gospodarze przegrywali 10:14 i dotrzymywali kroku faworyzowanemu rywalom. W kolejnych minutach prze-



waga zespołu z Płocka zaczęła jednak wyraźnie rosnąć. Płocczanie zdobyli aż 13 bramek, podczas gdy zawodnicy Juranda odpowiedzieli jedynie czterema trafieniami, co przełożyło się na wynik do przerwy 14:27.

1. Orlen Wisła I Płock	13	39	523:279
2. Lider Radom	14	33	539:359
3. Orlen Wisła II Płock	13	27	466:313
4. AZS AWF Warszawa	13	22	409:361
5. OTM Lesznowola	13	17	410:444
6. Mazur Sierpc	12	14	286:385
7. Jurand Ciechanów	14	12	418:519
8. UKS Rusiec	14	12	346:535
9. Lider II Radom	12	12	62:472

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie — goście konsekwentnie powiększali przewagę, skutecznie wykorzystując kolejne akcje ofensywne.

W drużynie Juranda wyróżnili się Filip Letmanowski oraz Paweł Boniakowski, którzy zdobyli po osiem bramek, a siedem trafień dołożył Kacper Pytel. Przed ciechanowskim zespołem kolejny mecz ligowy — tym razem przed własną publicznością zmierzy się z ostatnią drużyną w tabeli, MTS Lider II Radom.

Jurand Ciechanów - Orlen Wisła I Płock 26:46 (14:27)

Jurand: Święch - Klimiński 1, Taranowski, Smoliński 1, Letmanowski 8, Pytel 7, Urbanek, Wachnik 1, Lenkiewicz, Komorowski 1, Trzciński 4, Boniakowski 8, Sokół

lew

Grają mimo lodu i śniegu

Chociaż większość boisk w regionie nie sprzyja obecnie rozgrywaniu meczów piłkarskich, zespoły przygotowujące się do rundy wiosennej muszą budować formę poprzez spotkania kontrolne.

Ratunkiem pozostają sztuczne nawierzchnie, choć — jak pokazały ostatnie dni — nawet na nich gra bywa utrudniona z powodu zalegającego lodu.

Trzecioligowa Mławianka rozegrała sparing ze stołecznym Hutnikiem w Ursulinie, w Legia Training Center, gdzie mecz odbył się pod balonem. Jedynego gola zdobyli po przerwie czwartoligowcy. Warszawianie mieli okazję podwyższyć prowadzenie, jednak bramkarz Mławianki, Piotr Piotrowski, obronił rzut karny.

W najbliższy weekend zespół prowadzony przez Marka Gołębińskiego rozegra ostatni mecz kontrolny przed startem rundy wiosennej. Rywalem będzie Unia Wąbrzeźno.

erem

Ostatnie sparingi: Hutnik Warszawa - Mławianka Mława 1:0, Nadnar-



Nigeryjczyk Henry Uzoigwe został nowym zawodnikiem Mławianki Mława

wianka Pułtusk - Makowianka Maków Maz. 3:6, MKS Przasnysz - Start Nidzica 2:1, Błękitni Raciąż - Gladiator Słozewo 0:7, Płońska Akademia Futbolu - Kryształ Glinówek 2:1, APN Olimpia - Sona Nowe Miasto 4:3, Mazur Ojrzeń - Orleń Baboszewo 0:10, MKS Ciechanów - Sona Nowe Miasto 1:0, MKS Ciechanów - GKS Strzegowo 4:2, Opia Opinogóra - Korona Szydłowo 2:0, Konopianka Konopki - Wkra Rądzanów 11:1, Świt Nowy Dwór Maz. - Żbik Nasielsk 3:3.

Taniec na lodzie zamiast biegu

Szósty etap Przasnyskiego Zimnara upłynął pod znakiem trudnych, zimowych warunków, które sprawiły uczestnikom sporo wyzwań.

Choć temperatura oscylowała wokół minus jednego stopnia Celsjusza, a wiatr był niewielki, największym przeciwnikiem biegaczy okazała się oblodzona nawierzchnia. Pierwszy kilometr dawał jeszcze nadzieję na spokojny bieg, jednak z każdym kolejnym odcinkiem trasa coraz bardziej przypominała „taniec na lodzie”. Nie obyło się bez kilku upadków, na szczęście wszyscy zawodnicy ukończyli rywalizację bez poważniejszych urazów.

Po raz kolejny w siedmiokilometrowym biegu głównym, rozgrywanym wokół pasa startowego na przasnyskim lotnisku, najlepsi okazali się dotychczasowi liderzy cyklu z Jednorozca. Zwyciężyli Sylwester Urbaniak z czasem 32:05 oraz Anna Urbaniak, która pokonała trasę w 38:24.

Na dystansie o połowę krótszym triumfowali Szymon Korzeniecki z Ostrołki (18:26) oraz Zuzanna Strzeszewska z Borowego (20:26).

W rywalizacji Nordic Walking zwyciężyli Magdalena Tabaka z Przasnysza (26:04) oraz Kazimierz Niewiarowski, również reprezentujący Przasnysz (26:11).

lew

Wyniki szóstego etapu bieg: 1. **Anna Urbaniak (Jednorozec) - 38,24;** 2. Edyta Sobierańska (Przasnysz) - 41,26; 3. Joanna Michalska (Przasnysz) - 43,30; 1. **Sylwester Urbaniak (Jednorozec) - 32,05;** 2. Krzysztof Niksa (Cyk) - 34,27; 3. Paweł

Zamielski (Przasnysz) - 36,20; 3,5 km: 1. **Zuzanna Strzeszewska - 20,26;** 2. Aleksandra Piotrowska - 20,54; 3. Aneta Piotrowska - 22,08 (wszystkie Borowe);

1. **Szymon Korzeniecki (Ostrołęka) - 18,26;** 2. Kazimierz Wilga (Jednorozec) - 19,03; 3. Marcin Korzeniecki (Ostrołęka) - 20,56; nordic walking: 1. **Magdalena Tabaka (Przasnysz) - 26,04;** 2. Anna Mikołajewska (Jednorozec) - 33,35; 3. Zuzanna Koźlik (Jednorozec) - 38,21; 1. **Kazimierz Niewiarowski (Przasnysz) - 26,11;** 2. Włodzimierz Puchała (Sierakowo) - 26,19; 3. Wiesław Suchodolski (Ciechanów) - 31,02



Tegoroczny Zimnar zbliża się ku końcowi

Z biegiem dni z biegiem tygodni

Ciężkie jest życie kataryniarza w poście...

Ostatnie, szalone dni karnawału zwane były kusymi dniami, kusakami, ostatkami, zapustami lub mięsopustem.

Był to czas spotkań przepelnionych radością, swawolą, muzyką, śpiewami i tańcami do upadłego, ale przede wszystkim – tradycyjnie dni obfitego, tłustego jedzenia. Na wsi zazwyczaj nie było ono zbyt wyszukane – głównie kielbasy, suto kraszone skwarkami kartofle i kasze, ociekające słoniną bigosy, słodkie pączki lub mniej pracowite pampuchy. W bogatszych domach szlacheckich pojawiały się też różne pieczenie i chruszciki. Wszyscy jednak jedli do syta przed zbliżającym się długotrwałym postem.

Przez wieś przy wtórze grajka wędrowały **rozbowione pochody przebierańców** i niezwyklej maszkar, radośnie figlujących w izbach i przymawiających się o poczęstunek lub datki. We wtorek późnym wieczorem kończył się okres zabaw i hulank. Jedną z form ich pożegnania było popielcowe kazanie. Najbardziej wymagany, obdarzony oratorskim talentem uczestnik zabawy przebierał się za księdza i zaczynał wesołą, nieco nonsensowną gadkę, w którą wplatał dowcipne opowiadania z mieszkającymi wsi. To improwizowane kazanie wywoływało salwy śmiechu. Odbijał się również pogrzeb basa – symboliczne zakończenie dzwięków muzyki i śpiewów. Instrument – najczęściej skrzypki lub kontrabas – muzykant uroczystie zamykał w skrzyni lub szafie. Zabawie towarzyszyły płaczk, które żałośnie zawodziły nad przykrytym czarną tkaniną instrumentem. Miał tam spoczywać, nietknięty, przez długie sześć tygodni...



Mazowieckie zapusty

W niektórych rejonach odbywało się również uśmiercanie grajka, w trakcie którego symulowano na nieszczęśniku wykonanie wyroku śmierci przez powieszenie lub spalenie. Okazją do zabawy było także wieszanie śledzia, symbolizującego wszystkie niewymyślne potrawy postne.

Do karczmy, w której odbywała się ostatkowa zabawa, około północy wnoszono garnek z żurem, rybi szkielet albo śledzia. Był to znak, że rozpoczyna się post. Niesmaczny żur i śledzie będą na długo podstawą pożywienia. Po tłustościach ostatkowych należało dokładnie wyszorować popiołem i wyparzyć wszystkie garnki, rondle i patelnie, aby nie została nawet odrobina tłuszczu. Gospodynie na Mazowszu nawet tłukły gliniane naczynia, które mogły zachować ślady spożywania mięsa. Nie darmo przysłowie znane w całym kraju mówiło, że Mazur woli zabić człowieka, niż złamać post! W bogatszych domach szlacheckich na zakończenie ostatnie-

go sutego posiłku gospodyni wносиła półmisek nakryty pokrywą. Kiedy pan domu zdejmował pokrywę, z półmiska ulatywał żywy wróbel. Był to znak, że wraz z wróblem symbolicznie ulatują na czas Wielkiego Postu wszelkie uciechy – obfite poczęstunki, śmiechy, tańce, muzyka i zabawy.

Środa popielcowa, zwana również Wstępną rozpoczynała sześciotygodniowy czas postu. Poza zakazem spożywania w tym czasie mięsa i tłuszczów zwierzęcych obowiązywał zakaz urządzania zabaw i wesel, milki instrumenty, nie śpiewano świeżych pieśni, nie słyhać było gwizdania ani wesołego, głośniego śmiechu. Należało zachowywać spokój i umiarkowanie we wszystkim, a przede wszystkim wstrzemięźliwość w jedzeniu. Wielu mieszkańców wsi ślubowało wstrzymanie się na czas Wielkiego Postu od palenia papierosów, zazywania tabaki czy picia gorzałki. Ale nielato było przejść od rozpasanej zabawy do nastroju powagi, więc jeszcze w Popie-



Popielec 2020. Opinogóra

lec, a często nawet w kilka pierwszych dni Wielkiego Postu bywały różne figle, swawole i obrzędy.

W kościele kapłan sypał popioł na głowy wiernych, a po wsiach i miasteczkach biegali rozbawieni chłopcy, bijąc nie spodziewających się przechodniów pyłami (rękawy starych koszul, pończochy itp.) napelnionymi popiołem. Gospodynie starały się pilnować drzwi, aby żaden żartowniś nie wrzucił do izby glinianego garnka wypełnionego popiołem. Swawolnicy rzucali takie garnki również pod nogi przechodniów, wzbijając dzięki temu tumany kurzu. Po ostatkowych szaleństwach nie wszyscy jednak byli w stanie iść w środę popielcową do kościoła, więc jeszcze sto lat temu powszechnie w pierwszy piątek lub niedzielę Wielkiego Postu w kościołach kapłani powtarzali obrzęd sypania głów popiołem.

We wtorek zapustny, a częściej właśnie w Popielec odprowadzano ciekawe obrzędy, zwane tańcami na urodzaj. Zebrane w karczmie kobiety, rozochoco-

ne tradycyjnym napitkiem i śledzikiem, rytualnie tańczyły – a właściwie wysoko i rytmicznie podskakiwały, zawodząc przy tym: „Na len, na konopie, żeby się rodziły, żeby nasze dzieci nago nie chodziły”. W tym samym czasie gospodarze, zebrani w drugiej izbie, skakali tak aby zapewnić sobie urodzaj zbóż. Wierzone, że im wyżej ktoś podskoczy, tym wyżej urosną jego plony. Na koniec uroczystość najczęściej przekształcała się we wspólną zabawę, zamykającą czas karnawału. Inną formą żartów popielcowych były tzw. klocki, niepostrzeżenie przypinane przez swawolników ludziom wychodzącym z kościoła. Były to kurze łebki lub łapki, szkielety śledzi, kawałki flaków i skorupki jajek. Adresatami najczęściej byli starzy kawalerowie lub osoby nie lubiane, a ich paradowanie z takim klockiem wzbudzało salwy śmiechu. W Popielec publicznie upokarzani byli młodzi ludzie – zarówno panny, jak i kawalerowie którzy nie wyszli za mąż czy nie ożenili się, chociaż zdolni byli do żeniactwa. Młode mężatki łapały panny, a mężczyźni – kawalerów. Delikwentów zaprzęgano do ciężkiej kłody lub półwózka i zmuszano do ciągnięcia przez wieś aż do karczmy, gdzie nieszczęśnicy musieli się wykupić piwem i gorzałką. Nie dość, że byli ośmieszani, to jeszcze ponosili straty materialne! Nie dziwnego, że tacy młodzi ludzie w Popielec chronili się w różnych kryjówkach.

Ostatki i Popielec dla gospodarzy były ostatnim okresem odpoczynku. Przypominały o zbliżającym się przedwiośniu, zapowiadały odnowę roślin po śnie zimowym i konieczność rozpoczęcia wkrótce prac gospodarskich. Szkoda, że dawne zwyczaje, wierzenia i zabawy odeszły w przeszłość. Niektóre są przypominane podczas różnorodnych wydarzeń w muzeach skansenowskich, w trakcie imprez folklorystycznych czy w postaci różnych inscenizacji, ale nie mają już autentycznej żywiołowości i dawnego rozmachu.

GRAZYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Nacpolskie prażuchy

Dziś w naszej rubryce przepis na starą, prostą i pyszną potrawę – prażuchy – zapomniane kluski parzone z ziemniaków. Przepisem dzieli się Koto Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich z Nacpolska w gminie Naruszewo i życzy smacznego.

Składniki:

- ok. 1 kg ziemniaków
- sól do gotowania
- ok. 100 g mąki pszennej
- tłuszcz do formowania (olej lub roztopione masło/smalec)
- skwarki z cebulką do okraszenia



Przygotowanie:

1. Gotowanie ziemniaków:
 - Ziemniaki obierz, pokrój i ugotuj tradycyjnie w osolonej wodzie.
 - Gdy będą miękkie, ale nie rozgotowane, odlej wodę, zostawiając około szklanki.
2. Parzenie masy:
 - Wlej z powrotem tę szklankę wody do ziemniaków.



- Po całej powierzchni zasyj je około 100 g mąki pszennej.
- Postaw garnek na bardzo małym ogniu i parz całość ok. 8 minut, nie mieszając.
- 3. Ubijanie:
 - Zdejmij garnek z ognia.
 - Ubij ziemniaki tłuczkiem na jednolitą, gładką, kleistą masę.
 - Warto mieć pomocnika do trzymania garnka, bo masa jest dość ciężka i lepka.
- 4. Formowanie klusek:
 - Przygotuj dwie łyżki i zanurz je w tłuszczu.
 - Nabieraj porcje masy i formuj zgrabne, owalne kluski.
 - Układaj je na talerzu lub desce.
- 5. Podanie:
 - Podawaj gorące, okraszone skwarkami z cebulką.
 - Na drugi dzień są jeszcze lepsze – wystarczy je podsmażyć na złoto.

Wskazówki:

- Jeśli masa wydaje się zbyt rzadka, można dodać odrobinę mąki, ale ostrożnie – zbyt dużo ją utwardzi.

KO

Polacy coraz częściej żenią się z cudzoziemkami, a Mazowsze jest w czołówce

Rekordowa „miłość bez granic”

Walentynki to dobry moment, żeby zajrzeć w urzędowe papiery. Najnowsze dane GUS nie pozostawiają złudzeń: granice państwowe coraz rzadziej przeszkadzają w zakładaniu rodziny. W 2024 roku padł rekord liczby małżeństw polsko-zagranicznych, a nasze województwo jest pod tym względem jednym z krajowych liderów.



Główny Urząd Statystyczny podał wczoraj, że w 2024 roku w Polsce zawarto 5 517 małżeństw z obcokrajowcami. To sytuacja, w której jedna osoba ma paszport polski, a druga – innego kraju. Choć może się wydawać, że to margines, takie związki stanowią już 4,1% wszystkich ślubów nad Wisłą. Co istotne – to najwyższy wynik od 2006 roku. Widać wyraźnie, że trend rośnie.

Kierunek: Wschód, ale nie tylko

Statystyki pokazują ciekawe różnice w wyborach kobiet i mężczyzn. Polscy mężczyźni są w swoich preferencjach zdecydowani i – mówiąc wprost – dość monotematyczni. W 2024 roku aż 2 870 Polaków ożeniło się z cudzoziemkami. Kogo wybierali?

- Ukraińki: absolutna dominacja – aż 2 013 ślubów.
- Białorusinki: 215 ślubów.
- Rosjanki: 56 ślubów.

Dla porównania, z obywatelkami Wielkiej Brytanii ożeniło się tylko 24 panów.

Polki są bardziej otwarte na różne kierunki geograficzne. W 2024 roku 2 647 naszych rodaczek wyszło za mąż za obcokrajowca. Tutaj również na pierwszym miejscu są obywatelki Ukrainy (534 śluby), ale podium uzupełniają Brytyjczycy (276) oraz Turcy (182). W czołówce znalazły się też Niemcy i Włosi.

Mazowsze w czołówce otwarcia

To, co powinno nas interesować najbardziej, to lokalne podwórko. Okazuje się, że Mazowsze jest regionem wyjątkowo otwartym na międzynarodowe relacje.

Województwo mazowieckie zajęło drugie miejsce w kraju pod względem

odsetka małżeństw mieszanych – stanowią one u nas 5,4% wszystkich zawartych związków. Wyrzęda nas tylko Dolny Śląsk (5,6%). Dla porównania, na Podkarpaciu takie śluby to zaledwie 2,2% ogółu. Widać wyraźnie, że w centralnej Polsce łatwiej o „miłość bez paszportu”.

Europa daleko przed nami

Mimo rekordu, Polska na tle Europy wciąż wygląda konserwatywnie. GUS przytacza dane Eurostatu z 2023 roku, z których wynika, że w Szwajcarii małżeństwa międzynarodowe to prawie 35% ogółu, a w Luksemburgu ponad 27%. Nawet w Hiszpanii ten odsetek wynosi 16,5%. U nas to na razie nieco ponad 4%, ale dynamika zmian sugeruje, że będziemy gonić zachodnie statystyki.

żet

OGŁOSZENIA
DROBNE

MOTORYZACYJNE

**Kupię każde auto,
autokasacja
507 004 316**

FC-0018/26

Sprzedam Skodę Fabia rok produkcji
2024 r. 696 479 560

PC-00054/26

Skup aut. 696 776 920

SU-2

NIERUCHOMOŚCI

**Kupię działkę, dom lub siedlisko
Ciechanów+okolice. 507 004 316**

FC-0017/26

Do wnażenia kawalerka. 669 440 829

PC-00029/26

**Tygodnik
ciechanowski**

UWAGA!

Od dziś wszystkie
ogłoszenia nadawane
do wersji papierowej TC
ukazują się również
na portalu
tygodnikciechanowski.pl
w zakładce
– ogłoszenia drobne

Kupię działkę w Ciechanowie
powyżej 2 tys. m². 500 490 066

FC-0019/26

Do wynajęcia kawalerka w
Przasnyszu dla kobiety. 660 393 580

PC-00046/26

WÓJT GMINY GRUDUSK

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Grudusk,
ul. Ciechanowska 54, 06-460 Grudusk, stronie internetowej
Urzędu: www.grudusk.com, w BIP na okres 21 dni, licząc od
dnia 17.02.2026 r. został wywieszony wykaz nieruchomości
przeznaczonych do użyczenia tj.: część działki nr 63/7, obręb
Humiecino-Koski.

FCP-31

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej w Działdowie, ul. Nidzicka 17 tel. (23) 697-97-92, (23) 697-99-01

**ogłasza przetarg nieograniczony na świadczenie usług kompleksowego
utrzymania czystości klatek schodowych i piwnic budynków mieszkalnych
wielorodzinnych oraz utrzymania w czystości i pielęgnacji terenów zieleni
będących w zasobach SML-W w Działdowie.**

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu określa SIWZ,
którą należy odebrać w SML-W, ul. Nidzicka 17 lub pobrać ze strony inter-
netowej – www.smlw-dzialdowo.pl, zakładka Ogłoszenia i przetargi. Oferty
w zaklepanych kopertach, z dopiskiem „Świadczenie usług kompleksowego
utrzymania czystości” należy składać **do dnia 03.03.2026 r. do godz. 12.00**
w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 03.03.2026
r. o godz. 12.30 w Sali Konferencyjnej w Spółdzielni.

Oferenci przystępujący do przetargu muszą spełniać warunki określone
w specyfikacji. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty okre-
ślono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru
ofert oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

/-/

Działdowo, dnia 17.02.2026 r.

FCP-32

Kupię niedrogo mały domek
w okolicach Ciechanowa lub
zamienię na mieszkanie w Krasieńcu.
609 262 970

PC-00043/26

Sprzedam dwie działki pod budowę
domu gmina Ciechanów.
608 811 650

PC-00050/26

**Kupię dom na wsi.
Tel. 501 862 555**

M03680-41107

PRACA

Praca w gospodarstwie.
512 704 741

PC-00052/26

Zatrudnię w gospodarstwie.
Zakwaterowanie, wyżywienie.
Tel. 500 270 610

SP-2

Praca w gospodarstwie, krowy
mleczne 40 sztuk + młodziź.
604 669 130

SM-5

Zatrudnię samodzielnego brukarza
i pomocników, nawiążę współpracę
z brygadami brukarzy. 507 565 954

FC-0071/26

ROLNICZE

Sprzedam kury nioski. 510 147 497

PC-00056/26

Nowy Gołymín 15, 06-420 Gołymín Ośrodek  instalgol.pl

BETON TOWAROWY



☎ **609 245 209 / 606 559 042**

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków

- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne

- ROBOTY ZIEMNE



Wezmę w dzierżawę grunty orne.
511 447 222

PC-00226/24

Otręby pszenne jęczmienne.
798 851 786

PC-00717/25

Sprzedam prasę Fendt, rozrzutnik.
517 841 738

PC-00118/25

Sprzedam siano, sianokiszonkę,
słomę. 692 350 269

PC-00025/26

Kupię owies i inne zboża.
798 851 786

PC-00037/26

Sprzedam owies, grykę. 513 900 684

SP-20

OGŁOSZENIE

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu
geodezyjnego Cichawy, gm. Sońsk oraz prognozy oddziaływania
na środowisko do wymienionego dokumentu**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu
i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn.
zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy
o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych
ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008
r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeń-
stwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko
(t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz na podstawie uchwały nr
LXXIII/554/2023 Rady Gminy Sońsk z dnia 17 maja 2023 r. w sprawie przy-
stąpienia do sporządzenia zmiany **miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Cichawy, gm. Sońsk**,
w związku z Rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Mazowieckiego z dnia
25 września 2025 r. znak: WP-I.4131.178.2025, zawiadamiam o wyłożeniu
do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Cichawy, gm. Sońsk oraz
prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu,
w dniach **od 26 lutego 2026 r. do 20 marca 2026 r.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwią-
zaniami odbędzie się w **dnio 11 marca 2026 r. o godzinie 16.05** w siedzibie
Urzędu Gminy w Sońsku, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk.

Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona w sposób umożliwiający
zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag. W przypadku konieczności
przeprowadzenia dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania
się na odległość organ sporządzający projekt ww. planu miejscowego uczyni
to w sposób umożliwiający:

1) zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną
transmisję obrazu i dźwięku, oraz

2) zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte
w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wno-
szone w formie papierowej w biurze podawczym w siedzibie **Urzędu Gminy
w Sońsku, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk** lub elektronicznej, w tym
za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty
elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający
projekt ww. planu miejscowego w Biuletynie Informacji Publicznej na swojej
stronie podmiotowej.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą
elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17
lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania
publiczne (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 57 z późn. zm.):

1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo

2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufania ePUAP.

Wnoszący uwagi powinien podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz
adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której
uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **9 kwietnia 2026 r.**
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Sońsk.

WÓJT GMINY SOŃSK
- Jarosław Muchowski -

FCP-35



www.isbud.pl

**ISBUD
DEVELOPMENT**

**NOWE MIESZKANIA
W CIECHANOWIE**

665 330 650



Ciechanów
ul Mazowiecka 9A

Kamień ozdobny do ogrodu
Ziemia do ogrodu
Kruszywa budowlane

Tel. 608 737 451



AB.6740.3.1.2026

Maków Mazowiecki, 13.02.2026 r.

STAROSTA MAKOWSKI

wszczyna postępowanie administracyjne

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamia się, że na wniosek Wójta Gminy Czerwonka złożony w dniu 19.01.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie drogi gminnej nr 210108W w miejscowości Sewerynowo**.

1. Działki objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Sewerynowo	175, 239, 241/2, 241/3, 244/1, 244/3, 244/4, 94/1, 97, 99/8, 99/10, 99/11, 101, 247/1, 107, 250, 227, 96, 242

2. Działki w projektowanym pasie drogowym podlegające podziałowi, do przejęcia pod inwestycję oraz pozostające przy dotychczasowym właścicielu (tłustym drukiem – numery działek projektowanego pasa drogowego):

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale do przejęcia pod inwestycję na rzecz Gminy Czerwonka	Nr działki po podziale pozostającej przy dotychczasowym właścicielu
1.	Czerwonka	Sewerynowo	239	239/2	239/1
2.	Czerwonka	Sewerynowo	241/2	241/5	241/4
3.	Czerwonka	Sewerynowo	241/3	241/7	241/6
4.	Czerwonka	Sewerynowo	244/1	244/7	244/6
5.	Czerwonka	Sewerynowo	244/3	244/9	244/8
6.	Czerwonka	Sewerynowo	244/4	244/11	244/10
7.	Czerwonka	Sewerynowo	94/1	94/4	94/3
8.	Czerwonka	Sewerynowo	97	97/2	97/1
9.	Czerwonka	Sewerynowo	99/11	99/13	99/12
10.	Czerwonka	Sewerynowo	101	101/2	101/1
11.	Czerwonka	Sewerynowo	247/1	247/4	247/3
12.	Czerwonka	Sewerynowo	107	107/2	107/1
13.	Czerwonka	Sewerynowo	250	250/2	250/1
14.	Czerwonka	Sewerynowo	227	227/2	227/1
15.	Czerwonka	Sewerynowo	96	96/2	96/1
16.	Czerwonka	Sewerynowo	242	242/2	242/1

3. Działki stanowiące własność Gminy Czerwonka, nie podlegające podziałowi:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Sewerynowo	175, 99/8, 99/10

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się podział nieruchomości.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, wojewoda w odniesieniu do dróg krajowych i wojewódzkich albo starosta w odniesieniu do dróg powiatowych i gminnych wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, a w przypadku, o którym mowa w art. 11a ust. 2, wojewodom albo starostom, na których obszarze właściwości znajdują się nieruchomości lub ich części objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, oraz zawiadamiają pozostałe strony w drodze obwieszczeń, odpowiednio w urzędzie wojewódzkim lub starostwie powiatowym, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim przy ul. Mickiewicza 30 (pokój nr 20, tel. 297170954), gdzie można zgłaszać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w terminie siedmiu dni od daty dokonania zawiadomienia w sposób określony powyżej.

Z upoważnienia Starosty Makowskiego
Jan Świderek
Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360.
666 941 477

Sprzedam jałowki mięsne na opas.
504 652 931

Sprzedam ziemniaki paszowe
workowane 0,40 gr za kilogram.
Władysławowo koło Ciechanowa.
660 914 600

Sprzedam siano, sianokiszonkę w
belach, drewno opałowe-mieszankę
olszynę, brzozę. 668 834 351

**Skup koni, bydła rzeźnego
exportowego. 606 954 202**

Sprzedam przyczepy do bel.
885 989 191

Sprzedam rozsiewacz nawozów Agro
Tom, rok prod. 2023, pojemność
2 tys. l. 504 652 931

Kupię koniczynę, lucernę, grykę,
peluszkę, groch, fubin, seradele,
słonecznik, tymotkę i inne.
795 060 199

ZARZĄD POWIATU PŁOŃSKIEGO

09-100 Płońsk, ul. Płocka 39
tel. (23) 662 77 64-66 e-mail: urzadz@powiat-plonski.pl
INFORMUJE:

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2024.1145 ze zm.) na okres 21 dni tj. od dnia 06.02.2026 r. do dnia 26.02.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Płońsku przy ul. Płockiej 39, wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej garaż o powierzchni użytkowej 18,34 m² usytuowany w budynku położonym w Płońsku przy ul. Płockiej 39 na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr 1332/1 o pow. 0,2190 ha przeznaczonej do oddania w najem na rzecz Gminy Miasto Płońsk.

Starosta Płoński
Artur Adamski

WÓJT GMINY CZERWONKA

o skierowaniu do konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Czerwonka w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Czerwonka

i zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców Gminy Czerwonka oraz interesariuszy rewitalizacji do wyrażenia opinii i zgłaszania uwag do treści ww. projektu uchwały.

Opinie, uwagi i propozycje do projektu uchwały można zgłaszać w terminie **od 17 lutego 2026 roku do 23 marca 2026 roku** za pomocą ankiety i formularza konsultacyjnego (papierowo i elektronicznie), jak i w formie ustnej podczas spotkania konsultacyjnego w dniu 12 marca o godzinie 11:00 (w formie hybrydowej: na platformie Zoom z możliwością dołączenia do spotkania z siedziby Urzędu Gminy Czerwonka). Nie będą rozpatrywane uwagi i opinie zgłoszone po terminie konsultacji, w formie innej niż przewiduje ogłoszenie o konsultacjach.

Więcej informacji o konsultacjach społecznych wraz z załącznikami (m.in. projektem uchwały, formularzem konsultacyjnym, kwestionariuszem ankiety, linkiem do spotkania oraz diagnozą delimitacyjną) opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem <https://czerwonka.biuletyn.net/>) na stronie internetowej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem <https://www.czerwonka.pl/>). Informacja o konsultacjach wywieszona jest również w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonka.

Wyniki konsultacji społecznych zostaną opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem <https://czerwonka.biuletyn.net/>).

Wójt Gminy Czerwonka
Paweł Kacprzykowski

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa „AGROL” Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526



Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS

Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów

Sprzedam miód prosto z pasieki lipowy, akacjowy, spadziowy. 663 618 056

PC-00055/26

Sprzedam buraki pastewne oraz cukrowe. 508 404 309

PC-00057/26

Sprzedam dwie krowy wysokocielne (dzwonić od godz. 18.00 do 20.00). 23 611 91 27

FC-0070/26

Sprzedam jałówkę wysokocielną. 505 565 085

PC-00059/26

Sprzedam loszki, tuczniki i prosięta. 661 544 341

PC-00060/26

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO. 508 869 814

M03635-17932

Sprzedam sianokiszonkę, siano, słomę, owies. 500 546 487

SM-10

Sprzedam las. 514 569 522

M03652-90298

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703

M03444-04490

Sprzedam żrebowkę 6-miesięczną. 783 976 144

FE-4

Sprzedam prasę SIPMA Z-569/1. Przyczepę samobieżną Strautmann 230 DO, siewnik Gaspardo 4-rzędowy. 508 486 072

M03662-01221

Sprzedam siano słomę z dowozem. 600 356 533

M03667-32637

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399

SU-3

Sprzedam siano w kostkach, cena do uzgodnienia. 510 071 594

SP-12

Sprzedam siano, słomę. 602 186 540

M03676-77232

Sprzedam pszenicę jarą, owies, tulin biały. 693 996 832

SM152

RÓŻNE

Sporządzanie pism procesowych, pozwów, porady prawne. 536 971 056

PC-00058/26

POŻYCZKA w 15 min. 515 459 414

M03598-37288

TOWARZYSKIE

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016

PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348

PC-00663/25

40-latek pozna kobietę. 604 964 290

PC-00015/26

Poznam panią. 503 748 225

PC-00028/26

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamrażarki, lody chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132

FC-0571/24

Hydraulik. 570 188 332

PC-00014/26

Wypawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzęję. 694 308 237

PC-00040/26

Usługi remontowo-budowlane. 518 916 685

PC-00044/26

Hydraulik. 508 491 711

SM-147

Odnawianie wanien. 600 979 826

FC-0072/26

Skup bydła rzeźnego

KAR-POL

Odbiór z gospodarstwa

Płatność w 3 dni!

500 224 312

Skup bydła

Marcin Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119

PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA

lek. Dariusz Rudziński

SPECJALISTA PSYCHIATRA

specjalista psychiatra dzieci i młodzieży

LECZENIE:

depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci

Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2

Rejestracja: tel. 501 238 075

AB.6740.3.2.2026 Maków Mazowiecki, dnia 13.02.2026 r.

STAROSTA MAKOWSKI
wszczyna postępowanie administracyjne

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1691) zawiadamia się, że na wniosek Wójta Gminy Czerwonka złożony w dniu 19.01.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie drogi gminnej nr 210110W w miejscowości Czerwonka Włościańska**.

1. Działki objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	248, 229, 232/1, 232/2, 233/4, 233/5, 233/6, 235, 246/3, 249, 250, 251, 252, 253, 255, 259/2, 259/1, 260/1, 260/2, 261/1, 261/2

2. Działki w projektowanym pasie drogowym podlegające podziałowi, do przejęcia pod inwestycję oraz pozostające przy dotychczasowym właścicielu (tłustym drukiem – numery działek projektowanego pasa drogowego):

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale do przejęcia pod inwestycję na rzecz Gminy Czerwonka	Nr działki po podziale pozostającej przy dotychczasowym właścicielu
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	229	229/1	229/2
2.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	232/1	232/3	232/4
3.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	232/2	232/5	232/6
4.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	233/4	233/7	233/8
5.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	233/5	233/9	233/10
6.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	233/6	233/11	233/12
7.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	235	235/1	235/2
8.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	246/3	246/4	246/5
9.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	249	249/1	249/2
10.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	250	250/1	250/2
11.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	251	251/1	251/2
12.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	252	252/1	252/2
13.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	253	253/1	253/2
14.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	255	255/1	255/2
15.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	259/2	259/3	259/4
16.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	259/1	259/5	259/6
17.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	260/1	260/3	260/4
18.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	260/2	260/5	260/6
19.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	261/1	261/3	261/4
20.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	261/2	261/5	261/6

3. Działki stanowiące własność Gminy Czerwonka, nie podlegające podziałowi:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	248

4. Działki, z których korzystanie będzie ograniczone:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki	Powód ograniczonego korzystania
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	169	Rozbudowa skrzyżowania
2.	Czerwonka	Dąbrówka	75	Rozbudowa skrzyżowania

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się podział nieruchomości.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, wojewoda w odniesieniu do dróg krajowych i wojewódzkich albo starosta w odniesieniu do dróg powiatowych i gminnych wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, a w przypadku, o którym mowa w art. 11a ust. 2, wojewodom albo starostom, na których obszarze właściwości znajdują się nieruchomości lub ich części objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, oraz zawiadamiają pozostałe strony w drodze obwieszczeń, odpowiednio w urzędzie wojewódzkim lub starostwie powiatowym, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim przy ul. Mickiewicza 30 (pokój nr 20, tel. 297170954), gdzie można zgłaszać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w terminie siedmiu dni od daty dokonania zawiadomienia w sposób określony powyżej.

Z upoważnienia Starosty Makowskiego
Jan Świderek Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

olej napędowy,
olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Garaże Blaszane,
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.

KONSTRUKCJA! - OCYNK

Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl

SKUP
BYDŁA

ŁUKASZ
GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A

Tel. 792 264 299

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska

Pianowo Bargły 3 k. Nasielska

skupuje krowy
oraz młode bydło

Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737

Alternatory,
rozsuszarki,
sprężarki,
klimatyzacje

Sprzedaż •
naprawa • wymiana

Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze

Ciechanów, ul. Pułtуска 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07

Faktury VAT

ŚRODA • 18 LUTY 2026 r.

	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3318	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1555	06:05 Republika, wstajemy!
08:10 Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Małanowski & Partnerzy	06:45 Kuchenne rewolucje	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:25 Ranczo, odc. 88	11:50 Gwiazdorska kuchnia Ani	09:30 Trudne sprawy, odc. 1092	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
09:20 Halo, tu Mediolan	12:30 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1093	11:25 Kuchenne rewolucje	08:30 Michał #Rachoń
09:40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	13:15 Panna młoda, odc. 24	11:35 Gliniarze, odc. 598	12:30 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
13:25 Polskie parki narodowe, serial dokumentalny	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 599	13:35 Ukryta prawda, odc. 1644	10:01 Po 10:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 361	14:35 Na sygnale, odc. 843	13:35 Gliniarze, odc. 600	14:40 Ukryta prawda, odc. 1645	11:01 Po 11:00
15:00 Serwis Info	15:05 La Promesa, odc. 331	14:40 Dlaczego ja? odc. 1448	15:45 Młode gliny, odc. 6/50	12:00 W samo południe
15:15 Reporterzy	16:00 Koto fortuny, teleturniej	15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Detektywi, odc. 250	12:30 Republika dzień - serwis
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	16:20 Interwencja	17:55 Detektywi, odc. 251	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 837	17:20 Panna młoda, odc. 25	16:30 Na ratunek 112, odc. 928	19:00 Fakty	14:55 Republika dzień
17:00 Teleexpress	18:05 Przepis dnia	17:00 Gliniarze, odc. 1089	19:35 Sport	15:00 Klub sportowy
17:30 Jaka to melodia?	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4157	19:40 Kroniki Mediolan-Cortina	15:15 Republika dzień
18:10 Klan, serial, odc. 4656	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:50 Klub sportowy
18:45 Akacjowa 38, odc. 808	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3318	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3319	19:30 Sport, Pogoda	20:10 Doradca smaku	17:10 Express Republiki+
20:05 Sport, Pogoda	20:40 Przepis dnia	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4165	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
20:25 Mecz FK Bodo Glimt - Inter Mediolan	20:55 Na dobre i na złe, odc. 981	20:30 Farma	20:55 The Floor, teleturniej	18:50 Klub sportowy
23:10 To ja, złodziej, dramat	21:55 Na sygnale, odc. 844-845	21:35 Piep*zyć Mickiewicza dramat obyczajowy	21:35 Młode gliny, serial, odc. 7	19:00 Dzisiaj, serwis
	22:55 Peakylinders, odc. 9/36	23:50 American Pie: Wesele, komedia	22:40 Człowiek-demolka, film sensacyjny	20:20 Gość „Dzisiaj”
	00:00 Księżniczka na Manhattanie, komedia		01:00 Zbuntowana, film SF	20:50 W punkt
				22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 19 LUTY 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3319	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:35 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:15 Sylwetki olimpijskie	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Małanowski & Partnerzy,	05:50 Ukryta prawda, odc. 1556	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
09:10 Seriale TV	12:00 20 x 20 lat TVP Kultura	09:30 Trudne sprawy, odc. 1094	06:45 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	12:30 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1095	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:25 Agropogoda	13:15 Panna młoda, odc. 25	11:35 Gliniarze, odc. 601	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:35 Halo, tu Mediolan	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 602	12:30 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:55 Latające rzeki Amazonii, film dokumentalny	14:35 Na sygnale, odc. 844	13:35 Gliniarze, odc. 603	13:35 Ukryta prawda, odc. 1646	11:01 Po 11:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 362	15:05 La Promesa, odc. 332	14:40 Dlaczego ja? odc. 1449	14:40 Ukryta prawda, odc. 1647	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	16:00 Koto fortuny, teleturniej	15:50 Wydarzenia	15:45 Młode gliny, serial, odc. 7	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej	16:15 Pogoda	16:50 Detektywi, odc. 252	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 26	16:20 Interwencja	17:55 Detektywi, odc. 253	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 838	18:05 Przepis dnia	16:30 Na ratunek 112, odc. 929	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1090	19:35 Sport	15:15 Republika dzień
17:30 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4158	19:40 Kroniki Mediolan-Cortina	16:50 Klub sportowy
18:10 Klan, serial, odc. 4657	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3319	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:45 Akacjowa 38, odc. 809	19:55 Przepis dnia	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, serial, odc. 3320	19:30 Sport	20:10 Doradca smaku	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
20:10 Sport, Pogoda	20:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	19:45 Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4166	18:50 Klub sportowy
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 438	23:25 Morderstwa w Chartres, film kryminalny	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:55 The Floor, teleturniej	19:00 Dzisiaj serwis
21:25 Sprawa dla reportera	01:10 Lepsza potowa, odc. 25	20:30 Farma	21:35 Młode gliny, serial, odc. 8	20:20 Gość „Dzisiaj”
22:30 Zwycięstwo za wszelką cenę, film		21:35 Diabeł ubiera się u Prady, komediodramat	22:40 Kuchenne rewolucje	20:50 W punkt
		00:00 Nigdy więcej, thriller	23:45 Zawsze jest czas na miłość, komedia	22:15 Piachem w tryby
				23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 20 LUTY 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	05:25 M jak miłość, odc. 1698	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:35 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:10 Pogoda Info	06:15 Anna Dymna, talk-show	08:00 halo tu polsat	05:50 Ukryta prawda, odc. 1557	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:25 Okrasa łamie przepisy	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3320	11:30 Gliniarze, odc. 604	06:45 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	12:35 Gliniarze, odc. 605	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:00 Serwis Info	11:50 Operacja zdrowie	13:35 Gliniarze, odc. 606	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:30 Koto fortuny, teleturniej	14:40 Dlaczego ja? odc. 1450	12:30 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:40 Halo, tu Mediolan	13:15 Panna młoda, odc. 26	15:50 Wydarzenia	13:35 Ukryta prawda, odc. 1648	11:01 Po 11:00
13:00 Sztuka przetrwania na dzikiej Północy, film	14:05 Va banque, teleturniej	16:15 Pogoda	14:40 Ukryta prawda, odc. 1649	12:00 W samo południe
14:00 Wichrowe, serial, odc. 363	14:35 Na sygnale, odc. 845	16:20 Interwencja	15:45 Ukryta prawda, odc. 1650	12:30 Republika dzień - serwis
15:00 Serwis Info	15:05 La Promesa, odc. 333	16:30 Na ratunek 112, odc. 930	16:50 Detektywi, odc. 254	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:15 Reporterzy	16:00 Koto fortuny, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1091	17:55 Detektywi, odc. 255	14:55 Republika dzień
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4159	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 839	17:20 Panna młoda, odc. 27	18:50 Wydarzenia	19:30 Sport	15:15 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:35 Kroniki Mediolan-Cortina	16:50 Klub sportowy
17:30 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	19:30 Sport	19:40 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:10 Klan, odc. 4658	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3320	19:45 Pogoda	19:50 Uwaga!	17:30 Polityczne podsumowanie
18:45 Akacjowa 38, odc. 810	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3321	19:55 Farma	20:00 Kler, dramat obyczajowy	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	21:00 Zaczęto się od morza... - 100-lecie Gdyni, koncert	22:55 There's Something Wrong with the Children, horror	18:50 Klub sportowy
20:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	23:00 Dusigrosz, komedia	23:05 Pięćdziesiąt twarzy Greya, melodramat	00:50 Akademia policyjna 6 Operacja „Chaos”, komedia	19:00 Dzisiaj, serwis
00:05 Nic śmiesznego, film	00:45 Żelazny most, dramat	01:50 Niewidzialny człowiek, film	02:35 Kuba Wojewódzki	20:20 Gość „Dzisiaj”
	02:20 Daleko od Reykjavíku, film			20:45 Agora Klarenbacha
				22:00 Piachem w tryby

SOBOTA • 21 LUTY 2026 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
07:00 Transmisja mszy świętej	06:20 M jak miłość, serial,	05:25 Telezakupy TV Okazje	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Republika, wstajemy!
07:40 Rok w ogrodzie	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	11:30 Na Wspólnej, odc. 4163	08:30 Przyjaciele Republiki
08:05 Rok w ogrodzie extra	12:10 Postaw na milion	08:00 halo tu polsat	12:00 Na Wspólnej, odc. 4164	09:10 Rewolwer
08:20 Pełnosprawni	13:05 Panna młoda, odc. 27	11:00 Darek Stolarz - remont w 3 dni	12:25 Na Wspólnej, odc. 4165	10:55 Polityczne podsumowanie
08:50 Seriale TV	14:00 Familiada, teleturniej	12:05 Madagaskar, film	12:50 Na Wspólnej	12:20 Hity w sieci
10:30 Halo, tu Mediolan	14:35 Koło fortuny, teleturniej	14:00 Liga niezwykłych dżentelmenów, film	12:55 Premiery wiosny - show ramówkowe TVN	13:10 Republika dzień
10:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	15:15 Szansa na sukces	16:30 Diabeł ubiera się u Prady, komediodramat	13:35 Anatomia piękna 2	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 840	16:20 Na dobre i na złe, odc. 981		14:50 Psi Patrol: Film, film	14:55 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Panna młoda, odc. 28		16:45 Za duży na bajki, film	16:50 Klub sportowy
17:35 Żona dla Polaka	18:20 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:00 Fakty	16:55 Express Republiki
18:40 Jaka to melodia?	18:50 Słowo na niedzielę	19:15 Prezydenci i premierzy	19:30 Sport	17:10 Express Republiki+
19:30 Program informacyjny	19:05 Informacje kulturalne	19:30 Sport	19:35 Kroniki Mediolan-Cortina	17:25 Express Republiki Luz
19:55 Pytanie dnia	19:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	19:45 Pogoda	19:40 Pogoda	17:45 Republika dzień
20:05 Sport, Pogoda	23:00 Dziewczyny z wyższych sfer, komedia	19:55 Kabaret na żywo	19:45 Mam talent!	18:50 Klub sportowy
20:25 Krew z krwi, odc. 7		22:10 Szybcy i wściekli 8, film sensacyjny	21:50 Wonder Woman 1984, film	19:00 Dzisiaj, serwis
21:25 Operacja Mincemeat, film	00:40 Księżniczka na Manhattanie, komedia	01:05 Safe House, thriller	00:55 Incepcja, thriller SF	20:20 Gość „Dzisiaj”
23:45 RoboCop, film SF			03:55 Uwaga!	20:50 Republika wieczór
				22:15 Piachem w tryby

NIEDZIELA • 22 LUTY 2026 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:35 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:50 Ukryta prawda, odc. 1558	08:05 Przyjaciele Republiki
11:55 Między ziemią a niebem	11:15 Jak to się mówi	06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:45 Kuchenne rewolucje	09:05 Wysokie Napięcie
12:00 Anioł Pański	11:55 Tańczmy, jak nam miłość gra	08:00 halo tu polsat	07:45 Dzień Dobry TVN	10:35 Salonik polityczny
12:15 Między ziemią a niebem	12:55 Czy to już? - jubileusz	11:00 Krudowie, film animowany	11:30 Magda gotuje Internet	11:30 Polityczna kawa
12:45 Pielgrzymi Nadziei	14:00 Familiada, teleturniej	13:10 Mój przyjaciel szpieg, komedia sensacyjna	12:05 Co za tydzień	12:45 Studio prasowe
13:05 Puszczyk mszarny, film	14:35 Koło fortuny, teleturniej	15:40 Jurassic World: Dominion, film SF	12:40 Mam talent!	14:10 1410 Bitwa polityczna
13:25 Halo, tu Mediolan	15:10 Szansa na sukces	18:50 Wydarzenia	14:40 Akademia Policyjna 7, film	14:55 Republika dzień - serwis
13:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	16:15 Tak to leciało! teleturniej	19:15 Sport	16:30 Pinokio, film fantasy	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:15 Hrabia Monte Christo, odc. 06	19:25 Pogoda	19:00 Fakty	15:10 Republika dzień
17:35 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 10/12	18:15 Pan Mama, serial odc. 45	19:30 Państwo w państwie	19:30 Sport	16:30 Lewy z bicipsem
18:40 Jaka to melodia?	18:45 Dusigrosz, komedia	19:55 Disco Star	19:40 Pogoda	16:50 Klub sportowy
19:30 Program informacyjny	20:15 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	23:05 Swingersi, komedia	19:45 The Traitors. Zdraycy	16:55 Express Republiki
20:05 Sport, Pogoda	23:40 Krucjata, serial, odc. 11	01:05 Świat według Kiepskich, serial, odc. 533	21:30 Sposób na teściową, komedia romantyczna	17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
20:25 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 11/12	00:35 Psy II: Ostatnia krew, film sensacyjny	01:40 Świat według Kiepskich, serial, odc. 534	23:35 Człowiek-demolka, film	18:40 Republika dzień
21:25 Żona dla Polaka			01:55 Największe polskie katastrofy, odc. 3	18:50 Klub sportowy
				19:00 Dzisiaj, serwis
				20:00 Gość „Dzisiaj”
				20:30 Republika wieczór

PONIEDZIAŁEK • 23 LUTY 2026 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie -	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
08:20 Makłowicz w podróży	11:50 Okrasa łamie przepisy	08:30 Małanowski & Partnerzy,	11:25 Kuchenne rewolucje	08:30 Michał #Rachoń
09:00 Seriale TV	12:30 Koło fortuny, teleturniej	09:30 Trudne sprawy, odc. 1096	12:30 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:10 Agrobiznes rolniczy	13:15 Panna młoda, odc. 28	10:30 Trudne sprawy, odc. 1097	13:35 Ukryta prawda, odc. 1651	10:01 Po 10:00
12:40 Rok w ogrodzie extra	14:05 Va banque, teleturniej	11:35 Gliniarze, odc. 607-609	14:40 Ukryta prawda, odc. 1652	11:01 Po 11:00
12:55 Kerkini film dok.	14:35 Na sygnale, odc. 845	14:40 Dlaczego ja? odc. 1451	15:45 Młode gliny, odc. 8/50	12:00 W samo południe
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 364	15:05 La Promesa, odc. 334	15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Detektywi, odc. 256	12:30 Republika dzień - serwis
15:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	17:55 Detektywi, odc. 257	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:15 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 931	19:00 Fakty	14:55 Republika dzień
15:35 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 29	17:00 Gliniarze, odc. 1094	19:35 Sport	15:00 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 841	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4160	19:45 Pogoda	15:15 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:55 Uwaga!	16:50 Klub sportowy
17:30 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3321	19:15 Gość „Wydarzeń”	20:10 Doradca smaku	16:55 Express Republiki
18:10 Klan, serial, odc. 4659	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3322	19:30 Sport, Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4167	17:30 Ewa Bugała
18:45 Akcyjowa 38, odc. 811	20:40 Kulisy serialu „M jak	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:55 The Floor, teleturniej	18:20 Polityczny horyzont
19:30 Program informacyjny	20:55 M jak miłość, odc. 1911	20:30 Farma, reality show	21:35 Młode gliny, serial, odc. 9	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	21:55 Na sygnale, odc. 846-847	21:40 Szklana pułapka 3, film	22:40 Seria Niezgodna: Wierna film SF	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Ezi, sztuka	22:55 Davos. Wojna szpiegów, odc. 6	00:15 Punisher, film sensacyjny		20:20 Gość „Dzisiaj”
21:25 Postscriptum, wywiad		03:00 Nasz nowy dom	01:05 Szybcy i wściekli, film	20:50 W punkt

WTOREK • 24 LUTY 2026 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info, Pogoda	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3322	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:35 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:20 Makłowicz w podróży	07:30 Pytanie na śniadanie	09:00 Małanowski & Partnerzy	05:50 Ukryta prawda, odc. 1560	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
09:00 Seriale TV	11:55 Rosół polski	09:30 Trudne sprawy, odc. 1098	06:45 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1099	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:10 Agrobiznes rolniczy	13:15 Panna młoda, odc. 29	11:35 Gliniarze, odc. 610	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:40 Rok w ogrodzie extra	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 611	12:30 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:55 Relatos Salvajes de Madrid, film dok.	14:35 Na sygnale, odc. 846	13:35 Gliniarze, odc. 612	13:35 Ukryta prawda, odc. 1653	11:01 Po 11:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 365	15:05 La Promesa, odc. 335	14:40 Dlaczego ja? odc. 1452	14:40 Ukryta prawda, odc. 1654	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej	15:50 Wydarzenia, Pogoda	15:45 Młode gliny, serial, odc. 9	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej	16:20 Interwencja	16:50 Detektywi, odc. 258	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra słów. Krzyżówka,	17:20 Panna młoda, serial, odc. 30	16:30 Na ratunek 112, odc. 932	17:55 Detektywi, odc. 259	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 842	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1095	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4161	19:30 Gala Bestsellery Empiku	15:15 Republika dzień
17:30 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3322	18:50 Wydarzenia	19:35 Sport	16:50 Klub sportowy
18:10 Klan, odc. 4660	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3323	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:45 Akcyjowa 38, odc. 812	20:40 Kulisy „M jak miłość”	19:30 Sport, Pogoda	19:55 Uwaga!	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:55 M jak miłość, odc. 1912	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:10 Doradca smaku	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	21:55 Na sygnale, odc. 848	20:30 Farma, reality show	20:15 Gala Bestsellery Empiku	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Koliber, dramat sensacyjny	22:25 Magazyn Reporterów	21:40 Lucy, film sensacyjny	22:45 Liga Sprawiedliwości, film	20:20 Gość „Dzisiaj”
22:40 Firma, dramat sensacyjny	23:30 Jak pies z kotem, film	23:35 Jak zostałem gangsterem, film kryminalny	01:15 Kler, dramat obyczajowy	20:50 W punkt
	01:20 Zabić Sekala, dramat		03:55 Uwaga!	22:15 Piachem w tryby



REWERS KON-tekst



DEWEDC



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Olimpiada emocji

Cóż za emocje, stres i gra nerwów... na zimowej olimpiadzie we Włoszech. Mam na myśli głównych aktorów tego widowiska i ich najbliższych: trenerów, zespoły oraz rodziny, ale również nas widzów. Jedni „na żywo” w Mediolanie i Predazzo, drudzy na kanapach przed telewizorami (w tym niżej podpisany). Znajdując się w tej najbezpieczniejszej grupie, próbuję sobie wyobrazić co czują i jak znoszą tę presję sami uczestnicy.

Wiadomo, że polscy zimowi sportowcy, poza nielicznymi wyjątkami, nie są faworytami tych igrzysk. W wielu dyscyplinach stanowimy tylko tło, w niektórych nas w ogóle nie ma. W miniony weekend mieliśmy okazję zobaczyć aktorów pierwszoplanowych, walczących o medale z najdroższego kruszca. Ich starty, wpadki i upadki.

Dyscyplina, która jest ozdobą każdej zimowej olimpiady – jazda figurowa na lodzie. W piątkowy wieczór w Mediolanie wielka artystyczna uczta sportowa z udziałem najlepszych łyżwiarzy. Ale okazuje się, że dotychczasowe umiejętności, osiągnięcia, pasmo sukcesów w jednej chwili nic nie znaczą. Bolesnie przekonał się o tym Amerykanin Ilia Malinin, który w finale olimpijskim tej pięknej dyscypliny poniósł spektakularną klęskę. Dzień wcześniej bezbłędnie zaliczył jazdę obowiązkową i z wielką przewagą punktową czekał spokojnie na swój występ. No właśnie, czy spokojnie... Jako mistrz wszedł na lod ostatni. Z olimpiady Malinin miał wyjechać z 15. zwycięstwem z rzędu, złotym medalem olimpijskim i mianem solisty, który na igrzyskach jako pierwszy i jedyny skoczył poczwórny axel. Kamera przybliżyła twarz wchodzącego na lod młodego chłopaka, a mnie się wydawało, że w jego oczach widać... przerażenie.

Cisza, nieruchoma postać, muzyka, ruszył... Ale wystarczyło kilkanaście sekund i już jest zwiastun katastrofy. Poczwórny axel zamienia się za ledwie w pojedynczy, zaraz po tym Ilia zalicza upadek na lod, podparcie, i znów upadek... Każdy kolejny błąd paraliżuje go. Chce jak najszybciej to zakończyć.

Wreszcie muzyka cichnie, a załamany zawodnik zjeżdża z lodu, zakrywa twarz dłońmi, w oczach łzy. - Zawaliłem. Nie czułem nic poza nerwami - mówi łamiącym głosem 21-latek. Wirtuoz łyżew, niepokonany przez ostatnie dwa lata mistrz przegrał sam ze sobą. - Kiedy przyjąłem pozycję startową, wszystkie traumatyczne chwile mojego życia zaczęły napływać mi do głowy. Nie radziłem sobie z tym - wyznał Malinin. - To nie są zawody jak każde inne. To igrzyska olimpijskie. Przytłoczyło mnie to.

Skoki narciarskie. Dla nas to jedyna z dyscyplin zimowych, w której możemy odegrać jeszcze jakąś rolę na olimpiadzie. Tu też emocje rosną wraz z rozmiarami skoczni. Rena Nikaido, japoński skoczek, który wcześniej zdobył brąz na skoczni normalnej, tym razem na wielkiej skoczni w Predazzo jest zainteresowany złotem. Pierwszy, fantastyczny skok go w tym utwierdza, ma sporą przewagę nad najgroźniejszymi rywalami. Kiedy jednak siada po raz drugi na belce dopada go trema, nie wytrzymuje presji, psuje skok i traci prawie 7 pkt. do Słowenca Domena Prevca. Zdobywa „tylko” srebro i jest załamany. Czeka na niego na zeskoku koleś z reprezentacji próbują go pocieszać, a Nikaido nie może się uspokoić, głośno płacze w objęciach ojca, który też zjawił się pod skocznią. Smutek na twarzy wicemistrza widać było nawet na ceremonii medalowej.

W kontekście tych dwóch historii przegranej wojny z nerwami, rozczarowania, złości i smutku mistrzów występy i zachowanie naszego Kacpra Tomasiaka, zarówno na małej, jak i wielkiej skoczni to nadzieja i miód na serca polskich kibiców. Spokój, równowaga psychiczna, kontrola emocji – zarówno przed, jak i po starcie. Widać i słychać to było również w jego gestach i wypowiedziach.

Tych cech mogliby się uczyć od 19-letniego Polaka zarówno Amerykanin, jak i Japończyk. Wydaje mi się, że rośnie nam mistrz, który poradzi sobie nie tylko z każdą skocznią, różnymi warunkami, ale również ze swoimi emocjami.

RYSZARD MARUT



I nadszedł kres.

I wypełniło się, co było napisane, albowiem taka jest wola boska. I jako napisano w piśmie, wszystko kres swój mieć musi i nic po wieki wieków trwać nie może. Nietrwała natura tegoż świata, chyżo bieży czas i lata, przeto niechybnie do kresu zmierza to, coż początek onegdaj swój miało. Tako i natenczas kres nadszedł i na nic lament i łamanie rąk. Nadejśzy ostatki.

Zali kres to kar-nawału, kres niełaską spłynięcia, losu nieprzychylności, opatrności antypaty kres? Doprawdy ostatki to już cierpienia ludu uciemiężonego na ciechanowskiej ziemi i we krainie owej całej, gdzie bursztynowy świerzop, i na całym owym leż padole? Li ludzimi się jeno i płonne nadzieje nasze, albowiem los nasz już przesądzon i pokuta nam straszliwa pisana przeze grzechy nasze, com uczynili?

Zaprawdę, czas już lepetyny popiołem posypać pokornie. Czas nam pasa zacisnąć. Czas rachunek sumienia uczynić. Wielki przede nami pokuty czas, co jednakowoż pokoju czasem być winien. Nam odpocząć trzeba, albowiem zbytek ci u nas mecyj wszelakich, trwogi i sensacji. Zbytek ci u nas smuty, grand i swar nadobnych, awanturników, wicherzycieli i prowodyrów. Pokoju błogosław nam trzeba, cobym sił nabrać mogli, coby na powrót ze losem parszywym się zmierzyć niechybnie.

I boćków nam już wypatrywać trzeba. Przebiśniewów, przyłaszczek i zawilcy. Pączków pierwszych, bazi, żab, jeży i borsuków. Zmij, komarów wytęsknionych i robactwa wszelakiego. Wiosny nam już trzeba, Marzenny zatopionej, Celsjusza pokątniejszego i promieniowania superfioletowego na lico nasze. Coby na powrót żywot znośniejszym się jawił. I coby nadzieja była.

Nadzieja, że jakoś to być raczy. I że spokojnie król jankeski, zejść raczy łaskawie ze piedestału, co samże sobie postawił, machać zaprzestanie mytem swem i przyrodoznictwem i prawicę wyciągnąć raczy ku małuczkim, coby zaczątek współpracy poczynić. Nadzieja, że boju kres nastanie u bram najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a pokój ów pokojem prawnym będzie i tedy pokutę uczyni agresor, jako sprawiedliwość żądać raczy. Nadzieja, że we niełaskę popadną ciż, co patologię głoszą, wobec inszych nienawiść i ciż, co mędrcą szkiełkiem i okiem gardzą. Nadzieja, że na ciechanowskiej ziemi, jakoż i na każdej inszej, zgoda nastanie i uściśnią sobie prawice wrogowie zaciekli. Nadzieja, że zacnem będzie rokiem pańskim rok pański biejący. Nadzieja, głupców macierz.

Co dla jednych kresem, innym początkiem się jawi. Kiedy bowiem ostatnie już telemarki sędziwego mistrza Kamila z Toch widzieć nam przyszło, na pierwsze łowy młodzieńcze Tomko Kacperasiak wyrusza i ze trofeum pierwszym powraca dumnie, i nic to, że mawiają, że trofeum trefne. Nie lękajcie się, albowiem kres zawždy jest początkiem, acz nie zawždy wiedzieć nam dano, czegoż. Obaczcie jeno, wszak nie lękał się kasztelan pułtuski włości kresu posługi swej obwieścić we pułtuskiej kasztelanii. Jakoż i nie lękali się ze pułtuskiego grodu rajcy bractwa swego kresu, albowiem insze ci u nich przyszłych dziejów powidoki. Nie bój żaby, rzecz by można, albowiem żaba we wodzie nie bodzie. Nie bój żaby, ni Krzaczastego.

Kres zawždy nastać musi i nie masz ci niczego, coż kresu nie uświadczy. Li to mecyje, dobra wszelakie, żywot czelczy, czynny, krainy, li świat cały. Ze prochu powstać raczyło, we proch się obróci. A co się obróci, na powrót powstać raczy, acz insze. Takż recykling.

Albowiem kres zawždy początkiem jest.

Jeno coż, jeśli początkiem... kresu?

RADEKtor

Beżeno- ność księży	... Orzesz- kowa	Długi, potężny kij	Woka- lista o ps. Sha- kin' Dudi	Część skoczni narciar- skiej	13	Bed- narek, muzyk reggae	Austral. kierowca, startował w F1	18	Naj- szybszy człowiek świata	Poczucie elegan- cji, piękna	3	Małe pierzochi w barszczu	Puzder- ko, futerak	19	Kość dla psa										
22							... Kordecki									20									
Wrzawa po sta- ropolsku				26		Opiekun Ligii, siłacz							Kalamar- nice	17	Dyspo- nuje rozległą wiedzą										
Tworzy- wo na izolacje kable			8			21	Giwer, czako																		
	1					Potrwa kuchni francu- skiej	Cienka i wiotka gałązka		6					Znak zodiaku, przed Bykiem	5	Wysoki mieszka- niec Kenii									
... złocisty (psowate)		Pogo- rzelska	7	Trzepie- cińska dla bliskich	Automat akowca	25		11		Księga z fotogra- fiami		10													
W portfelu Rumuna		Krupnik lub szcza- wiowa	23			Szwedz. kwartet („Mamma Mia”)					Typ żywej gleby					24									
Masy, tłum				Kevin, aktor („Herku- les”)		14				Przyznał złote jabłko Afrodyte				12											
Grecko- polska piosen- karka	2					Bohater legend szwajcar- skich						Cząstka nałężno- ści długu													
Pustoro- żec ty- betański			4	Polska firma jubilerska			9			Biblijna góra	16			15											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

Krzyżówka nr 7

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 5: Ryszard Rykowski - Natalia. Nagrody wylosowali: Barbara Kawecka, Marek Bieleń, Roma Czarławska.

LESZEK
ZYGMIER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Mieczysław Fogg
w przedwojennym Płocku

W ostatnim numerze TC przedrukowano wywiad Moniki Kubik z Mieczysławem Foggim, jaki ukazał się na łamach tygodnika 24 czerwca 1988 r., dwa lata przed śmiercią tego wybitnego polskiego artysty. Nie był to oczywiście przypadek, gdyż decyzją Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mieczysław Fogg jest jednym z czterech patronów roku 2026 na Mazowszu. Przy tej okazji jeszcze raz chciałem wrócić do jego biografii, ale ukazując mniej znane jej wątki związane z północnym Mazowszem. Dotyczyły one po pierwsze jego bliskiej znajomości z Mirą Zimińską, Płoczaną z urodzenia, oraz jego pobytów na scenie Teatru Miejskiego w Płocku, jednego przed wojną teatru z prawdziwego zdarzenia w tej części Mazowsza.

Czytelnicy prasy oraz użytkownicy współczesnych mediów chętnie śledzą doniesienia na temat życia prywatnego gwiazd, różne plotki i ploteczki o ich życiowych przygodach, zdradach, romansach, skandalach z ich udziałem, czy zgromadzoną majątką, który – nie wiedzieć dlaczego – bywa dla niektórych wyznacznikiem popularności. Zaczęło więc również od plotek, które już przed wojną obiegły całą Warszawę, a z czasem dotarły też na prowincję, na temat romansu Miry Zimińskiej i Mieczysława Fogg, którzy – przypomnijmy – byli rówieśnikami. Ona urodziła się 22 lutego 1901 r. w Płocku, a on 30 maja 1901 r. na warszawskiej Pradze. Kiedy poznali się bliżej na scenie jednego z najbardziej rozpoznawalnych wtedy w Warszawie teatrów rewio-



Chór Dana odwiedził Płock w latach 30. cztery razy. Dwa razy w roku 1931, raz w 1934 i w 1935. Na zdjęciu w środku Mieczysław Fogg

wych „Qui pro quo” nie mieli jeszcze trzydziestu lat. Mira była już wówczas od kilku lat rozwódką, po nieudanym związku z Janem Zimińskim, natomiast Mieczysław był zaledwie od trzech lat żonaty z Ireną Jakubowską, i miał rocznego synka, Andrzeja, znanego po wojnie wynalazcę i elektroakustyka. Czy łączyli ich naprawdę romans, jak

niosła plotka? Trudno powiedzieć, ale na pewno byli przyjaciółmi. Od końca lat trzydziestych dotyczyło to również Tadeusza Sygietyńskiego, z którym potem Mira Zimińska założyła słynne „Mazowsze”. Po wielu latach, kiedy Mieczysław Fogg zmarł, jego wieloletnia przyjaciółka Mira Zimińska wyznała, że „razem z nim spoczęło w grobie

wiele tajemnic... także z jej życia”. A skoro to tajemnice, więc wypada je uszanować. Natomiast nie wykluczam, że to właśnie dzięki niej, czy za jej namową, Mieczysław Fogg wraz ze słynnym wtedy w całej Polsce zespołem Chór Dana (wcześniej Coro Argentino V. Dana) pojawił się w Płocku.

Po raz pierwszy przyjechali oni do Płocka 12 lipca 1931 r. i wystąpili przed licznie zebraną publicznością w niedzielne popołudnie. Jak donosiła prasa lokalna, był to jedyny wtedy w Polsce kwintet, który łączył w swoim repertuarze wzory latynoamerykańskie i angielskie z tradycyjnymi melodiami ludowymi (np. pieśniami góralskimi). Na płockiej scenie wykonano cały szereg, popularnych wtedy przebojów, wśród których przeważały melodie oparte na rytmach tanga i bostonu. „Dziennik Płocki” z 13 lipca 1931 r. donosił, że „duże powodzenie towarzyszyło śpiewakowi p. Fog [tak zapisano]”, który wykonał solo dwie piosenki. Jego talent podsumowano krótko: „miły głos barytonowy, umiejętność interpretacji cechowały ten występ”. A więc już wtedy był to taki niepowtarzalny Mieczysław Fogg, jakiego pamiętały potem kolejne trzy pokolenia. Występ Chóru Dana okazał się wielkim sukcesem. Dlatego zrobiono wszystko, co możliwe, aby w niedzielę 20 września 1931 r. kolejny raz ściągnąć ich do Płocka. I znowu „Dziennik Płocki” donosił, że „przepelniona sala teatru świadczyła wyraźnie, że publiczność nasza rozmiłowała się w tego rodzaju

śpiewie, jaki reprezentują sympatyczni piosenkarze”. Śpiewane piosenki hiszpańskie i włoskie porwały publiczność na sali, a „Pan Fogg – jak relacjonowano – zbierał huczne oklaski w para nastrojowych piosenkach”.

Kolejny raz deski Teatru Miejskiego w Płocku gościły pierwszy w Polsce zespół rewelersów („hulaków”) w niedzielę 23 września 1934 r. Na łamach „Dziennika Płockiego” pisano, że sala znowu pękała w szwach, a cały występ chóru uznano za „rzeczywiste święto pieśni ludowej dla ludności Płocka”. Szlagiery w wykonaniu Mieczysława Fogg i Adam Wysockiego zostały przyjęte przez publiczność „zachwytem i długotrwałymi owacjami”. O kolejnym występie Chóru Dana w Płocku, ostatnim przed jego wyjazdem do Ameryki, donosiła prasa lokalna z grudnia 1935 r. Występ ten odbył się w Teatrze Miejskim w czwartek 12 grudnia 1935 r. o godz. 20.15. Zespół miał wtedy tylko „jeden gościnny występ”, ale za to z całkiem nowym programem. Zapewne była to ostatnia wizyta Mieczysława Fogg w Płocku, który wykonał na Skarpie Wiślanej swoje słynne tanga „Jesienne róże” i „To ostatnia niedziela”, które przetrwały lata...

W 1938 r. Mieczysław Fogg odszedł z Chóru Diana i od tej pory śpiewał solo. Występował również w różnych kabaretach, między innymi razem z Mirą Zimińską i pianistą Tadeuszem Sygietyńskim. Wspólne przeżycia i mazowieckie sympatie związały ich na lata. Przetrwały one trudny czas wojny i pozostały żywe aż do narodzin nowej polskiej rzeczywistości po przemianach 1989/1990 r. Kiedy Mieczysław Fogg zmarł, jego przyjaciółka Mira Zimińska wyznała, że „był ostatnim przedwojennym dżentelmenem”. Czyż więc dzieje, że swój wywiad dla Moniki Kubik z TC zakończył w 1988 r. słowami przedwojennego szlagieru „Całuję twoją dłoń madame...”. Taki pozostał do końca swoich dni i takim go pamiętamy.

TYGODNIK
ciechanowski

Z biegiem lat, z biegiem tygodni...

A może w rybackich gumowcach?

Sprawa remontu wiaduktu w Ciechanowie wraca jak bumerang co jakiś czas na nasze łamy. Tym razem zwrócili się do nas z prośbą o interwencję pracownicy sąsiadującej z wiaduktem Chłodni Składowej. Rozkopany w wyniku remontu teren skutecznie utrudnia dojazd do pracy. Obecnie gromadząca się na skutek roztopów woda, która z powodu remontu ma utrudniony odpływ, jeszcze bardziej trudności te pogłębia. Pracownicy brną więc codziennie w wodzie i błocie, rzucając na boki rozliczne przekleństwa. W rozmowie telefonicznej z nami stwierdzili dowcipnie, aby władze miejskie zakupiły im gumowce rybackie, umożliwiające dojazd suchą nogą do pracy.

Rozumiemy, że prace remontowe ciągną za sobą wiele trudności. Zwracamy się jednak do władz miasta i wykonawców remontu, mając nadzieję po raz

ostatni, aby trudności te zminimalizowali i stworzyli pracownikom sąsiadującym z wiaduktem zakładów oraz dzieciom chodzącym z tej części miasta do szkoły w miarę godziwe przejście. Przypominamy, że obok wiaduktu znajduje się jedyny w tej dzielnicy, sklep spożywczy. A gumowce to też towar deficytowy.

TC nr 7 z 1985 r.

Koń trojański
w Ciechanowie

Ostatnio mam wrażenie, że mieszkam w jakimś mieście na Górnym Śląsku, a nie w Ciechanowie leżącym na Mazowszu. Dymiące kominy Aleksandrówki rozsiewają sadze, gdzie tylko się da. Z balkonów, parapetów i szyb okien zmywa się tłusta maź. O ile przedmioty można oczyścić z sadzy, to już naszych płuc nie.

Na domiar złego ktoś wpadł na genialny pomysł posypywania ulic

drobniutkim żużlem. Efekt jest taki, że miasto przybrało pogrzebowe barwy, a ulice wyglądają jak po chorobie na czarną ospę. Ten wątpliwy eksperyment z zimową aurą jeszcze nieraz wyjdzie nam płucami. Wprowadziliśmy do miasta trojańskiego konia i szalejemy z radości. Alergicy krztuszą się od kaszlu, dzieci piją syropy i łkają antybiotyki. Natomiast samochody, mimo entuzjastycznych prognoz w sobotę 7 lutego br., ślizgały się i z trudem mogły wyjechać ze śniegowej brei zmieszanej z żużlem. Na jezdniach obok oblodzonych kolein tworzyły się bajorka-jeziorka. Zamarzniętych studzienek nie przepychał rewelacyjny żużel. A wystarczyło pojechać do Pułtusa, by zobaczyć, jak powinny wyglądać ulice o tej porze roku. Tu nikt ludziom oczu nie mydli, o przepraszam, me posypuje żużlem, twierdząc, że jest to dla naszego dobra i po to, żeby ciechanowskie ulice uzdrowić. Do wiosny już blisko, a wtedy w pełnej krasie zobaczymy efekty tego uzdrawiania.

TC nr 7 z 1987 r.

Zawód: kombatant

Pewien działacz społeczny, człowiek powszechnie znany w Ciechanowskim i nie tylko, do niedawna deklarujący swój związek z „opozycją antysocjalistyczną”,

nader często przyjmuje interesantów. Przychodzą do niego ludzie z różnymi bólami osobistymi, służbowymi społecznymi, politycznymi. Ale zanim przystąpią do rzeczy, muszą przez dłuższy czas opowiadać gospodarzowi o tym, jak to jeszcze niedawno byli prześladowani przez tę przebrzydłą komunię i tych wstrętnych nomenklaturzystów. Represjonowany był — i to w sposób okrutny — niemal każdy rozmówca owej znanej osoby, potrzebujący dziś rady i pomocy.

Hm, współczując działaczowi i podziwiając jego nerwy (ostatnio zauważyłem on, że ci, którzy naprawdę cierpieli, siedzą cicho) pragnę przypomnieć, że historia lubi, o jak bardzo lubi — się powtarzać. Ze sprawdzonych wzorów nie brakuje.

Na przykład ZBOWiD. Związek rozwijał się nadzwyczaj dynamicznie. Przybywało członków z każdym rokiem. Starzy co prawda odchodzili, ale na ich miejsce przychodziły zastępy młodzieży, bo działacze rozumieli, że ruch społeczny, w którym nie ma młodego pokolenia, jest martwy.

Do ZBOWiD-u nie zdążyłem się załączyć, choć jako żołnierz osiemdziesiątego pierwszego miałem niemal szansę. Ale co się odwiecze, to nie uciecze. Oczywiście, teraz jest inna sytuacja, dlatego myślę o utworzeniu Związku Bojowników o Wolność Prasy w Minionej Epoce.

Jako dziennikarz byłem bowiem przez komunię prześladowany, jej policja myśli — cenzura — konfiskowała mi artykuły. Mało tego, nazwano mnie smarkaczem, chadekiem, klerykałem, raz nawet ogłoszono, że mam rozterki moralno-polityczne, innym razem, gdy napisałem o niezależnym myśleniu, kazano mi wybierać. Oto moja obecna legitymacja.

Ale jak się rzekło, historia lubi się powtarzać. Toteż nie można wykluczyć nadejścia takiego dnia, w którym obóz, który w czerwcu stracił władzę, odzyska ją. A wówczas oświadczyć wszem i wobec: Towarzysze, już jako pachole wyznawałem postępowe, lewicowe poglądy, kiedy wokół szalała zimna wojna, czego wyrazem było słuchanie przez moją rodzinę „Wolnej Europy”. Później, jako dorosły obywatel, na łamach „TC” utrwalałem wolność, demokrację i socjalizm. Wyniki wyborów do parlamentu w 1989 roku przyjąłem z wielkim bólem i żalem. Wkrótce potem do naszej ojczyzny wrócił zgniły kapitalizm, dla mnie nastały niezwykle ciężkie lata. Teraz z nadzieją witam proces odnowy i demokracji...

A gdy przejdę na emeryturę, zacznę pisać wspomnienia, żeby wnukom dać świadectwo prawdziwe.

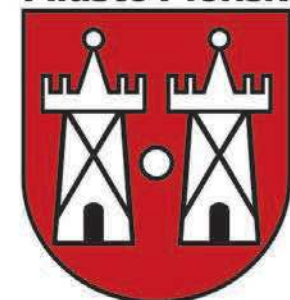
JAN MSZYCA

TC nr 7 z 1990 r.

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63Pocztą elektroniczną:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.plRedakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.Zespół:
Walerian Diczekiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Klaudia Kujawa,Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna OlszewskaWspółpraca:
Krzysztof Bienkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygmier, Janusz Zalewski,
Marcin StachelskiOgłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel.: 23 672 44 96
ogłoszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.plRedakcja graficzna:
Robert PrzybyszewskiDział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.plPrenumerata:
Pocztą Polską
i u listonoszy,
ePrasa.plRedakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeńWydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem
Izby Wydawców Prasy



Miasto Płońsk



ROZLICZ PIT W PŁOŃSKU

Tu ci się opłaca!

**CZY WIESZ, ŻE 7 % TWOICH DOCHODÓW
WRACA POD ADRES ZAMIESZKANIA
PODANY W ZEZNANIU?**

TO TWOJA INWESTYCJA W:

- ✓ **REMONT DRÓG,
KTÓRYMI CODZIENNIE JEŹDZISZ**
- ✓ **WARUNKI W SZKOLE, DO KTÓREJ
UCZĘSZCZA TWOJE DZIECKO**
- ✓ **UTRZYMANIE TWOJEGO
ULUBIONEGO PARKU**

**... I WIELE INNYCH
WŁAŚNIE DLATEGO
TO CI SIĘ OPŁACA!
TWÓJ PODATEK =
ROZWÓJ TWOJEGO MIASTA**

**DZIĘKUJĘ,
ŻE WYBIERACIE
PAŃSTWO PŁOŃSK!**
ANDRZEJ PIETRASIŁ